Nadzieja dla sądu

więcej - str. 3

- SOCHACZEW
- BROCHÓW
- IŁÓW
- MŁODZIESZYN
- NOWA SUCHA
- RYBNO
- TERESIN

2.00 zł
(w tym 5% VAT)

ISSN 1231-7179

TYGODNIK

Ziemia SOCHACZEWSKA

Nr 15 (1076) 10.04.2012 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

kim®
WSZYSTKO NA REMONT
WSZYSTKO NA BUDOWĘ
MATERIAŁY BUDOWLANE
i SANITARNO-INSTALACYJNE
kim Sp. z o.o.
* SOCHACZEW (96-500) ul. TROJANOWSKA 1 tel/fax: (46) 862-88-20 tel: (46) 862-17-11
* WARSZAWA (00-716) ul. BARTYCKA 114 tel: (22) 559-62-00 fax:(22) 651-00-79
GODZINY OTWARCIA:
pon. - pt. 6.00 - 20.00
sob. 6.00 -14.00
sochaczew@kim.home.pl
www.kim.home.pl
DOSTAWY NA TELEFON

Drugie życie plastiku

FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Autorzy prac nadesłanych na nasz redakcyjny konkurs „Bądźmy selektywni" prześcigali się w pomysłach. Wsród 200 zgłoszonych propozycji była parasolka wykonana z plastikowych butelek. Prawda, że ładna?! Więcej na temat konkursu na stronie 9.

W NUMERZE

Młodociani recydywiści str. 5
Chusta śmierci str. 7
Sochaczewianin 2011 - w środę str. 11
Wspaniała Andżelika str. 12
Wartki wyciek wody str. 15

DACH-LAND®
Spółka z o.o.
DĘBSK STARY Nr19
(46) 861 29 19
DROGA NR 2 SOCHACZEW ŁOWICZ 9. KILOMETR
BLACHY PŁASKIE (1000 x 2000mm)
OCYNK: 36,00 zł/ARKUSZ
POWLEKANA: 50,00 zł/ARKUSZ
BLACHA T18 (850 x 2000mm)
OCYNK: 28,00 zł/ARKUSZ
POWLEKANA: 40,00 zł/ARKUSZ
BLACHA T18, T35, T55 PRZYCINANE NA WYMIAR
OCYNK: 25,00 zł/m²
POWLEKANA: 30,50 zł/m²
FLORA dachówka blaszana
35,00 zł/m²
Bez dopłaty za folię ochronną i kolory matowe!!!
OBRÓBKI BLACHARSKIE do 6 mb!!!
OCYNK: 35,00 zł/m²
POWLEKANA: 46,50 zł/m²
RURY WISZĄCE OCYNK - 12,00 zł/mb!!!
DŁUGOŚĆ DO 4mb
RURY SPUSTOWE OCYNK - 15,00 zł/mb!!!
DŁUGOŚĆ DO 2mb
HAKI, OBEJMY, AKCESORIA
CENY BRUTTO

Kraksa w Dębsku, kierowca nie żyje

We wtorek, 4 kwietnia, około godz. 12 w Dębsku na trasie K-2 kierujący pojazdem marki Daf najechał na tył pojazdu marki Scania, a następnie zjechał na lewy pas ruchu uderzając w pojazd ciężarowy marki Volvo. W wyniku zderzenia śmierć na miejscu poniósł kierujący pojazdem marki Daf.

AUTO-SKUP
stan i wiek nieistotny
ZŁOMOWANIE
TEL. 513-439-439
dojazd do klienta gratis
skupujemy wszystkie pojazdy dobre, niesprawne, rozbite, bez prawa do rejestracji
24H
POMOC DROGOWA

ZAKŁAD POGRZEBOWY
ARKA
TEL 511 511 400
UL ŻEROMSKIEGO 23

AKTUALNOŚCI

Giełda pracy

4 kwietnia Punkt Pośrednictwa Pracy, działający przy Urzędzie Miasta w ramach współpracy z OHP, zorganizował Giełdę Pracy. Miejsca zatrudnienia oferowała Agencja Pracy Tymczasowej JagaTemp Sp z o.o. Zainteresowanym zaproponowano około 30 miejsc pracy krótkoterminowej na stanowiskach pracownik magazynowy (kompletowanie zamówień, przygotowywanie zestawów promocyjnych) oraz pracownik infolinii/konsultant telefoniczny. W tym czasie pośrednik pracy jak i doradca zawodowy oferowali zajęcia aktywizujące dla uczestników Giełdy, uczyli, jak napisać dobre CV, szukać ofert zatrudnienia w interencie. W spotkaniu wzięło udział około 20 osób, zarówno młodzież ucząca się jak i osoby dorosłe poszukujące pracy. (wd)

Chcą rozmawiać o jazie

Trwają postępowania dotyczące uruchomienia dwóch jazów piętrzących wodę. Jeden z nich powstać miałby na Bzurze, drugi na Utracie. Z upływem czasu do sprawy włączają się kolejne podmioty.

W obydwu przypadkach inwestorzy będą musieli przedstawić oceny oddziaływania planowanego przedsięwzięcia na środowisko. W jednym i drugim przypadku do postępowania włączyło się, znane z protestów przeciwko powstaniu na Bzurze małej elektrowni wodnej, stowarzyszenie „Amnis". Teraz, uczestniczeniem w procedurze jako jej strona zainteresowani są sochaczewscy wędkarze. (ap)

Nowy pomysł na ul. Pokoju

FOT. JOLANTA SOSNOWSKA

W przyszłym roku ten fragment miasta zostanie całkowicie uporządkowany

Ulica Pokoju może wreszcie zyskać nowy wygląd. A to za sprawą jednolitych pawilonów, jakie w przyszłym roku mają się pojawić wzdłuż targowicy, aż do Bajlandii. Ma to być wspólna inwestycja urzędu miejskiego i PSS „Społem".

W środę, 4 kwietnia, odbyło się w tej sprawie spotkanie prezesa PSS Józefa Chociana, szefa wydziału gospodarki przestrzennej i architektury UM Tadeusza Krysiaka oraz architekta, który ma przygotować wizualizację ul. Pokoju z nową zabudową. Ma ona nawiązywać do stylistyki istniejących już pawilonów przy sklepie LUX oraz do charakteru tego miejsca. Zabudowa ma obramować teren targowicy aż do Bajlandii przy ul. 600-lecia.

Naczelnik Tadeusz Krysiak potwierdził, że trwa postępowanie administracyjne o ustalenie warunków zabudowy dla terenu PSS przy targowicy. Więcej będzie mógł powiedzieć, kiedy powstanie wizualizacja tego miejsca i zapozna się z nią burmistrz.

Prezes Józef Chocian twierdzi, że wykonanie wizualizacji potrwa około 3 tygodni. Na jej podstawie powstanie projekt, który z kolei pozwoli na uzyskanie niezbędnych pozwoleń i stworzenie pełnej dokumentacji. Realizacja projektu przewidziana jest na przyszły rok.

Trudno jeszcze mówić o kosztach tego przedsięwzięcia. Wiadomo jedynie, że PSS sfinansuje budowę pawilonów na swoim terenie obejmującym tak zwany zieleniak. Miasto, jeśli pomysł spodoba się radnym - wzdłuż przemysłowej części targowicy wraz z ul. 600-lecia.

- Mamy nadzieję, że z ulicy Pokoju znikną wiaty, szopki i namioty i raz na zawsze problem estetyki tej ulicy zostanie rozwiązany - mówi prezes Józef Chocian. - Dzięki pawilonom wyeliminujemy także handel uliczny, bo żaden najemca nie pozwoli, żeby przed jego sklepem ktoś inny rozstawił stragan.

Zapytaliśmy prezesa, jak wyobraża sobie wprowadzenie w życie nowych zasad handlu.

- Najpierw propozycję zasiedlenia pawilonów otrzymają obecni najemcy obiektów przy ul. Pokoju. Jeśli nie będą zainteresowani, będziemy gdzie indziej szukać chętnych. Sądzę, że ich nie zabraknie - podsumowuje Józef Chocian.

Dodaje przy tym, że spółdzielnią kieruje dbałość o wygląd miasta, a nie chęć dodatkowych zysków.

- Gdybyśmy liczyli tylko i wyłącznie na dochody, nie musielibyśmy niczego zmieniać. Mamy najemców, nie ponosilibyśmy kosztów związanych z nową inwestycją. Naszym celem jest uporządkowanie tej części miasta i ucywilizowanie handlu.

Jest jeszcze jeden powód, dla którego „Społem" podejmuje inwestycje. To perspektywa pojawienia się kolejnych sieci handlowych w Sochaczewie. Słyszeliśmy już o OBI, TESCO, LIDLU, a podobno starania o wejście na nasz teren czyni także NETTO oraz INTER MARCHE.

- Musimy być konkurencyjni, bo inaczej lokalny handel całkiem upadnie - przekonuje Józef Chocian.

Jolanta Sosnowska

Miasto się zazieleni

Wydział Infrastruktury Miejskiej UM otrzyma miły prezent od sympatyka Sochaczewa. Tuż po świętach odebranych zostanie 300 sadzonek drzew. Niedługo potem darmowe sosny i modrzewie pojawią się wokół wielu miejskich placówek.

Drzewa zostaną rozdysponowane między Szkoły Podstawowe nr 2, 3 i 4 oraz Gimnazja nr 1 i 2.

Oprócz tego 10 sztuk sosen posadzonych zostanie na obiektach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Chodakowie.

Po 10 sadzonek obydwu gatunków trafi także do mieszczącego się w tej dzielnicy przedszkola. (ap)

TWARZE ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ

ELŻBIETA SZCZYPIŃSKA

Najpierw pracownik, a od 2006 r. kierownik Biblioteki Pedagogicznej w Sochaczewie. Ukończyła studia z zakresu pedagogiki wieku dziecięcego, bibliotekoznawstwa i zarządzania oświatą. Jest nauczycielem dyplomowanym. Karierę zawodową rozpoczynała od pracy w klasach I-III w Szkole Podstawowej nr 6. Obecnie skupia się na obronie Biblioteki Pedagogicznej przed grożącą jej likwidacją.

Mężatka, mama trójki dzieci. Wolny czas poświęca domowi i ogródkowi. (sos)

MAREK STĘPOWSKI

Przed laty inicjator wyprowadzenia ruchu tranzytowego z Sochaczewa, jeden z pomysłodawców protestu w formie przechodzenia po pasach i współzałożyciel Komitetu Protestacyjnego Mieszkańców Sochaczewa. Efektem m. in. tych działań była budowa obwodnicy Sochaczewa, a Marek Stępowski zdobył tytuł Sochaczewianina Roku 1999. Do dziś zaangażowany w życie społeczne miasta.

Mimo że studiował budowę maszyn na politechnice, jego wielką pasją jest elektronika. Poza tym interesuje się teatrem i historią współczesną. Ma żonę i dorosłego syna. (sos)

KADRY

Nowa twarz ZWiK

Magdalena Kaczorowska

W ZWiK Sochaczew od 2 stycznia 2012 r. Wygrała przeprowadzony przy współudziale Stowarzyszenia Inżynierów Doradców i Rzeczoznawców konkurs na stanowisko kierownika Jednostki Realizującej Projekt .

Jest absolwentką Politechniki Łódzkiej - Wydział Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska, kierunek: Inżynieria Środowiska.

Posiada uprawnienia budowlane do kierowania robotami bez ograniczeń w specjalności instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urządzeń cieplnych, wentylacyjnych, gazowych, wodociągowych i kanalizacyjnych.

Brała czynny udział w procesie przygotowania całokształtu postępowania procesu budowlanego, poczynając od fazy projektowej poprzez uzyskanie stosownych decyzji administracyjnych a następnie sprawowania nadzoru inwestorskiego nad wykonywanymi robotami.

Prowadzone przez nią procesy budowlane realizowane były w oparciu o projekty przygotowane przez prestiżowe pracownie projektowe z uwzględnieniem nowatorskich rozwiązań. Brała udział w budowie Stadionu Narodowego w Warszawie. (a)

W OBIEKTYWIE • W OBIEKTYWIE • W OBIEKTYWIE • W OBIEKTYWIE • W OBIEKTYWIE

FOT. JOLANTA SOSNOWSKA

W Wielkim Tygodniu wiele placówek i instytucji organizowało uroczyste spotkania, na których dzielono się jajkiem, składano świąteczne życzenia.
W środę, 4 kwietnia dyrekcja oraz uczestnicy Środowiskowego Domu Samopomocy zaprosili rodziców, władze miasta i współpracujące instytucje na ul. Zamkową, gdzie w miłej atmosferze i wiosennej scenerii życzono sobie wesołych świąt. (sos)

W przedświąteczną środę przy ambulansie na placu Kościuszki ustawiło się ponad 50 osób, z których 44 mogły oddać krew. Łącznie zebrano jej w tym dniu prawie 20 litrów.
Następna okazja będzie w środę, 18 kwietnia, a później w sobotę, 21 kwietnia podczas dużej akcji Motoserce. Ambulans nie pojawi się natomiast 2 maja podczas długiego weekendu, kiedy większość mieszkańców organizuje sobie czas wolny. (sos)

Dla sądu zaświtała nadzieja

Walka o Sąd Rejonowy w Sochaczewie wchodzi w kolejną fazę i, jak się wydaje, jest coraz bliżej szczęśliwego zakończenia. Niemal każdy dzień przynosi w tej sprawie nowe fakty.

FOT. ARCHIWUM

Sochaczew jak zwykle na czele walki o sądy

Po czterodniowych „rekolekcjach konstytucyjnych", o których pisaliśmy tydzień temu i gdzie główną rolę grał Sochaczew, a zwłaszcza prezes stowarzyszenia AMICI CURIAE Wojciech Błaszczyk, ten ostatni zaproszony został na posiedzenie parlamentarnego klubu PSL. Tam omawiano m. in. tę sprawę. Właśnie w tej ludowej partii mamy sprzymierzeńca. Oni też obserwują z niepokojem znikanie z prowincji instytucji sygnowanych godłem państwa.

- Mieliśmy do czynienia z likwidacją posterunków policji, urzędów pocztowych, urzędów skarbowych. Przychodzi teraz czas na sądy - mówił poseł Piotr Zgorzeleski z PSL.

Ludowcy są z nami

Po posiedzeniu odbyła się konferencja prasowa, podczas której głos zabierał również mecenas Wojciech Błaszczyk z Sochaczewa.

- Państwo zwija się z prowincji. To pierwszy krok do likwidacji powiatów. Protestujemy, ponieważ czujemy się lokalnymi patriotami. Polska to nie tylko Warszawa, Kraków i inne duże miasta. Ponadto rozwiązania, które chce wprowadzić minister Gowin, są niekonstytucyjne. Likwidacja ponad jednej trzeciej sądów rejonowych w kraju to zmiana o charakterze ustrojowym i powinna być regulowana ustawą sejmową, a nie rozporządzeniem ministra.

Wystąpienie to przytoczyła w swej relacji m. in. „Gazeta Wyborcza". Występowali również przedstawiciele innych samorządów. Z ich ust dowiedzieliśmy się, że reforma ma kosztować kilkadziesiąt milionów złotych i grozi zwolnieniem 6 tys. pracowników sądownictwa, o czym mało kto do tej pory mówił.

W czwartek odbyło się spotkanie Waldemara Pawlaka z Jarosławem Gowinem właśnie w sprawie przyszłości zagrożonych sądów. Natomiast w tym tygodniu ma dojść do spotkania klubu parlamentarnego PSL z ministrem Gowinem. Zaproszony na nie został przywódca naszej walki o sąd mecenas Wojciech Błaszczyk.

Wiceminister przeprasza

Jednocześnie do sądu w Sochaczewie dotarło pismo od wiceministra sprawiedliwości Michała Królikowskiego z przeprosinami za jego niefortunną wypowiedź w wywiadzie dla „Rzeczpospolitej", w którym dyskredytował pracę sochaczewskiego sądu. Wiceminister Królikowski tłumaczył, iż to nieporozumienie wynikające z błędnej informacji, jaką otrzymał od podległych mu urzędników. Dał jednocześnie wyraźnie do zrozumienia, że chętnie odwiedziłby Sochaczew i nasz sąd.

W ślad za jego pisemnymi przeprosinami prezes sochaczewskiego sądu odebrał od wiceministra telefon. W tej rozmowie Michał Królikowski osobiście przeprosił jeszcze raz wszystkich pracowników naszego sądu za swój błąd.

- Ja przeprosiny przyjąłem - powiedział nam prezes Jacek Woźnica - ale jednocześnie uczuliłem pana wiceministra na to, iż w sochaczewskim sądzie, który ma być likwidowany, ludzie mają inną wrażliwość. Źle odbierają informacje, które nie są zgodne z rzeczywistością, zwłaszcza w obliczu niepewności i obaw o własną przyszłość. Na co pan wiceminister sprawiedliwości powiedział dosłownie: „Panie prezesie, z mojej wiedzy wynika, że pana pracownicy obawiać się nie muszą". Odebrałem to jako sygnał, że forsowana dotąd „reforma" będzie albo oddalona w czasie, albo zupełnie zaniechana. Cieszy mnie postawa wiceministra Królikowskiego, bo świadczy o jego wysokiej klasie. Nie każdy bowiem ma odwagę przyznać się do błędu. Zwłaszcza, iż użył sformułowania: „Proszę o przebaczenie". To z jego strony bardzo ładnie.

Złączeni wspólną sprawą

Na tym nie koniec. Prawie jednocześnie pan wiceminister za pośrednictwem swego asystenta Jerzego Ferenza skontaktował się z tygodnikiem „Ziemia Sochaczewska", a konkretnie z niżej podpisanym. Zaproponował na łamach gazety rozmowę, w której chciałby przeprosić społeczność sochaczewską za swoją niefortunną wypowiedź, a jednocześnie porozmawiać o przyszłości projektu ministra Gowina. Dlaczego zwrócono się akurat do „Ziemi"? No cóż, w odpowiedzi usłyszeliśmy, że to przecież najpoczytniejsza gazeta na sochaczewskim rynku, a ponadto to ona najbardziej angażowała się w obronę sądu rejonowego. Mamy nadzieję, że wywiad ukaże się już wkrótce.

- Dobre jest to, że nareszcie przy tej okazji udało się w wielu ludziach rozbudzić lokalny patriotyzm, który skłonił ich do działania we wspólnej sprawie. Poczuliśmy się sochaczewianami. Ja, pani prokurator rejonowa, burmistrz Osiecki, mecenas Błaszczyk i wielu, wielu innych jesteśmy stąd. I okazało się, że wspólnie potrafimy walczyć o swoje. Przecież przez kilka dni zebraliśmy około 20 tysięcy podpisów poparcia. Śmiem powiedzieć, że gdyby nie Sochaczew i nasze akcje sprawa tzw. reformy mogłaby się potoczyć zupełnie inaczej. Już dziś otrzymujemy życzenia świąteczne, ale i gratulacje od wielu samorządów w kraju podobnie jak my zagrożonych, za to, że rozbudziliśmy społeczną aktywność i pociągnęliśmy za sobą innych - podsumowuje dotychczasową obronę przed marginalizacją naszego miasta prezes sądu Jacek Woźnica.

Sławomir Burzyński

Ważne telefony

PKP 22 19-14-36 (z komórek) 19-757 (usługa dostępna dla użytkowników TP SA)
PKS 862-55-12
ZKM 862-99-27
Pogotowie energetyczne 862-26-20
Zakład Wodno-Kanalizacyjny 863-53-11, 862-82-30
Telefony awaryjne - czynne całą dobę 863-59-85, 863-26-35
Policja 997, 863-72-00
Straż Pożarna 998, 862-23-70
Pogotowie 999
Szpital 864-95-00, 864-96-00
Lecznica weterynaryjna 862-82-63, 862-82-53, 862-10-63
Taxi 862-28-42
MPT Taxi 191-91
ZGM 862-81-06, 863-31-71
awarie elektryczne 660-477-130
Zakład elektryczny „Błysk" 46 862-86-20
awarie wodno-kanalizacyjne 660-477-129
Pomoc drogowa 24h 862-26-75
PEC telefony alarmowe 24h 862-92-00, 604-206-108, 602-789-111
Pogotowie gazowe (SIME Polska) 602-343-343, 792-008-866
Urząd Miejski 862-27-30, 862-22-35
Starostwo Powiatowe 864-18-40, 864-18-73
Urząd Skarbowy 862-26-04
USC 862-23-02
ZUS 862-64-33
Sąd Rejonowy 862-32-64
MOSiR 862-77-59
Schronisko „AZOREK" 668-432-419, 692-005-758

Dyżury aptek:

10 - ul. Traugutta 3A
11 - ul. 1 Maja 4
12 - ul. Gawłowska 3A
13 - ul. Gawłowska 3A
14 - ul. 1 Maja 4
15 - al. 600-lecia 28
16 - ul. Gawłowska 3A

Śniadanie w DDPS

W Wielki Piątek ponad 80 pensjonariuszy Dziennego Domu Pomocy Społecznej oraz wielu zaproszonych gości zjadło wspólne śniadanie. Najpierw jednak było coś dla duszy - piękna poezja o tematyce wielkanocnej, święcenie pokarmów, dzielenie się jajkiem. Później wiele życzeń. Od posła Macieja Małeckiego, wiceprzewodniczącego rady miejskiej Arkadiusza Karasia, burmistrza Piotra Osieckiego i księży - proboszcza trojanowskiej parafii ks. Kazimierza Wojtczaka i prałata Antoniego Jaszczołta.

Dyrektor domu Teresa Michałowska dziękowała pensjonariuszom licznie przybyłym na świąteczne spotkanie oraz gościom, którzy znaleźli czas na odwiedziny placówki.

Już podczas życzeń pięknie zastawione stoły przyciągały wzrok zebranych. Nic więc dziwnego, że wszyscy chętnie zasiedli do nich racząc się postnymi, ale jak zwykle przepysznymi potrawami.

DDPS, oprócz obecnych na spotkaniu, zaopatrzył w posiłek blisko 50 swoich podopiecznych, którzy mają problem z chodzeniem bądź są chorzy. Im pokarmy na święta dostarczyły opiekunki. Placówka „zaprowiantowała" na święta również 50 osób korzystających ze stołówki przy parafii św. Wawrzyńca.

- Teraz, kiedy już wszyscy potrzebujący zostali nakarmieni, możemy spokojnie zająć się świętami we własnych domach - powiedziała nam Teresa Michałowska. - Mając świadomość, że innym nie brakuje jedzenia, łatwiej zasiadać za wielkanocny stół. (sos)

Tradycyjnym jajeczkiem dzielili się młodsi i starsi

FOT. JOLANTA SOSNOWSKA

Stół był wyjątkowo bogaty

„Przebudzenie" w Ostoi św. Dominika

Poseł na Sejm RP Maciej Małecki oraz Sochaczewski Klub Gazety Polskiej zapraszają 15 kwietnia (niedziela) o godz. 19 do Ostoi św. Dominika przy parafii św. Wawrzyńca w Sochaczewie na projekcję filmu Joanny Lichockiej „Przebudzenie". Film przedstawia wspólnotę ludzi, która utworzyła się po 10 kwietnia 2010 r. w wyrazie sprzeciwu wobec manipulacji serwowanej przez media. Przede wszystkim autorka pokazuje zmagania ruchu społecznego zwykłych ludzi, którzy wbrew obiegowym opiniom, nie zostali wchłonięci przez „sektę smoleńską", tylko domagają się prawdy w życiu publicznym daleko wybiegającej poza wydarzenia związane z katastrofą smoleńską.

Po projekcji zaplanowane jest spotkanie z reżyserką Joanną Lichocką, podczas którego widzowie będą mogli dowiedzieć się więcej nie tylko o pracy dziennikarki nad „Przebudzeniem", ale także nad filmami „Mgła" i „Pogarda".

Również 15 kwietnia, jednak o godzinie 18 w kościele św. Wawrzyńca będzie sprawowana Msza św. w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej. Serdecznie zapraszamy wszystkich mieszkańców Sochaczewa i powiatu sochaczewskiego.

Gotowa blisko 1/3 sieci

Najważniejsza inwestycja miejska - budowa blisko 100-kilometrowej sieci kanalizacji sanitarnej - rozpala emocje. Zdecyduje o jakości życia mieszkańców na długie dziesięciolecia.

FOT. ANDRZEJ SMYCZEK

W trakcie wykonywania kanalizacji trwa walka z czasem

Ale jak wszystko, co poprawia standard życia, kosztuje. Większość kosztów wartej ponad 32 mln euro inwestycji wzięła na siebie Unia. Ale wydatki realizatora projektu - Zakładu Wodociągów i Kanalizacji Sochaczew Sp. z o.o. także idą w dziesiątki milionów złotych.

Równolegle do rozmowy o pieniądzach i udziale w przedsięwzięciu beneficjentów, czyli mieszkańców Sochaczewa, firmy wykonawcze drążą ziemię, by dotrzymać harmonogramu robót.

- Na ostatni dzień marca nasz budowlany licznik zanotował przekroczenie 28 kilometra ułożonych rur kanalizacyjnych - mówi prezes ZWiK Stanisław Grażka. - W ramach kontraktu nr 2 Rozlazłów-Karwowo ułożono 20 km sieci kanalizacyjnej. W ramach kontraktu nr 3 (Chodaków-Wypalenisko) rozpoczęto budowę dziewiątego kilometra kanalizacji. Są to dla nas bardzo budujące wyniki. Mieliśmy przecież bardzo ciężką zimę i nadrabiamy, niewielkie na szczęście, opóźnienia. W stosunku do harmonogramu brakuje nam dokładnie 519 metrów.

5 kwietnia, podczas spotkania kierownictwa ZWiK z zarządem firmy IDS-BUD i inżynierem kontraktu ustalono, że prace będą prowadzone także w sobotę. Uczestniczący w spotkaniu przedstawiciel urzędu miejskiego Wiesław Kowala nie wniósł uwag do stanu zaawansowania prac.

Jak informuje kierownik jednostki realizującej projekt Magdalena Kaczorowska, podczas spotkania zostały określone jasne zasady współpracy. Wykonawca może liczyć na rozliczenie kontraktu po przekazaniu protokołu odbioru ulic . Zobowiązuje go to do jak najstaranniejszego odtworzenia nawierzchni po wykonaniu prac ziemnych.

Wykonawcy sporządzają tygodniowe raporty z wykonanych prac z wykazem liczby pracujących w konkretnym dniu robotników i rodzajem wykorzystanych maszyn. Raport obejmuje opis robót planowanych na tydzień następny. Wiadomo na przykład, iż w tych dniach prace kanalizacyjne wykonywane będą w rejonie ulic: Modrzewiowej, Jesionowej, Włókienniczej czy Smolnej. Po uruchomieniu przepompowni w rejonie ulicy Batalionów Chłopskich w Karwowie, pierwsze ścieki z Karwowa i Rozlazłowa powinny popłynąć kolektorem na początku maja.

Na piątek, 13 kwietnia , NFOŚ i GW przeprowadzi w Sochaczewie coś w rodzaju inspekcji i oceni postęp prac. W połowie kwietnia rozpocznie się kampania informacyjna dotycząca przyłączeń do sieci.

- Tak naprawdę zaczęła się już wcześniej - mówi Stanisław Grażka. - Już w trakcie układania sieci dokonaliśmy ponad 60 zmian w planach przyłączeń budynków. Tym razem zamierzamy spotkać się bezpośrednio z większą grupą mieszkańców i odpowiedzieć na zgłaszane przez nich pytania i wątpliwości. Spodziewamy się, że będą dotyczyły nie tylko czasu i sposobu wykonywania przyłączeń, ale też sposobu ich finansowania. Dziś mogę powiedzieć tyle, że jeśli znajdzie się grupa przynajmniej 50 chętnych, będziemy mogli ubiegać się o korzystny kredyt i dotację z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Przy budowie kanalizacji występują czasem utrudnienia. Tak jest na przykład przy ulicy Włókienniczej w Chodakowie, gdzie budowlani natrafiają co i rusz na niezinwentaryzowane urządzenia z rur żeliwnych i betonu - pozostałości po dawnym Chemiteksie.

- Ale przecież nikt nie powiedział, że żadnych utrudnień nie będzie - mówi Stanisław Grażka. - Gdyby nawet budowlani natknęli się na obiekty archeologiczne, jesteśmy na tę okoliczność przygotowani. W ramach projektu zatrudniony jest archeolog, który z pewnością zatroszczy się o ewentualne pamiątki.

W ocenie moich rozmówców najpoważniejszym dziś utrudnieniem jest obsługa prawna projektu.

- Dopiero w fazie wykonawczej widać, jak deficytowym zawodem są prawnicy specjalizujący się w obsłudze inwestycji i jak kosztowna jest obsługa projektu przez kancelarie prawne - podkreśla prezes ZWiK . - Niezależnie od trudności musimy wszystko, co związane z realizacją projektu wykonać w określonym czasie. A przy tym wykonywać wiele bieżących inwestycji i napraw - zaznacza. (a)

Ocenili ratusz

Już po raz dziewiąty Dział Badań Stowarzyszenia e-Sochaczew.pl przygotował raport pokazujący, jak klienci oceniają pracę ratusza. Wyłania się z niego wizerunek urzędu sprawnego, przyjaznego, otwartego na potrzeby klientów niepełnosprawnych, zatrudniającego dobrze wykwalifikowaną i kompetentną kadrę. O szczerą i anonimową ocenę pracy ratusza poproszono 210 osób, które w ostatnich 6 miesiącach były klientami Urzędu Miasta.

W raporcie czytamy, że na podstawie ocen wystawionych przez ponad 200 osób ustalono poziom zadowolenia z pracy urzędu, jego mocne i słabe strony, oceniono wizerunek ratusza na tle innych sochaczewskich urzędów, a to wszystko w porównaniu z poprzednimi ośmioma badaniami.

Ogólna ocena pracy urzędu

Autorzy stwierdzają, że biorąc pod uwagę ogólny wskaźnik zadowolenia klientów z Urzędu Miejskiego, jego praca została oceniona na dobrym poziomie. W siedmiostopniowej skali to 4,7 pkt., a zadowolenie z pracy urzędników wyraziło aż 77% badanych. W grupie najbardziej usatysfakcjonowanych przeważają osoby w wieku 46-55 lat. Podobne wyniki osiągnięto pod względem "przyjazności" (4,9 punktu oraz 71%). I ponownie UM za przyjazność najwyżej oceniają klienci w wieku 46-55 lat.

Kompetencje urzędników UM od wielu lat są dobrze oceniane zarówno przez samych pracowników jak i klientów. Obecnie kompetencje urzędników dobrze ocenia 78% klientów (średnia aż 5,2). Szczególnie wysoko kompetencje urzędników oceniają osoby w wieku 56-75 lat (80%).

Szczegółowa ocena pracy urzędu

W najnowszym badaniu istotnie lepszy wynik uzyskano w zakresie dostępności pracowników Urzędu postrzeganych jako osoby otwarte na rozmowę, udzielające rad itp. Oprócz dostępności wysoko ocenione zostały ich kompetencje, przyjazność, pomocniczość, zaangażowanie i zrozumienie. Nieznacznie gorzej oceniono czas oczekiwania na załatwienie spraw.

- Martwi nas ta ocena, ale systematycznie pracujemy nad usprawnieniem i tego zjawiska. Ankiety pokazały, że szczególnie młodzi klienci narzekają na czas oczekiwania na decyzję, dlatego doskonałym narzędziem ułatwiającym tej grupie załatwianie sprawy w ratuszu będzie platforma ePUAP. Prowadzimy zaawansowane prace nad pełnym włączeniem naszych procedur do platformy ePUAP. Z portalu Sochaczew.pl już można przejść do ePUAP i z każdym dniem przybywać będzie procedur, które w sochaczewskim ratuszu klienci załatwią drogą elektroniczną - deklaruje wiceburmistrz Marek Fergiński.

FOT. ANDRZEJ SMYCZEK

Petentów przychodzących do burmistrza lub jego zastępców wita pogodny uśmiech Sylwii Kulik

Wizerunek i usprawnienie pracy urzędu według Klientów

Urząd Miasta w Sochaczewie najsilniej kojarzy się klientom z dobrą obsługą - czytamy w raporcie. Takie postrzeganie UM jest najsilniejsze wśród osób w wieku 46-55 lat. W stosunku do 2010 roku UM poprawił swój wizerunek instytucji nastawionej na klienta, ale też dobrze zorganizowanej (możliwość załatwienia wielu spraw w jednym miejscu). UM rzadziej niż w 2010 kojarzył się z niewydolną instytucją, skomplikowaną strukturą, trudnymi procedurami.

Wizerunek Urzędu Miasta jest wyraźnie pozytywny. Z zestawu określeń użytych przez badanych wyłania się obraz urzędu sprawnego, dobrze obsługującego klientów - podsumowuje wyniki ankiet Dział Badań e-Sochaczew. Szczególnie dobrze badani wypowiadali się na temat dostępności urzędu dla osób niepełnosprawnych.

- Na pewno jednak nie spoczniemy na laurach. Szczegółowo analizujemy każdy wskaźnik. Zdarzają się bowiem i takie, na szczęście bardzo nieliczne, w których wypadliśmy gorzej niż w poprzednich latach i musimy na to zwrócić uwagę. Generalnie jednak badania wypadły dobrze. Cieszę się, że to właśnie e-sochaczew nas przebadało, a więc niezależne stowarzyszenie, które zna problemy miasta i wie o co pytać. W kolejnych latach na pewno będziemy kontynuować tego rodzaju badania, może nawet je rozszerzymy nie tylko na ocenę pracy urzędu, ale generalnie zbadamy poziom zadowolenia, potrzeb i problemów mieszkańców. Oczywiście te najważniejsze znamy, rozmawiamy o nich każdego dnia, ale pogłębionej wiedzy nigdy za dużo - deklaruje wiceburmistrz Fergiński. (wd)

Zebra ZAUFAJ POLSKIEJ FIRMIE
Odbiór odpadów komunalnych i budowlanych
Świadczymy usługi JEDNORAZOWO i DŁUGOTERMINOWO
W ofercie posiadamy POJEMNIKI 120 l, 240 l, 1100 l
oraz
KONTENERY o pojemności 5 m³, 7 m³, 10 m³, 30 m³
PPHU ZEBRA Sp. J.
biuro handlowe:
ul. Chemiczna 8
96-500 Sochaczew
najniższe ceny w mieście !!!
Zamówienia:
tel./fax 46 861 15 19
tel. 662 967 992
e-mail: pphu.zebra@wp.pl
www.pphuzebra.pl
Oferujemy także:
- porządkowanie terenu
- prace koparko-ładowarką
- prace porządkowe różne

Operatora wózka widłowego
Błonie k. W-wy
ważna książeczka san., ważne psychotesty
Kontakt:
22 713-81-97,
506-047-950
ZS-502

102,7 FM
98,6 FM
Radio Niepokalanów

W oczekiwaniu na konsultacje

Trwają prace przygotowawcze dotyczące wprowadzenia nowych przepisów dotyczących gospodarowania odpadami. Najprawdopodobniej w połowie kwietnia poznamy wykaz regionalnych instalacji zajmujących się odbiorem śmieci na terenie województwa mazowieckiego.

- Województwo zostanie podzielone na sektory. Dowiemy się, do którego z nich przynależeć będzie Sochaczew - powiedziała nam kierownik referatu ochrony środowiska UM Agnieszka Tomaszewska. - Podkreślam, że urząd marszałkowski przygotowuje wstępną wersję podziału. Po opublikowaniu listy sektorów odbędą się konsultacje z poszczególnymi samorządami.

Co do zasady będą one niewiążące. Pomimo to mamy nadzieję, że marszałek województwa uwzględni nasze ewentualne sugestie. Od tego, gdzie mieścić będzie się sochaczewska instalacja, zależeć będą w dużej mierze opłaty za śmieci. Im będzie ona dalej, tym będą większe.

- Przekazaliśmy już do urzędu dokumenty dotyczące obiektów zajmujących się gospodarką odpadami na terenie Sochaczewa. Teraz pozostaje nam czekać na wykaz instalacji - podsumowuje Agnieszka Tomaszewska. (ap)

Młodociani recydywiści

Z roku na rok w mieście przestępczość wśród nieletnich wzrasta, choć, paradoksalnie, liczba sprawców nie. Głównie są to uszkodzenia ciała, pobicia, wymuszania czy kradzieże rozbójnicze. Dorosły dostałby za nie od 2 do 12 lat odsiadki. Nieletni karani są w sposób o wiele mniej dotkliwy. Dlatego to takie groźne, bo młodzi przestępcy nie boją się konsekwencji. W przeważającej większości to uczniowie gimnazjów.

Młodociani przestępcy to głównie gimnazjaliści, którzy nie boją się konsekwencji swoich wyczynów

Co może zrobić dzieciakom po 15-16 lat sąd rodzinny? Zasądzić kuratora albo zobowiązać rodziców do specjalnego nadzoru - też mi coś! Tak bywa najczęściej. Zdarza się też, że jakiś młodzieniec wyląduje w ośrodku wychowawczym, w najgorszym razie w poprawczaku. Ale według nich to też miejsca do wytrzymania.

Kasa albo w łeb

Jak twierdzi oficer prasowy sierżant Agnieszka Skórzyńska zajmująca się w Komendzie Powiatowej Policji w Sochaczewie sprawami nieletnich, najczęściej zdarzają się wymuszenia rozbójnicze. To znaczy podchodzi paru do chłopaka i próbują go zastraszyć. „Jak nie dasz kasy, to cię rodzona matka nie pozna". W ten sposób kradną też komórki. Często nawet nie straszą, tylko od razu biją i zabierają, co kto ma. Warto tu dodać, że w przypadku rozboju czy wymuszenia rozbójniczego nie jest dla sądu ważne, o jaką chodzi kwotę - 100, 1000, czy 2 złote. Kara jest taka sama. Bo nie idzie tu o pieniądze, lecz o bandyckie metody działania.

Jak się okazuje, w mieście i powiecie największe jest zagrożenie przestępczością nieletnich na terenie placówek oświatowych, głównie gimnazjów. W roku 2011 popełniono aż 133 takie przestępstwa. Dochodzą tu środki odurzające i handel nimi. - Mieliśmy też rekordzistę - mówi Agnieszka Skórzyńska - któremu w gminie Młodzieszyn zarzucono czterdzieści kilka czynów rozbójniczych. Natomiast wszystkich popełnionych przez nieletnich przestępstw było w tym okresie prawie 250, z czego kryminalnych - kradzieży i rozbojów - aż 235. Reszta to różne oszustwa, na przykład na Allegro. W tym roku tylko do końca marca nieletni popełnili już 54 przestępstwa.

e-rozboje

Coraz bardziej popularne są przestępstwa popełniane przez internet. Nie wszyscy sobie jeszcze zdają sprawę, że grożenie komuś przez komunikator na forum lub wysyłanie takich wiadomości na pocztę mailową to też przestępstwo.

Kolega pisze do kolegi maila: „Jak przyjdziesz do szkoły, to dostaniesz taki łomot, że się nie podniesiesz!" Niby to tylko słowa, ale mogą wywołać lęk i stres. Można więc za nie odpowiadać jak za groźby karalne, nawet gdyby do realnego działania nie doszło. Oczywiście internet jest medium, które kusi do wielu innych przestępstw. Choćby nielegalne ściąganie filmów czy programów, handel rzeczami kradzionymi itp.

„Niewinne" wykroczenia

Najpowszechniejsze są jednak tzw. wykroczenia, czyli wybryki zakłócające porządek publiczny. To prawdziwa plaga, twierdzi Agnieszka Skórzyńska, bo wyroki bywają na ogół symboliczne. Można więc sobie na nie bez strachu pozwolić, choćby niszcząc znaki drogowe. Co jest bardzo niebezpieczne dla użytkowników dróg, a tu - niewinne wykroczenie. Podobnie jeśli chodzi o inną popularną „zabawę" - rzucanie kamieniami w pojazdy będące w ruchu. Albo jazdę skuterami bez wymaganych uprawnień. Ich amatorzy narażają nie tylko siebie, ale i innych.

Ciepły, słoneczny dzień. Grupa 12-latków ma wolne popołudnie. Przyglądają się stojąc na parkingu pod Juteksem, jak do mostu pod górę powoli posuwa się w korku sznur samochodów. Któryś znajduje kawałek gruzu i rzuca. Po chwili już cała grupa posyła serię kamieni i gruzu w kierunku pojazdów. Niektóre z nich zostają uszkodzone.

Dzieci fajnie się pobawiły i nic im nie można zrobić, bo do 12 roku życia dziecko za swe czyny nie odpowiada. Jedynie ojciec może stłuc tyłek.

Kradnij do 250 zł

Inną plagą są kradzieże w marketach i większych sklepach samoobsługowych. W tym "sporcie" znów dominują gimnazjaliści, 15-16-letni i to zarówno chłopcy jak i dziewczyny. Nie robią tego z głodu, bo najczęściej pochodzą z rodzin w miarę zamożnych, a czasem nawet bardzo.

Mało tego, wiedzą, że w sklepach są kamery monitoringu i ochrona, a mimo to kradną. Głównie słodycze, a dziewczyny kosmetyki. Ważne, aby nie przekroczyć wartości 250 zł, bo do tej sumy zdarzenie kwalifikuje się jako wykroczenie, więc i kara jest prawie żadna. Pewien 16-latek ukradł siedem opakowań żółtego sera. Pytany po co mu był w takiej ilości , nie potrafił odpowiedzieć. Twierdził, że nie do jedzenia, bo głodny nie był. Może to jakaś forma sportu, wygrywa ten kogo nie złapią.

- Pamiętam też przypadek - wspomina Agnieszka Skórzyńska - gdy w sklepie z odzieżą w centrum Sochaczewa przyłapano trzy dziewczyny, gdy próbowały wynieść po trzy sukienki założone pod spód. Zostały zatrzymane. A potem odebrali je z aresztu rodzice, którzy mieli przypilnować, aby to się nie powtórzyło. Jakieś dwa miesiące później jedną z tych dziewczyn znów przyłapano w sklepie na kradzieży ubrań. Tym razem kradła wraz ze swoją mamą.

Może ta ostatnia zrozumiała dosłownie, że ma ją przypilnować... żeby nie wpadła. A mówiąc poważnie to właśnie w tym miejscu zaczyna się i kończy dyskusja o wychowaniu młodzieży.

Małgorzata Pałuba

KRONIKA POLICYJNA

2 kwietnia

W Teresinie nieznany sprawca ukradł tablicę rejestracyjną pojazdu fiiat siena.

W Młodzieszynie nieznani sprawcy przecięli przewód hydrauliczny w pojeździe marki DAF.

3 kwietnia

W Wólce Smolanej kierujący pojazdem marki Mercedes potrącił dwóch 16-letnich rowerzystów. Kierujący jednośladami trafili do szpitala, a po udzieleniu pomocy powrócili do domów.

Pracownik ochrony sklepu przy al.600-lecia powiadomił policję o przyłapaniu młodego mężczyzny na kradzieży artykułów chemicznych. Sprawcę ukarano mandatem.

4 kwietnia

Przy ulicy Lubiejewskiej nieznany sprawca ukradł z działki budowlanej 60 mb przewodu elektrycznego.

W Kątach osoba o nieustalonej tożsamości ukradła agregat prądotwórczy.

5 kwietnia

Cztery promile miał w organizmie 42-letni rowerzysta, mieszkaniec gminy Kiernozia zatrzymany do kontroli na drodze publicznej w Karłowie.

Chciał dać łapówkę

Policjanci wydziału ruchu drogowego otrzymali 4 kwietnia informację, że trasą K-2 od strony Łowicza jedzie mazda, której kierowca łamie przepisy drogowe. Po kilku minutach zatrzymali pojazd, w którym siedziało trzech mężczyzn. Sprawdzono dokumenty pojazdu, a w trakcie dalszych czynności okazało się, że kierowca mazdy był pijany. – miał prawie 2,5 promila alkoholu w organizmie. 44-letni Łotysz zaproponował policjantom łapówkę w zamian za odstąpienie od czynności służbowych.

Mundurowi o zdarzeniu natychmiast poinformowali dyżurnego jednostki. Mężczyznę zatrzymano i osadzono w policyjnym areszcie. Teraz odpowie za usiłowanie wręczenia korzyści majątkowej, które jest zagrożone karą od roku do 10 lat pozbawienia wolności. (sa)

Policja ostrzega

Komenda Powiatowa Policji w Sochaczewie ponownie ostrzega mieszkańców naszego powiatu o osobach, które pod pozorem zbiórki pieniędzy na leczenie lub rehabilitację, sprzedaży koców lub pościeli, wykorzystują nieuwagę i łatwowierność, po czym kradną z naszego mieszkania pieniądze lub też inne cenne rzeczy.

Aby nie stać się ofiarą oszusta, trzeba zwrócić się o pomoc do najbliższych lub sąsiadów oraz powiadomić policję (997 lub 112 z telefonu komórkowego).

Podczas Euro zakorkują Sochaczew

Za niecałe dwa miesiące rozpoczynają się w Warszawie na Stadionie Narodowym mistrzostwa w piłce nożnej EURO 2012.

Sochaczew leży na trasie z Niemiec do Warszawy. Groźba, że budowany odcinek autostrady K-2 pomiędzy Strykowem i Warszawą nie będzie przejezdny i wszystkie pojazdy zmierzające w kierunku stolicy będą musiały przejeżdżać przez nasze miasto, jest coraz realniejsza. Mieszkańcy Sochaczewa mogą być jeszcze bardziej narażeni na hałas, spaliny i korkowanie się ulic.

Z nieoficjalnej rozmowy telefonicznej z jednym z członków turnieju EURO 2012 dowiedzieliśmy się, że rozpatrywany jest wariant skierowania pojazdów kibiców i autokarów przez Sochaczew.

Oficjalnie nikt nie potwierdza tej informacji. Wszak nadzieja, że budowana w okolicach Bolimowa i Żyrardowa autostrada będzie przejezdna.

Osiem lat temu została otwarta droga wewnętrzna przez miasto zwana szumnie obwodnicą. Według ekspertów droga nie spełnia podstawowych kryteriów drogowych dla obwodnicy. Dziennie przejeżdża nią ponad 30 tysięcy samochodów. W czasie mistrzostw Europy w piłce nożnej dodatkowo na drodze znajdzie się kilkanaście tysięcy samochodów. Część z nich przejedzie przez miasto i drogi w centrum, utrudniając życie mieszkańcom. Wygląda na to, że miasto musi być przygotowane na duże uciążliwości związane z opóźnieniem w budowie autostrady A-2. (jw)

Zatrzymany za miedź

3 kwietnia dzielnicowi w czasie wykonywania czynności sprawdzających punkty skupu złomu na terenie miasta odkryli w jednym z nich kilkanaście kilogramów miedzianych drutów pociętych na kawałki. W wyniku przeprowadzonego postępowania zatrzymali 27-letniego mieszkańca Boryszewa, który będzie musiał się wytłumaczyć przed sądem, skąd wziął lub od kogo dostał miedź, którą przynosił do punktu skupu złomu. (jw)

Czy to tylko pomyłka?

Nieprzyjemny prezent przed Świętami Wielkanocnymi otrzymali niektórzy właściciele firm przewozowych z terenu powiatu sochaczewskiego. Niemieccy administratorzy autostrad zwrócili się do nich na piśmie o zapłatę za przejazd ich samochodów autostradą. Na niemieckich autostradach zamontowane są kamery monitoringu i to na podstawie wykonanych zdjęć zwracają się o opłatę za przejazdy.

Z uzyskanych przez nas informacji wynika, że polscy kierowcy przedstawiali swoim przełożonym rachunki za przejazdy i otrzymywali od nich zwrot wydatkowanych kwot. Prawdopodobnie różnice zdań pomiędzy firmami polskimi a administracją autostrad niemieckich będą musieli wyjaśnić urzędnicy państwowego szczebla. Być może doszło do pomyłki w systemie elektronicznym? (jw)

Pierwsza wojna w maju

W niedzielę, 20 maja, w Tułowicach odbędzie się rekonstrukcja jednej z bitew 1915 r.

Jej organizatorami są: Fundacja Polonia Militaris oraz Fundacja Wojskowości Polskiej i związane z nimi grupy rekonstrukcji historycznej (MGRH II bat. 18 p.p., GRH 14 p.uł., GRH Na Posterunku, SRH Pionierzy 40 pp., GRH Kampinos, GRH Marienburg). Wsparcia udzielają dwa sochaczewskie muzea: Kolei Wąskotorowej oraz Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą oraz rzecz jasna lokalne samorządy, promujące bogate tradycje historyczne Mazowsza.

W bitwie weźmie udział 150 uczestników zaproszonych z Niemiec, Czech, Rosji, Litwy, Białorusi i Ukrainy oraz rzecz jasna rekonstruktorzy z Polski, w tym dwie sochaczewskie grupy rekonstrukcyjne występujące w mundurach 36 niemieckiego pułku gazowego oraz kawalerii rosyjskiej.

Od 2006 roku odbywają się w okolicach Sochaczewa rekonstrukcje historyczne, które gromadzą dziesiątki rekonstruktorów armii rosyjskiej i niemieckiej. Rekonstruktorzy odtwarzają nad współczesną Bzurą sceny z toczonej tu krwawej bitwy w 1915 roku. I znów, tak jak wtedy, słychać komendy w języku rosyjskim i niemieckim oraz polskim, czeskim, litewskim czy węgierskim - bo o walkach z 1915 roku pamiętają rekonstruktorzy z wielu krajów.

Nowy stary klub

Jak poinformowała nas dyrektor szkoły muzycznej Joanna Niewiadomska-Kocik, właśnie w tych dniach placówka ta otrzymała środki na dokończenie prac remontowych w podziemiach starego dworku. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznało szkole 100 tysięcy złotych. Znajdą tam swe miejsce dwie sale do ćwiczeń, jadalnia oraz klub z barem, jak to było przez lata do czasu remontu.

FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Jarosław Znajdek, kierownik administracyjny, zapewnia, że po zakończeniu prac będzie tu naprawdę przytulnie

Oczywiście wszystko zmieni swój dawny charakter, ale, jak zapewnia dyrektor szkoły: - Będziemy robić wszystko, aby był tam podobnie ciepły klimat wnętrz jak wcześniej i równie dobre obiadki jak poprzednio.

Klub i inne piwniczne wnętrza mają zostać udostępnione młodzieży już po wakacjach od 1 września, a może jeszcze wcześniej. (pab)

Pałac nadal czeka na kupca

Zabytkowy pałac od dwóch lat nie może znaleźć nabywcy

Niedawno pisaliśmy o problemach starostwa ze sprzedażą dwóch dużych nieruchomości. Chodzi o 3,5-hektarową działkę, na której znajduje się zabytkowy pałac, dawna siedziba Domu Pomocy Społecznej oraz o teren przy ul. Ziemowita, gdzie mieściła się szkoła specjalna.

Biorąc pod uwagę mizerny budżet powiatu, sfinalizowanie transakcji sprzedaży byłoby ogromnym zastrzykiem finansowym.

Starostwo próby sprzedaży nieruchomości podejmuje od 2010 r. W lutym tego roku, po dwóch nieudanych przetargach, ogłosiło rokowania. W tym czasie spadła wartość nieruchomości. Działkę z pałacem wyceniono pierwotnie na 3,5 mln zł. Jej obecna wartość to 2,8 mln zł. Nieruchomość przy ul. Ziemowita dwa lata temu warta była 1,3 mln zł, teraz 200 tys. mniej.

14 marca zapytaliśmy starostwo, czy ceny obniżono ze względu na brak chętnych i jakie działania podjęto, aby sprzedać niepotrzebny majątek. Dwa tygodnie później otrzymaliśmy odpowiedź z wydziału promocji urzędu. Czytamy w niej, że konieczna była ponowna wycena, gdyż poprzednia była nieważna. „Zmieniła się na podstawie aktualizacji operatów szacunkowych" - napisał w odpowiedzi rzecznik starosty.

Spada wartość nieruchomości nie tylko tych będących w posiadaniu powiatu. Nie maleją za to koszty ich utrzymania. Tym więcej wysiłku trzeba włożyć w ich promocję. Rzecznik Marcin Podsędek poinformował nas, że: nieruchomości zostały wystawione na sprzedaż m.in. na stronie BIP i na tablicy ogłoszeń starostwa. Ogłoszenia znalazły się również na stronie internetowej urzędu, w portalu społecznościowym, a także prasie lokalnej oraz „Dzienniku Gazecie Prawnej" na dwa miesiące przed terminem przetargów (zgodnie z rozporządzeniem Ustawy o Gospodarce Nieruchomościami). Rzecznik starostwa zapewnia, że oferty zostały wysłane także do 100 najbogatszych Polaków, firm farmaceutycznych i medycznych.

Czy starania przyniosą jakiś skutek, okaże się 11 kwietnia, w dniu ogłoszonych rokowań. (sos)

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Sochaczewie przy ul. Piłsudskiego 26 informuje, że został ogłoszony

przetarg na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego, czyli sprzedaż lokalu:

- przy ul. Żeromskiego 39 A/24 położonego na IV piętrze o pow. użytkowej 48,54 m² + dodatkowe pomieszczenie mieszkalne 15,30 m² + piwnica 3,66 wraz z częścią ułamkową gruntu.
Cena wywoławcza 149.000,00 zł wraz z gruntem
- przy ul. Targowej 10A/28 położonego na III piętrze o pow. użytkowej 41,90 m² + piwnica 4,67 m² wraz z ułamkową częścią gruntu.
Cena wywoławcza 142.661 zł wraz z gruntem
- przy ul. Żeromskiego 24/20 położonego na IV piętrze o pow. użytkowej 63,00 m² + piwnica 4,22 m² wraz z ułamkową częścią gruntu.
Cena wywoławcza 192.500,00 wraz z gruntem
- przy ul. Żeromskiego 39A/43 położonego na III piętrze o pow. użytkowej 48,54 m² + piwnica 3,66 m² wraz z ułamkową częścią gruntu.
Cena wywoławcza 147.223,00 zł wraz z gruntem
- przy ul. Staszica 54A/29 położonego na IV piętrze o pow. użytkowej 63,00 m² + piwnica 2,46 m² wraz z ułamkową częścią gruntu.
Cena wywoławcza 185.094,00 zł wraz z gruntem
- przy ul. Senatorskiej 3/17 położonego na IV piętrze o pow. użytkowej 37,59 m² + piwnica 1,19 m² wraz z ułamkową częścią gruntu.
Cena wywoławcza 120.500,00 zł wraz z gruntem
- przy ul. Piłsudskiego 30/27 położonego na IV piętrze o pow. użytkowej 45,26 m2 + piwnica 6,33 m2 wraz z ułamkową częścią gruntu.
Cena wywoławcza 126.000,00 zł wraz z gruntem
- przy ul. Senatorskiej 8/36 położonego na IV piętrze o pow. użytkowej 45,01 m² + piwnica 1,19 m² wraz z częścią ułamkową gruntu.
Cena wywoławcza 135.500,00 zł wraz z gruntem
- przy ul. Słowackiego 3A/14 położonego na I piętrze o pow. użytkowej 37,37 m² + piwnica 9,18 m² wraz z częścią ułamkową gruntu.
Cena wywoławcza 118.800,00 zł wraz z gruntem
- przy ul. Grunwaldzkiej 4/10 położonego na I piętrze o pow. użytkowej 30,12 m² + piwnica 10,03 m² wraz z częścią ułamkową gruntu.
Cena wywoławcza 87.800,00 zł wraz z gruntem

Nabywca pokrywa koszty notarialne i wieczysto-księgowe i wpłaca wadium w wysokości 3% wartości wyceny lokalu.

W przypadku zainteresowania, oferty należy składać do dnia 24.04.2012 r. do godz. 10.00 w zamkniętych kopertach z napisem „przetarg na mieszkanie" w sekretariacie Spółdzielni.

W ofercie należy zamieścić cenę nabycia, oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem technicznym lokalu, oświadczenie o gotowości zawarcia umowy o ustanowienie odrębnej własności, oświadczenie o akceptacji „Regulaminu przetargu nieograniczonego na ustanowienie odrębnej własności lokali mieszkalnych", dowód wpłaty wadium.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24.04.2012 r. o godz. 10.30.

W pierwszej kolejności rozpatrywane będą oferty członków SML-W w Sochaczewie nie mających zaspokojonych potrzeb mieszkaniowych. W przypadku zgłoszenia się kilku uprawnionych kolejności zaspakajania potrzeb mieszkaniowych członków ustala się na podstawie dotychczas zawartych umów określających kolejność przydziału, a następnie wg daty przystąpienia do Spółdzielni.

Przetarg zostanie unieważniony w przypadku przystąpienia do przetargu jednego oferenta.

Bliższe informacje można uzyskać w biurze Spółdzielni - pokój nr 3 lub pod nr 46 862-39-49.

Zarząd

ZS-498

OBWIESZCZENIE

Wójta Gminy Sochaczew

o zmianie Uchwały Nr XLV/202/2010 Rady Gminy Sochaczew z dnia 24 lutego 2010 r. o przystąpieniu do sporządzenia do częściowej zmiany nr 3 studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Sochaczew dla fragmentu wsi Chrzczany oraz o przeprowadzeniu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko tejże zmiany.

Na podstawie art. 11 pkt 1 i art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. nr 80, poz. 717, z późniejszymi zmianami) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1, 3, 4 i 5 w związku z art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. nr 199 poz. 1227, z późniejszymi zmianami) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Sochaczew Uchwały nr XXI/87/2012 Rady Gminy Sochaczew z dnia 28 marca 2012 r. w sprawie zmiany Uchwały Nr XLV/202/2010 Rady Gminy Sochaczew z dnia 24 lutego 2010 r. o przystąpieniu do sporządzenia do częściowej zmiany nr 3 studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Sochaczew dla fragmentu wsi Chrzczany.

Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące zmiany studium. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy w Sochaczewie, ul. Warszawska 115, w terminie do dnia 8 maja 2012 r.

Wniosek powinien zawierać imię, nazwisko (ewentualnie nazwę) i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Złożone wnioski zostaną rozpatrzone przez Wójta Gminy Sochaczew.

Wójt Gminy Sochaczew
mgr inż. Mirosław Orliński

ZS-501

NOWA SUCHA

Pozbądź się odpadów

Jak poinformowała nas Elżbieta Grzywacz z Urzędu Gminy w Nowej Suchej, władze pomyślały o mieszkańcach tej gminy, którzy będą mogli pozbyć się niepotrzebnych rzeczy zawalających niejednokrotnie strychy i piwnice.

W sobotę, 21 kwietnia, w godz. od 9 do 14 na terenie targowiska w Kozłowie Biskupim odbędzie się zbiórka odpadów. Konkretnie zbierane będą: zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny (sprzęt RTV, AGD, akumulatory); odpady generowane (worki po nawozach, paszach, sianokiszonkach, folie ogrodnicze, sznurki – tylko czyste); opony od samochodów osobowych i dostawczych (z wyjątkiem opon ciągnikowych) oraz odpady wielkogabarytowe (meble). Tego dnia na rynku ustawione zostaną kontenery na odpady.

Przypominamy, że akcja skierowana jest do wszystkich mieszkańców gminy Nowa Sucha. (pab)

Paszport Mazowsza Zachodniego

Zniżki do muzeów, obiektów noclegowych, term, restauracji, klubów fitness czy stadnin koni. Oferta poszczególnych atrakcji turystycznych, fotografie, mapy. A do tego wystarczy jeszcze własne zdjęcie, podpis... i staniemy się pełnoprawnym właścicielem Paszportu Mazowsza Zachodniego, który Lokalna Organizacja Turystyczna Mazowsza Zachodniego planuje wydać już tego sezonu!

„Paszport Mazowsza Zachodniego" to I edycja programu związanego z wprowadzeniem systemu zniżek oraz rabatów dla odwiedzających określone atrakcje i obiekty turystyczne działające na obszarze Mazowsza Zachodniego. Aż 20000 książeczek imitujących prawdziwy paszport będzie motywowało potencjalnych turystów przyjeżdżających w nasz region do systematycznego odwiedzania promowanych obiektów, co ostatecznie wpłynie na wzrost zainteresowania ich ofertą, a tym samym na wzrost przychodów z działalności poszczególnych podmiotów i instytucji.

Ten niecodzienny system promocji pozyskiwania klientów znakomicie sprawdza się od wielu lat w innych państwach - mówi Jacek Czubak, Prezes LOT MZ. Podręczny format A6, zaznaczenie wszystkich obiektów na mapie, ich dokładny opis (nazwa, logo, opis oferty, kontakt, zdjęcia) oraz rabaty sprawią, że paszport z całą pewnością znajdzie duże zainteresowanie wśród turystów i mieszkańców, a co za tym idzie - ożywi ruch turystyczny.

Każdy uczestnik, który chciałby korzystać ze zniżek zawartych w paszporcie, będzie mógł kupić go w jednym z promowanych w nim obiektów w cenie 5 PLN za egzemplarz. Ten sposób dystrybucji pozwoli na stworzenie silnej sieci partnerskiej - reklamowania siebie nawzajem poprzez szeroką dostępność paszportów w punktach najczęściej odwiedzanych przez turystów i mieszkańców (punkty informacji turystycznej, kluby fitness, obiekty noclegowe, gastronomiczne, rekreacyjne i kulturalne).

Szczegółowe informacje na temat projektu dostępne są na portalu www.turystyczne-mazowsze.pl w zakładce „Projekty".

Chusta śmierci

15 grudnia 2010 roku zmarła w szpitalu w Skierniewicach pacjentka, której tamtejsi chirurdzy wyjęli z brzucha podczas operacji zaszytą wcześniej chustę chirurgiczną. Kobieta miała zaawansowane zapalenie otrzewnej, co, mimo starań lekarzy, spowodowało jej śmierć.

Chusta została w ciele pacjentki. Winnych zaniedbania brak

Jak nas informowała wówczas prokurator rejonowa Beata Sobieraj-Skonieczna: - Z zebranych informacji wynika, że chusta została omyłkowo zostawiona i zaszyta podczas operacji, jaką przeszła ta pacjentka pięć lat wcześniej w sochaczewskim szpitalu. Wygląda więc na to, że kobieta przez pięć lat żyła nie mając świadomości, jakie nosi w sobie zagrożenie. Do szpitala w Skierniewicach trafiła, gdy bóle zaczęły się nasilać. Jak widać, zbyt późno.

Chusta była zielona

Postępowanie prokuratorskie w tej sprawie trwało wiele miesięcy. Trzeba było bowiem ustalić ponad wszelką wątpliwość, iż to istotnie zdarzyło się w Sochaczewie zwłaszcza, że zastanowienie budził bardzo dobry stan chirurgicznej chusty, która zachowała nawet zielony kolor. Trzeba było więc miesięcy dokładnych badań chusty i czasu na opinię biegłych wykonujących sekcję zwłok, by bez żadnych wątpliwości stwierdzić, że to właśnie ta chusta była bezpośrednią przyczyną zgonu.

Kilka dni temu prokuratura w Sochaczewie otrzymała wreszcie ekspertyzę, która potwierdziła przypuszczenia. Wcześniej na chuście, przy pomocy specjalistycznej aparatury, odczytano zatartą pieczęć „Sochaczew". Dziś, zdaniem prokurator Beaty Sobieraj-Skoniecznej, mamy już pewność, że chustę przez nieuwagę zaszyto pacjentce podczas operacji w Sochaczewie. Wiadomo też, że operował trzyosobowy zespół lekarski na oddziale ginekologiczno-położniczym. Jedna z tych osób już w naszym szpitalu nie pracuje.

Paradoks prokuratora

Prokuratura ma jednak duży problem z tą sprawą. Bo tylko pozornie wydaje się ona prosta. Pacjentkę operował trzyosobowy zespół plus personel pomocniczy i nikt nie wie, kto dopuścił się zaniedbania. Na dodatek chusta chirurgiczna nie należy do grupy materiałów opatrunkowych, dlatego też nie podlega obowiązkowi liczenia przez instrumentariuszkę. Zdania w prokuraturze są podzielone. Prokurator rejonowa, z powodu niemożliwości wskazania konkretnego winnego, skłania się do umorzenia sprawy. Prokurator okręgowy, którego poproszono o opinię, zalecał postawienie przed sądem ówczesnego szefa oddziału, który również brał udział w operacji. Najważniejszy głos ma jednak prokurator prowadzący sprawę, który z kolei myśli o postawieniu przed sądem całej trójki.

Analiza prawna tej sprawy jest ciągle w toku i jeszcze nie wiadomo, jaka decyzja zostanie przez prokuraturę podjęta. Nie ma to natomiast nic wspólnego z ewentualnymi roszczeniami finansowymi rodziny zmarłej wobec szpitala.

- Mimo tego, że faktycznie stała się tragedia - mówi prokurator Beata Sobieraj-Skonieczna - i bardzo współczuję rodzinie zmarłej, to jednak uważam, że trudno byłoby w tej sytuacji wybrać kogoś z tej trójki losowo i go skazać. Z drugiej strony, jeśli postawimy przed sądem cały zespół, to na pewno oskarżymy jednocześnie jakieś osoby niewinne. To również nie byłoby w porządku.

Sławomir Burzyński

Turniej o ruchu drogowym

W minioną środę, 4 kwietnia, w Szkole Podstawowej im. Jakuba Kopacza w Nowej Suchej odbył się gminny konkurs sprawdzający wiedzę uczniów klas 4-6 szkół podstawowych na temat przepisów ruchu drogowego i udzielania pierwszej pomocy.

Organizatorami konkursu byli: Małgorzata Wagner-Szczepańska, dyrektor szkoły oraz nauczyciele techniki: Romualda Trzcińska, Iwona Kierzkowska i Ewa Liszewska. Współorganizatorem turnieju był Gminny Zespół Administracyjno - Ekonomiczny w Nowej Suchej, sponsor nagród dla uczestników.

Każdą placówkę reprezentował trzyosobowy zespół Uczestnicy w ciągu czterdziestu minut rozwiązywali test składający się z 25 pytań.

Najwięcej punktów zdobyli uczniowie Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Walk nad Bzurą w Kozłowie Szlacheckim i to oni będą reprezentować gminę na etapie powiatowym.

Drugie miejsce ex aequo zajęły Szkoła Podstawowa im. Kornela Makuszyńskiego w Kozłowie Biskupim i Szkoła Podstawowa im. Jakuba Kopacza w Nowej Suchej, a trzecie - Szkoła Podstawowa im. ks. Jana Twardowskiego w Kurdwanowie.

Największą liczbę punktów uzyskali: Natalia Adamczyk i Tomasz Sobczak.

Na zakończenie konkursu wójt gminy Maciej Mońka i dyrektor szkoły Małgorzata Wagner-Szczepańska wręczyli nagrody uczestnikom turnieju i szkołom.

Pamiątkowe zdjęcie laureatów z wójtem i organizatorem konkursu

Ekrany coraz bliżej

Po siedmiu latach pisania skarg przez mieszkańców do wielu instytucji na przekroczenie norm hałasu przy obwodnicy miejskiej, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zakłada nowe ekrany dźwiękochłonne.

Firma z Mińska, która wygrała przetarg na ich założenie, po zdjęciu starych, 2-metrowej wysokości ekranów niemających atestów, rozpoczęła w Kuznocinie wiercenie głębokich na 4 metry otworów pod uzbrojenie konstrukcji. Osadzone w betonie szyny muszą utrzymać ekrany o wysokości 4 metrów. Będą ich dwa rodzaje: przezroczyste i matowe.

Problemem wykonawcy są pisma kierowane do GDDKiA przez mieszkańców, którzy nie chcą ekranów na obwodnicy. Prawdopodobnie protesty nie zostaną uwzględnione, gdyż większość mieszkańców woli ciszę od hałasu. (jw)

FOT. JAN WASILEWSKI
Przy obwodnicy trwa walka o ciszę

Wiosna z Cameratą

Artur Komorowski i Camerata Mazovia zapraszają na wiosenny koncert. Przebiegał on będzie pod hasłem „Od Mozarta do Verdiego", a miłośnicy muzyki klasycznej mogą go wysłuchać w niedzielę, 15 kwietnia o godz. 19 w sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury w Boryszewie.

Tym razem gościem specjalnym będzie znakomity klarnecista, wykładowca Akademii Muzycznej w Łodzi, Robert Stefański. W jego wykonaniu, wraz z towarzyszeniem orkiestry, usłyszymy dwie części z „Koncertu klarnetowego A-dur" W. A. Mozarta.

Camerata Mazovia pod batutą Artura Komorowskiego zaprezentuje również inne utwory Mozarta oraz wybrane arie Verdiego w opracowaniach orkiestrowych.

Wiosenny koncert obfitować ma także w wiele muzycznych niespodzianek. W imieniu orkiestry i jej dyrygenta zapraszamy 15 marca do boryszewskiego MOK. Wstęp wolny. (pab)

Powiat obraduje w środę

W środę, 11 kwietnia, o godz. 14 w siedzibie starostwa rozpocznie się XV sesja rady powiatu. W obszernym porządku obrad znalazło się m.in.: określenie zadań, na które przeznacza się środki PFRON w 2012 r., informacja o sytuacji na rynku pracy za ubiegły rok, a także sprawozdanie dotyczące wysokości wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego.

Radni wysłuchają też sprawozdania z działalności stałych komisji rady oraz informacji na temat współpracy starostwa z organizacjami pozarządowymi. Na posiedzenie powróci sprawa przebudowy alei XX-lecia w Teresinie oraz zmian w tegorocznym budżecie powiatu. (sos)

radio Victoria 103,5 FM

Idą podwyżki

Od 4 kwietnia obowiązują nowe, wyższe ceny gazu. Nowe stawki Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa zostały już zaakceptowane przez prezesa Urzędu Regulacji Energetyki.

- SIME Polska, podobnie jak inne posiadające stosowną koncesję spółki obrotu gazem, kupuje hurtowo gaz ziemny w PGNiG S.A. - powiedział nam w imieniu spółki Jerzy Trzciński. - Podwyżki cen gazu ziemnego wnioskowane są właśnie przez PGNiG. Przełożą się one na ceny dla naszych klientów. Nowe stawki obowiązują od 4 kwietnia. Gaz będzie droższy w stosunku do obecnie obowiązujących cen o ponad 18 groszy za 1 m sześc.

FOT. AGNIESZKA PORYSZEWSKA

Marta Syczewska obawia się także wzrostu cen butli z gazem płynnym, używanych w większości sochaczewskich domów

Znak czasu

Poprzednia zmiana cen gazu dokonana została w lipcu 2011 r. Kolejna podwyżka tłumaczona jest właśnie upływem czasu, a także wzrostem cen innych paliw.

- Wszystko to sprawiło, że wzrost cen gazu dla PEC wynosi prawie 17 proc. W związku z powyższym 21 marca złożyliśmy wniosek do URE o zmianę taryfy dla ciepła. Termin wprowadzenia nowych cen i stawek opłat uzależniony jest od decyzji URE. Prawdopodobnie stanie się to w połowie kwietnia - mówi prezes PEC Jarosław Dorociak. - Jeżeli nasz wniosek zostanie zatwierdzony, średni taryfowy wzrost ceny 1 GJ wyniesie 6-7 zł.

W skali miesiąca kilkanaście procent więcej to niedużo. W skali całego okresu grzewczego kwota staje się znacząca. Oprócz tego nasze portfele są drenowane przez inne podwyżki, takie jak ścieki, energia elektryczna czy paliwa. Wszystko to razem powoduje, że nie ma innej możliwości. Trzeba nadal zaciskać pasa.

Będą pilnować PEC

Nutkę optymizmu wprowadza wiceburmistrz Stanisław Wachowski. Zapewnił, że ceny gazu wzrosną tylko o tyle, o ile będzie to konieczne ze względu na ruchy PGNiG.

- Ustalanie wysokości stawek przypomina łańcuszek. Najpierw ceny podnosi PGNiG, w ślad za nim czyni to SIME. Na koniec rosną stawki w PEC. Nasze przedsiębiorstwo czyni to, by nie popaść w długi - powiedział.

Stanisław Wachowski zapewnił, że władze miasta dopilnują, by podwyżki miały dokładnie taką wysokość, o jaką wzrosły opłaty PEC względem SIME. Sochaczewski ciepłownik nie będzie mógł ich wykorzystać do sztucznego zawyżenia opłat i generowana zysku.

- To niewiele, ale tylko tyle możemy zrobić. Na pewno nie zdecydujemy się na dopłaty do spółdzielni mieszkaniowych - mówi. - Mieszkańcy powinni być traktowani równo. Gdybyśmy w sposób specjalny potraktowali spółdzielców, musielibyśmy dopłacić także tym, którzy ogrzewają domy węglem, olejem czy eko- groszkiem. Te paliwa również zdrożały.

Szczęściem w nieszczęściu jest - zdaniem wiceburmistrza - przestawienie się PEC na ogrzewanie gazowe. Gdyby Sochaczew pozostał przy oleju opałowym, płacilibyśmy znacznie więcej.

Agnieszka Poryszewska

Rusza strona dla niepełnosprawnych

Niepełnosprawni z Mazowsza będą mogli korzystać z nowej strony internetowej dostosowanej do ich potrzeb. Jej prezentacja była jednym z punktów trzeciego już posiedzenia Sejmiku Osób Niepełnosprawnych w Warszawie, w trakcie którego podsumowano działania na Mazowszu.

Cykliczne już spotkania osób niepełnosprawnych to inicjatywa Wojewódzkiej Społecznej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych działającej z inicjatywy Samorządu Województwa Mazowieckiego.

- Dzisiejsze spotkanie to świetna okazja do tworzenia nieformalnego forum dyskusji, wymiany poglądów i doświadczeń dla wszystkich zaangażowanych w działalność na rzecz osób niepełnosprawnych - rozpoczął wicemarszałek Krzysztof Grzegorz Strzałkowski. - To ważne, że organizacje pozarządowe oraz samorządy gminne, powiatowe i samorząd województwa mają okazję usłyszeć, co już przynosi efekty, a co jest jeszcze do zrobienia w tym temacie.

Tegoroczne obrady były pierwszymi tłumaczonymi na język migowy. To ważne, bo Polski Język Migowy (PJM) jest naturalnym językiem polskiej społeczność głuchych, w odróżnieniu od sztucznie stworzonego Systemu Językowo-Migowego (SJM). Ten ostatni - mimo iż to kalka polszczyzny mówionej - jest wciąż najczęstszym sposobem przybliżania treści informacyjnych głuchym (np. w mediach). Warto jednak podkreślić, iż dla wielu niesłyszących jest to system trudny do zrozumienia, ponieważ jest dla nich właściwie obcym językiem.

Zapanuje jasność?

Od kilku miesięcy występują problemy z oświetleniem jednego z fragmentów ulicy Piłsudskiego. O sprawie poinformowała nas zbulwersowana Czytelniczka.

- Na chodniku między ul. Warszawską a ul. Reymonta panują dantejskie ciemności. Najgorzej było zimą, kiedy szybko zapadał zmrok - powiedziała nam. - Mieszkańcy potykali się na nierównym chodniku z nadzieją, że z wiosną coś się zmieni. Tymczasem latarnie nadal nie działają.

Rozmowa z zajmującym się z ramienia urzędu miejskiego oświetleniem ulic Kazimierzem Krysiakiem pozwala na ostrożny optymizm.

- Wiem o panującej na ul. Piłsudskiego sytuacji. Do awarii doszło jeszcze w ubiegłym roku. Na linii pojawiły się liczne przebicia - powiedział nam. - Początkowo próbowaliśmy naprawić oświetlenie. Udało się nawet uruchomić dwie lampy. Nie na długo. Konieczna jest wymiana kabla. To z kolei jest niemożliwe, dopóki grunt w pełni nie rozmarznie.

Kazimierz Krysiak zapewnił nas, że prace przeprowadzono by już dawno temu, gdyby nie lutowy atak zimy. Firma konserwująca sieć przystąpi do pracy, gdy tylko możliwe będzie wykonanie wykopów. (ap)

Powrót „Personelu"

Jesienią ubiegłego roku szeroko opisywaliśmy sprawy związane z łamaniem praw pracowniczych w firmach działających w Sochaczewie i okolicy. Zajmowaliśmy się miedzy innymi działalnością agencji pracy „Personel".

Bohaterką naszego tekstu była Marzena Kosiorek, zatrudniona za pośrednictwem oddziału agencji mieszczącego się w Błoniu. Historię, którą nam opowiedziała, można nazwać pracowniczym horrorem. Nie ma w niej miejsca na przepisy kodeksu pracy, bhp, nie mówiąc już o zwykłej, ludzkiej empatii.

FOT. ARCHIWUM

Marzena Kosiorek odwiedziła naszą redakcję

Normy, stawki, zaświadczenia

Codzienność prac zleconych przez agencję stanowiła pogoń za wyrobieniem wygórowanej normy i bezlitosne punktowanie każdego kroku pracowników. Wszystko to miało na celu maksymalne obniżenie ich wynagrodzeń.

- Byłam przerażona tym, co dzieje się w magazynach. Pracownicy agencji biegają po hali za kartonami. Prawie je sobie wyrywają, by móc wyrobić normę. Niewiarygodne, jak jedna osoba potrafi odezwać się do drugiej - opowiadała nam Marzena Kosiorek. - Wyrobienie normy to być albo nie być. Po jej przekroczeniu pracownicy wynagradzani są wyższą stawką godzinową. Aby jej nie płacić, agencja stosuje prosty zabieg. O tym, czy ktoś otrzyma wyższą stawkę, decyduje średnia z całego miesiąca. Jeżeli komuś zbyt dobrze idzie, „Personel" odwołuje jego zmiany albo przenosi go na takie, na których wiadomo, że nie będzie towaru.

Po konsultacji z prawnikiem nasza rozmówczyni postanowiła odciąć się od tej sprawy. Zrezygnowała z walki o zaległe wynagrodzenie. Jak nam powiedziała, jej głównym celem jest znalezienie stałej i uczciwie opłacanej pracy. Jedyne na czym jej zależało, to odzyskanie zaświadczenia o odbytym kursie obsługi wózków widłowych.

- Agencja potrąciła mi z wypłat koszt szkolenia. Uprawnienia przydadzą mi się w przyszłości. Ich uzyskanie to chyba jedyny plus mojej współpracy z „Personelem" - powiedziała.

Bez PIT-u

Po ponad czterech miesiącach od naszej publikacji Marzena Kosiorek nadal nie otrzymała zaświadczenia o kursie. Oprócz tego nie dotarł do niej PIT od pracodawcy.

- Zbliża się koniec okresu składania deklaracji podatkowych. Boję się, że nie będę mogła się rozliczyć - mówi. - Nie wiem też, dlaczego nie mogę dostać dokumentów dotyczących uprawnień na wózki widłowe.

Kilkakrotnie byłam w siedzibie „Personelu" w Błoniu, ale za każdym razem albo był zamknięty, albo nie było odpowiedzialnej za te kwestie osoby, albo przekładano sprawę na kolejny dzień.

O komentarz poprosiliśmy przedstawicieli spółki „Personel". Jak nam powiedzieli, PIT za ubiegły rok został przesłany do pani Kosiorek listem poleconym. Nikt go nie odebrał i wrócił do nadawcy. Dział kadr ma przesłać go ponownie na adres do korespondencji wskazany na podpisanej umowie.

- Co do zaświadczenia o ukończeniu kursu pani Kosiorek kilkakrotnie umawiała się telefonicznie na odbiór osobisty w naszym biurze w Błoniu.

Ponieważ nie odebrała zaświadczenia, zostanie ono niezwłocznie wysłane za potwierdzeniem odbioru - przekazał nam dyrektor regionalny Personel International Sp. z o.o. Andrzej Kowalewski.

Słowa dyrektora

Wypowiedź dyrektora regionalnego skonfrontowaliśmy z samą zainteresowaną.

- Personel podaje daty wysłania i zwrotu listów niepokrywające się z tym, co słyszałam będąc osobiście w firmie. Dyrektor twierdzi np., że list wysłano 16 marca. Jego pracownice mówią mi o 20 marca. Zamieszanie związane z korespondencją jest olbrzymie - mówi Marzena Kosiorek. - Mam świadków na to, że stawiłam się po odbiór dokumentów. Coraz bardziej stresuję się odbiorem zaświadczenia z kursu obsługi wózków widłowych. Jest mi ono niezbędne w obecnej pracy. Mam nadzieję, że sprawa wyjaśni się w najbliższych dniach. Chciałabym w końcu odciąć się od tej firmy.

Biorąc pod uwagę, jak układała się współpraca z agencją, uważamy, że byłoby to najkorzystniejsze dla obu stron konfliktu.

Agnieszka Poryszewska

Rozstrzygnięcie konkursu „Bądźmy selektywni"

200 autorów prac

Na nasz redakcyjny konkurs „Bądźmy selektywni" wpłynęły prace ponad 200 autorów. W ubiegłym tygodniu obradowała komisja konkursowa. Nie ma żadnej przesady w stwierdzeniu, że stanęła przed bardzo trudnym zadaniem.

Liczba prac, które wpłynęły do redakcji „Ziemi Sochaczewskiej" przerosła nasze najśmielsze oczekiwania. Na zdjęciu ekologiczny pociąg autorstwa „Biedronek" z Miejskiego Przedszkola nr 4

Każdy z autorów miał pokazać, dlaczego tak ważne jest segregowanie śmieci. Zaproponowaliśmy bardzo luźną interpretację tematu. Uczestnicy mogli skupić się na negatywnych skutkach zaśmiecania otoczenia, w którym żyjemy, ale także pozytywnych stronach gospodarowania odpadami. Wielu z nich zdecydowało się na użycie materiałów pochodzących z recyklingu.

Musieliśmy ocenić prace wykonane przez dzieci i młodzież z różnych grup wiekowych i w różnych technikach. Większość z nich prezentowała bardzo wysoki poziom. O tym jak ciężko było wytypować najlepszych świadczy fakt, że w kategorii szkół podstawowych przyznaliśmy aż cztery równorzędne pierwsze nagrody. Natomiast wśród przedszkolaków mamy dwie zwycięskie grupy.

Czy podjęliśmy słuszną decyzję, będą mogli Państwo ocenić podczas dwóch wystaw pokonkursowych. Jedna z nich połączona będzie z miejskimi obchodami „Dnia Ziemi" w ogródku jordanowskim. Druga będzie mieć miejsce w mieszczącej się w Urzędzie Miejskim galerii sztuki". Właśnie w ratuszu odbędzie się uroczyste wręczenie nagród. O dokładnych terminach obydwu wydarzeń poinformujemy na łamach „Ziemi Sochaczewskiej".

Przyznanie tak wielu nagród i wyróżnień nie byłoby możliwe bez wsparcia licznych sponsorów. Redakcja „Ziemi Sochaczewskiej" serdecznie dziękuje: burmistrzowi Piotrowi Osieckiemu, wiceburmistrzowi Stanisławowi Wachowskiemu, wiceburmistrzowi Markowi Fergińskiemu, naczelnikowi wydziału promocji i aktywizacji UM Robertowi Małolepszemu, naczelnikowi wydziału edukacji UM Beacie Okrasce-Ćwiek, kierownikowi referatu ochrony środowiska UM Agnieszce Tomaszewskiej, prezesowi Zakładu Wodociągów i Kanalizacji Stanisławowi Grażce, dyrektorowi Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej Tomaszowi Myślińskiemu, firmom Eco-Service, Remondis i Zebra oraz Agencji BHP. (ap)

W kategorii szkół podstawowych nagrody otrzymują:

I. Martyna Blus i Wiktoria Starbała ze Szkoły Podstawowej nr 2,

Natalia Bajer ze Szkoły Podstawowej nr 2

Julia Kaczorowska ze Szkoły Podstawowej nr 4

Kornelia Bolczak i Monika Mazurek ze Szkoły Podstawowej nr 3

II. Wiktoria Rojewska ze Szkoły Podstawowej nr 3

III. Marcel Walczak ze Szkoły Podstawowej nr 4

Mateusz Krucz ze Szkoły Podstawowej nr 3

Wyróżnienia przyznaliśmy:

Natalii i Ewelinie Łukawskim ze Szkoły Podstawowej nr 2

Paulinie Targaszewskiej ze Szkoły Podstawowej nr 2

Natalii Paluch ze Szkoły Podstawowej nr 3

Karolinie Janiak ze Szkoły Podstawowej nr 3

Aleksandrze Szczypińskiej i Natalii Kiełbasińskiej ze Szkoły Podstawowej nr 4

Marcie Marciniak i Hannie Rejman ze Szkoły Podstawowej nr 4

Dzieciom ze świetlicy szkolnej w Szkole Podstawowej nr 4

Jakubowi Kobiereckiemu ze Szkoły Podstawowej nr 7

Natalii Dobijańskiej ze Szkoły Podstawowej nr 7

W kategorii przedszkoli postanowiliśmy nagrodzić:

I „Sójki" z Miejskiego Przedszkola nr 3

„Biedronki" z Miejskiego Przedszkola nr 4

II. „Kaczuszki" z Miejskiego Przedszkola nr 3

III. „Żuki" z Miejskiego Przedszkola nr 3

Nagroda specjalna: Żłobek Miejski

Wyróżnienia:

„Nutki" i „Jagódki", Miejskie Przedszkole nr 4

„Promyki", Miejskie Przedszkole nr 6

„Smerfy", „Pszczółki", „Sarenki" oraz „Misie", Miejskie Przedszkole nr 7

„Świerszcze", Miejskie Przedszkole nr 1

„Biedronki", Tęczowe Przedszkole

Kuba Gonta i Marcel Wilamowski z Miejskiego Przedszkola nr 3

Zosia Grabacz i Martynka Tępczyk z Miejskiego Przedszkola nr 3

Aurelia Wojciechowska Przedszkole im. św. Aniołów Stróżów

Praca zbiorowa Żłobka Miejskiego otrzymała nagrodę specjalną

FOT. AGNIESZKA PORYSZEWSKA

Eko-koszyczek dzieci ze świetlicy w SP4 oraz wazony Marcela Walczaka i Mateusza Krucza otrzymały wyróżnienia

Dom dla tych, co wychodzą z cienia

Każdy uczestnik tej placówki to inny przypadek medyczny, inna życiowa historia i osobowość. Łączy ich podobny problem - zaburzenia psychiczne lub upośledzenie umysłowe oraz to, że w większości przypadków są to wielcy indywidualiści i wrażliwcy potrzebujący naszej akceptacji. Jeśli to zrozumiemy, zniknie podział na tak zwanych ludzi normalnych i „psycholi".

W Środowiskowym Domu Samopomocy panuje rodzinna atmosfera

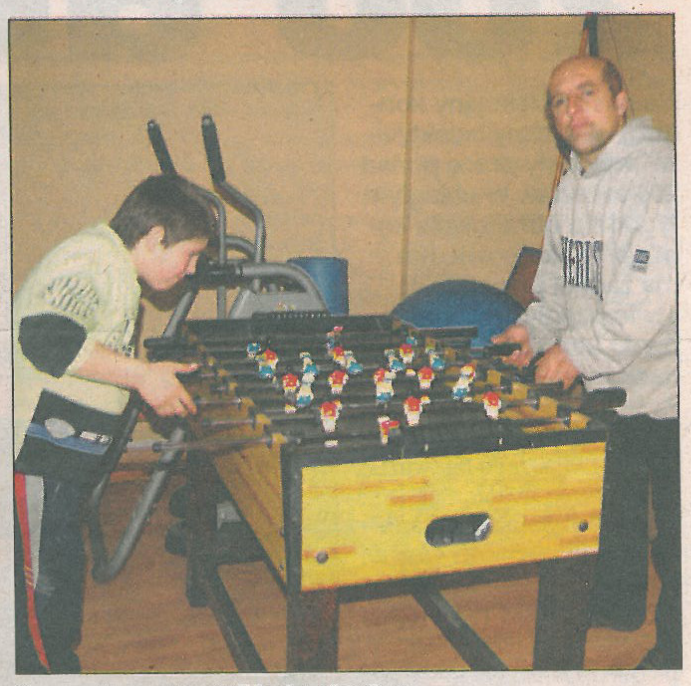

Gra w piłkarzyki potrfi być zajmująca

Placówką, która pomaga osobom z chorobami psychicznymi i umysłowymi jest w Sochaczewie Środowiskowy Dom Samopomocy mieszczący się przy ul. Zamkowej. Skupia obecnie 55 osób, choć limit miejsc wynosi 50. To dowód na to, że problemy z psychiką przestają być tematem tabu. Że opiekunowie czy rodzice przestają się wstydzić swoich dzieci i coraz częściej takich ludzi możemy spotkać na wystawach, w kościołach czy po prostu na ulicy.

Obalamy tabu

- Kilka lat temu trafił do nas dwudziestokilkuletni chłopak - opowiada Joanna Majewska, dyrektor ŚDS. - Zmarła jego mama, a rodzina nie była w stanie zapewnić mu całodziennej opieki. Chłopak mieszka na czwartym piętrze i kiedy pojechali po niego nasi terapeuci, musieli go znosić po schodach. Co więcej, okazało się, że po raz pierwszy był na dworze. Przez tyle lat trzymano go w domu. Nie wiadomo, czy z powodu wstydu, czy z obawy, że sobie nie poradzi przy schodzeniu albo w kontaktach z innymi ludźmi - dodaje Joanna Majewska.

Dlatego najważniejsze zadania ŚDS to aktywizowanie i uspołecznienie, a w końcowym efekcie usamodzielnienie uczestników zajęć, tak by mogli prowadzić własny dom, a nawet pracować. Takie przypadki nie należą do rzadkości.

Próby takich działań rozpoczynają się w placówce. Uczestnicy mogą korzystać z wielu pracowni, które pomagają im uczyć się życia. Pracownie plastyczna, malarska i rękodzieła artystycznego usprawniają ich manualnie. W pracowni gospodarstwa domowego uczą się przyrządzać posiłki, obsługiwać pralkę, prasować. Miłośnicy przyrody mogą się wykazać pielęgnując teren wokół placówki. Są jeszcze pracownie komputerowa i stolarska, świetnie wyposażona sala do rehabilitacji i świetlica.

- Rodzice naszych podopiecznych bywają nadopiekuńczy. Wydaje im się, że z powodu różnych deficytów nie potrafią oni radzić sobie tak, jak zdrowi ludzie - mówi szefowa ŚDS. - Ale zdarzają się też rodziny, w których zupełnie zapomina się o niepełnosprawnym umysłowo, pewnie w przekonaniu, że nic z niego nie będzie. Jeszcze gorzej jest wtedy, gdy w domu panuje przemoc czy uzależnienia. Dlatego najczęściej z rodzicami czy opiekunami rozmawiamy indywidualnie, bo każdy przypadek jest inny - dodaje.

Tymczasem wielu uczestników to wrażliwi, utalentowani ludzie. Grzegorz pisze wiersze i maluje, Michał również maluje i pasjami układa puzzle, panie Ela i Irena od lat tworzą obrazy. Z kolei Artur jest znanym w placówce melomanem, a Mirek świetnie radzi sobie w kuchni.

Środowiskowy Dom Samopomocy to placówka dla osób od 18 do 80 lat. Przeważają jednak ludzie młodzi, do 40. roku życia. Joanna Majewska dodaje, że zwiększa się liczba uczestników „po używkach", to znaczy takich, którzy mają za sobą doświadczenia z alkoholem, narkotykami i dopalaczami. Żeby trafić do placówki, muszą wyjść z nałogów. Te jednak często zostawiają trwałe zmiany w mózgu.

Dom bez zastrzeżeń

Mimo że ŚDS to placówka miejska, finansowana przez urząd wojewódzki, wiele osób pochodzi z okolicznych gmin - Brochowa, Młodzieszyna, gminy Sochaczew. Ich mieszkańcy korzystają z pomocy na zasadzie porozumień podpisanych pomiędzy samorządami. Zainteresowanie jest tak duże, że ŚDS wystąpił do urzędu wojewódzkiego o zwiększenie limitu miejsc. Nie ma się co dziwić, to jedna z najlepszych placówek na Mazowszu.

Pokazało to rozporządzenie ministra pracy i polityki społecznej z grudnia 2010 r. w sprawie sposobu funkcjonowania domów, trybu kierowania i przyjmowania do placówek, kwalifikacji kadry i standardów usług obowiązujących w ŚDS. Sochaczewska placówka niewiele musiała zmieniać. Niemal w stu procentach spełnia wymogi. Powstała w 1998 r. jako samodzielna i jedna z pierwszych tego typu w kraju. W 2005 r., decyzją ówczesnych władz Sochaczewa, została powiększona o budynek po Dziennym Domu Pomocy Społecznej, który przeniósł się na ul. 600-lecia. Dzięki temu ma dużą powierzchnię na realizację zadań. Do pełni szczęścia brakuje im tylko schodołazu, czyli pomostu, który zastąpiłby schody łączące pracownie w starej i nowej części domu. Przydałyby się także nowe komputery, bo stare są już mocno wysłużone.

- Wiele placówek na Mazowszu znalazło się w trudnej sytuacji w związku z nowym rozporządzeniem - mówi Joanna Majewska. - Dotychczas nie istniały szczegółowe uregulowania dotyczące takich domów, jak nasz. Na szczęście u nas wszystko odbyło się bezboleśnie. To dowód na to, że i bez wytycznych można dotrzymywać standardów.

Środowiskowy Dom Samopomocy w Sochaczewie z całą pewnością wart jest polecenia. Nie tylko dlatego, że to dobra placówka. Również z tego powodu, że podopieczni przebywają w niej od rana do popołudnia. Dzięki temu nie tracą kontaktu z rodziną, ale też mogą się integrować z ludźmi o podobnych problemach. Jest jeszcze jeden atut - ŚDS-y nie generują takich kosztów jak placówki zamknięte.

Jolanta Sosnowska

Każdy z uczestniuków robi to, co lubi

FOT. JOLANTA SOSNOWSKA

Zawsze można liczyć na pomoc opiekunów

List do redakcji

Nie ma potrzeby się spieszyć

...tak mówiła 29 marca kasjerka Banku Spółdzielczego przy ul. Pokoju do fachowca od klimatyzacji, kiedy zniecierpliwiony tłum klientów prosił go o szybsze wykonywanie swoich czynności. Facet starał się, jak mógł, stojąc na drabinie. A to wlewał, a to wylewał jakiś płyn ze zbiornika urządzenia. Starał się skrócić czas montażu, jako że tłum zdenerwowanych klientów z każdą chwilą gęstniał.

Za to kasjerka emanowała spokojem. Podczas wykonywania czynności przez montera zrobiła sobie wolne. „Nie ma takiej potrzeby, żeby się spieszyć" - zachęcała mężczyznę na drabinie do staranności. Co tam tłum! Poczeka! Tu się pracuje!

Nie dość, że bank otwarty był tylko do godz. 15, to jeszcze miał przerwę konserwacyjną niezwiązaną z obsługą klienta. Takie sprawy to załatwia się po godzinach pracy banku, a jeżeli już, to trzeba było poinformować klientów, ile to potrwa, przeprosić - bo inne panie w tym czasie księgowały dokumenty. Tylko kasa była nieczynna.

Stosunek kasjerki do klientów był nie na miejscu. Wszyscy czuli się urażeni. Przecież przyjmowanie należności wzbogacających kasę banku powinno być dla niej najważniejsze. Nie musiała wykorzystywać pracy montera do zaznaczenia swojej władzy i urzędniczej przewagi.

Czyżby BS był aż tak pewien swojej pozycji na rynku, że może sobie pozwolić na lekceważenie swoich chlebodawców?

NF (imię i nazwisko do wiadomości redakcji)

Kto ma chronić nadrzeczne drzewa

Zgody na wycinkę tego drzewa na pewno nie było

Drzewa to nasze wspólne dobro. Każdy, kto chce usunąć drzewo, musi uzyskać stosowną zgodę. Na terenach gminnych, szczególnie wzdłuż płynących rzek nie obowiązują żadne prawa i nikt drzew nie chroni. Wycinek drzew dokonuje się w dowolnym miejscu. Kary przewidziane za nielegalne wycinki pozostają tylko na papierze. Po zimie widać świeże pieńki po wyciętych drzewach. Popełnianych wykroczeń nikt nie zgłasza. Przecież sprawca i tak nie zostanie wykryty. (jw)

Ciastka za elektrośmieci

Już w najbliższą sobotę w Gimnazjum nr 2 odbędzie się zbiórka elektrośmieci. Będą przyjmowane od godz. 10 do 14. Niepotrzebny, zużyty lub zepsuty sprzęt będzie odbierany od wszystkich zainteresowanych, nie tylko od osób zamieszkujących na terenie Sochaczewa.

Jak powiedziała nam koordynująca akcję Jadwiga Sikorska, uczniowie „dwójki" prowadzić będą akcję po raz pierwszy. Całość oparta będzie na pracy wolontariuszy.

- Aby dodatkowo zachęcić do udziału w akcji uczniowie wpadli na pomysł przygotowania słodkiego poczęstunku - mówi. - Każdy, kto przyniesie do szkoły sprzęt, zostanie poczęstowany ciastkiem lub kawałkiem domowego placka. W ubiegłym tygodniu uczniowie sami przygotowali i roznieśli ulotki informujące o zbiórce. Wszystko odbyło się pod hasłem: „Rozdajemy ciastka za elektrośmieci". Jestem pod wrażeniem tego, jak młodzież zaangażowała się w ten projekt - dodaje.

Zbiórka elektrycznego i elektronicznego sprzętu będzie elementem ogólnopolskiego konkursu ekologicznego „Dobre rady na elektroodpady", organizowanego przez organizację odzysku sprzętu elektronicznego Auraeko. Bierze w nim udział kilkadziesiąt szkół z całej Polski. Ten wątek przedsięwzięcia nie jest jednak najistotniejszy dla organizatorów. Kiedy zapytaliśmy ich, co można wygrać, powiedzieli, że nawet się tym nie interesowali.

Być może w trakcie świątecznych porządków naszym Czytelnikom wpadła w ręce zbędna elektronika? Warto przynieść ją do Gimnazjum nr 2 i w ten sposób wesprzeć młodych pasjonatów ekologii. Przyjmowany będzie dosłownie każdy sprzęt: od baterii, przez akumulatory, po pralki, suszarki, lodówki, komputery czy telewizory. (ap)

Żłobek walczy o nagrody

Program „Zdrowo jemy, zdrowo rośniemy" organizowany jest przez firmę „Nutricia". Wspiera żłobki oraz rodziców w zapewnieniu zdrowego rozwoju małego dziecka. Dodatkowo uczestnictwo w nim jest szansą na zdobycie atrakcyjnych nagród. Walczy o nie między innymi sochaczewski żłobek.

W konkursie wzięło udział kilkaset placówek z całej Polski. Każda z nich przesłała organizatorom zdjęcie obrazujące motto konkursu. 1 kwietnia rozpoczęło się głosowanie internautów na najlepsze zdjęcia. Fotografie naszej placówki znaleźć można pod linkiem http://nutricia.com.pl/odpowiedzialnosc-spoleczna/program-dla-twojego-zlobka/galeria-konkursowa/1/306.

- Powyższy adres należy wpisać w przeglądarce internetowej. Głosowanie tylko za pierwszym razem zajmuje trochę więcej czasu. Potem komputer pamięta już adres i wystarczy dosłownie kilka kliknięć - zachęca dyrektor żłobka Ewa Lembke. - Każdego dnia można oddać jeden głos z tego samego komputera.

Dzięki rodzinom dzieci w krótkim czasie żłobek zebrał ponad 250 głosów. To jeden z lepszych wyników, ale placówka nie spoczywa na laurach. Jest o co walczyć. Nagroda główna to zestaw zabawek edukacyjno-rozwojowych o wartości 2,5 tys. zł. Oprócz tego Nutricia funduje trzy wyróżnienia. Je również stanowią zestawy zabawek, tym razem o wartości 1,5 tys. zł.

- Bardzo chcielibyśmy zdobyć jedną z nagród. Dlatego też serdecznie zachęcam do włączenia się w akcję oddawania głosów - mówi Ewa Lembke.

Głosowanie trwa do końca kwietnia. Każdy głos ma znaczenie. Niewielkim wysiłkiem można sprawić dzieciom olbrzymią radość. (ap)

Dzięki temu kolażowi zdjęć sochaczewski żłobek ma szansę na zwycięstwo w konkursie Nutricii

Sochaczewianin 2011 Roku

Finał 11 kwietnia w hotelu „Chopin"

Występy zespołu Abstrakt za każdym razem budzą zachwyt i emocje

Zdobywcy tytułu z symboliczną rzeźbą byli dumni ze zwycięstwa

Jak informowaliśmy w ubiegłym tygodniu, policzone zostały kupony z głosami na nominowanych do tytułu „Sochaczewianina Roku 2011". Uroczystość wręczenia tytułu i nagród z udziałem wszystkich tegorocznych nominowanych, laureatów tytułu z lat ubiegłych a także gości zaproszonych na XIV edycję naszego plebiscytu, odbędzie się w środę, 11 kwietnia o godz. 17 w hotelu Chopin.

Bardzo nas cieszy, że ta impreza wciąż budzi zainteresowanie Czytelników „Ziemi Sochaczewskiej". W tym roku również kibicowaliście Państwo swoim faworytom, do ostatniego dnia przynosząc do redakcji kupony z popierającymi ich głosami.

W tym miejscu trzeba przypomnieć, że do tej pory w naszym elitarnym klubie znalazło się trzynastu Sochaczewian Roku. Jako pierwszy ten zaszczytny tytuł zdobył w 1988 r. dr Jerzy Krupa. Kolejne przypadły: Markowi Stępowskiemu, śp. Mieczysławowi Nowackiemu, Mirosławowi Szczepanowskiemu. W roku 2002 po raz pierwszy Sochaczewianinem została kobieta - senator Jolanta Popiołek, zaś rok później tryumfował Janusz Piechna. W 2004 na najwyższym stopniu podium stanął Mirosław Orliński, po nim Bronisław Gawrylczyk, a w 2006 znów zwyciężyła kobieta - Justyna Nowak-Sobotta. Natomiast rok 2007 przyniósł pierwszy zbiorowy tytuł, który przypadł w udziale Czesławowi Cieślakowi i Chórowi Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej. Również rok 2008 należał do zespołu, bo wygrał wówczas Abstrakt i jego trenerki Celina Osiecka i Monika Osiecka-Jaworska. Sochaczewianinem Roku 2009 po raz kolejny została kobieta - Joanna Niewiadomska-Kocik, a rok 2011 zdominowali mężczyźni na harleyach , czyli stowarzyszenie motocyklistów Boruta MC Sochaczew.

Przypomnijmy, że spośród wszystkich nadesłanych wylosowano 15 kuponów, a ich adresaci, tradycyjnie już, otrzymają nagrody rozlosowane podczas środowej uroczystości. Najatrakcyjniejszą z nich, rower, otrzyma tylko osoba spośród wymienionych na liście poniżej, która osobiście pojawi się na finałowej uroczystości. Mamy zresztą nadzieję, że nikogo ze szczęśliwej piętnastki nie zabraknie.

Dodatkową atrakcją będą występy zespołu Abstrakt oraz uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej w Sochaczewie.

Małgorzata Pałuba

Lista nagrodzonych:

1. Krzysztof Malicki, ul. Trojanowska
2. Jolanta Panek, ul. Fabryczna
3. Rafał Domański, ul. Bolechowskich
4. Alicja Mechecka, ul. 15 Sierpnia
5. Krystyna Jasińska, ul. Konstytucji 3 Maja
6. Kazimierz Kwiatkowski, ul. Narutowicza
7. Ireneusz Chojnacki, Czyste
8. Halina Sanecka, ul. Żyrardowska
9. Barbara Adamkowska, ul.Grunwaldzka
10. Kinga Dobrogost, Nowe Mostki
11. Halina Kubiszewska, ul.Warszawska
12. Magdalena Osińska, ul. Wojska Polskiego
13. Dorota Baczyńska, ul. Zawadzkiego
14. Hanna Zych, ul.Graniczna
15. Maciej Wojewoda, ul. Piłsudskiego

Nagrody dla Czytelników ufundowali:

Marian Andrzejewski - firma Bikeland

Hipermarket Carrefour - dyr. Konrad Szczepański

Konkurs Młodych Dziennikarzy

Czas na gazetki

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, jeszcze do 15 kwietnia czekamy na gazetki szkolne.

Po raz 17. redakcja tygodnika „Ziemia Sochaczewska" ogłosiła Konkurs Młodych Dziennikarz. Do udziału w nim zaprosiliśmy wszystkie szkoły z miasta i powiatu, w których wydawane są uczniowskie pisma. Liczymy na zgłoszenia od stałych uczestników konkursu oraz nowo powstałych tytułów.

Siedemnaście lat w życiu lokalnego konkursu to bardzo wiele. Cieszymy się, że ciągle są chętni do stawania w dziennikarskie szranki. Wierzymy także, że możemy być pomocni w nadawaniu kształtu waszym gazetkom. Taki jest cel KMD. A że szkolne tytuły są coraz lepsze, widać z konkursu na konkurs.

Każda szkoła, która chce wziąć udział w 17. KMD powinna dostarczyć do redakcji dwa ostatnie egzemplarze wydawanego pisma. Jak co roku będziemy je oceniać w dwóch kategoriach: szkół podstawowych oraz gimnazjów i szkół średnich. Zwyczajowo prosimy o dołączenie do gazetek krótkiej notki o jej twórcach, opiekunach, zasadach kolportażu, zwłaszcza, jeśli redakcja wprowadziła jakieś istotne zmiany w ciągu minionego roku.

Przy ocenie szkolnych pism będziemy brać pod uwagę ich stronę graficzną, warsztat dziennikarski, zawartość gazetki. Zgodnie z wieloletnim zwyczajem przyznamy także Kolorowe Ołówki za najciekawsze teksty, dobre zdjęcia czy atrakcyjne rubryki.

Gazetki należy dostarczać lub nadsyłać do 15 kwietnia na adres: Tygodnik "Ziemia Sochaczewska", 96-500 Sochaczew, ul. Żeromskiego 12, skr. poczt. 30.

O terminie uroczystego spotkania, na którym podsumujemy 17. KMD, powiadomimy indywidualnie wszystkich uczestników konkursu. (sos)

Wspaniała jak Andżelika

Andżelika Jaworska jest uczennicą drugiej klasy liceum ogólnokształcącego w „osiemdziesiątce" i tegoroczną laureatką lokalnego etapu Samorządowego Konkursu Ośmiu Wspaniałych. W czerwcu będzie reprezentować nasz powiat na gali ogólnopolskiej w Białymstoku.

FOT. JOLANTA SOSNOWSKA

Andżelika odwiedziła naszą redakcję, by opowiedzieć o swojej wolontariackiej pasji

Jej przygoda z wolontariatem rozpoczęła się pięć lat temu, kiedy była w pierwszej klasie gimnazjum. Jak sama wspomina, były to zupełne początki - gazetki szkolne, wyjazdy do przedszkoli z okolicznościowymi przedstawieniami.

- Prawdziwy wolontariat zaczął się, kiedy koleżanka zaproponowała, żebym zaopiekowała się starszą panią z Kozłowa Biskupiego, gdzie mieszkam - opowiada Andżelika. - Pani Łucja była osobą niedołężną, wymagającą systematycznej pomocy. Często ją odwiedzałam pomagając w codziennych zajęciach. Na święta piekłam ciasta i szłam do niej z życzeniami. Pani Łucja już nie żyje, teraz odwiedzam jej grób - dodaje.

Od roku Andżelika odwiedza w domu niepełnosprawnego Maćka, ucznia szkoły specjalnej. Bawi się z nim, czyta mu książki, rozmawia. Andżelika uważa, że rozmowa jest bardzo ważna. Wielu ludzi jej potrzebuje. I wcale nie trzeba wymyślać Bóg wie czego, czasem wystarczy zainteresować się czyimś problemem i porozmawiać.

Ważnym wydarzeniem, o którym pisała także nasza gazeta, była wystawa dwóch niepełnosprawnych twórców: Michała Florczaka i Klaudiusza Grabisny. Andżelika zorganizowała ją w „osiemdziesiątce", zapraszając znajomych obu panów z Warsztatu Terapii Zajęciowej, rodziców, kadrę oraz uczniów szkoły. Potem wykonała pełną dokumentację imprezy w postaci zdjęć, a także opinii, jakie udało jej się zebrać od zwiedzających i podarowała je Michałowi oraz Klaudiuszowi.

- Andżelika pokazała nam osoby niepełnosprawne jako pełnowartościowych ludzi, którzy mają swoje pasje, talenty i w wielu dziedzinach są lepsi od nas - mówi Małgorzata Grabarek, opiekunka szkolnego wolontariatu. - A przy tym ma bardzo dobry kontakt ze wszystkimi i jest zawsze tam, gdzie jej potrzebują. Poza tym mądrze dzieli czas pomiędzy dom, szkołę i wolontariat - dodaje.

Andżelika jest znana także w Nowej Suchej, a więc swojej rodzinnej gminie. Organizowała tam zabawy, konkursy, imprezy dla dzieci, spotkania z policjantami, jednym słowem aktywizowała środowisko.

Kiedy pytam, skąd takie zainteresowanie innymi ludźmi, Andżelika odpowiada, że z chęci niesienia pomocy tym, „którym jest gorzej". Wyniosła je z domu rodzinnego. Jej mama ma problemy z nogą, nie może samodzielnie wykonywać wszystkich obowiązków. Przejmowała je Andżelika. Dużo czasu poświęcała także młodszemu o osiem lat bratu.

Marzenia zawodowe Andżeliki ściśle wiążą się z wolontariatem. Chciałaby w przyszłości studiować pedagogikę przedszkolną. Wierzymy, że jej się to uda.

Wysoko jej społeczną działalność oceniono w szkole, która zgłosiła jej kandydaturę do konkursu „Ośmiu Wspaniałych", a jury zdecydowało, że to ona, jako reprezentantka całego powiatu, pojedzie na ogólnopolski finał.

Trzymamy kciuki za naszą Wspaniałą, życząc jej jeszcze wielu ciekawych pomysłów i dobrych ludzi spotykanych po drodze.

Jolanta Sosnowska

Bałtyk nie pozwolił na atak

Morze to potężny żywioł, zwłaszcza zimą. Krzysztof Buczyński, sochaczewski Viking, próbował w ostatnich dniach tegorocznej zimy podjąć trzecią próbę pokonania Bałtyku w małej łupince składanego kajaka.

Wszystko było przygotowane do ataku. Kajak, kuter asekurujący, nawet lepszy kombinezon udało się pożyczyć. Prognozy pogody też wydawały się obiecujące. Niestety, te najbardziej zawiodły.

- Miała być superpogoda - mówi Krzysztof Buczyński - tymczasem potwornie wiało. Przenikliwe zimno i fale, dużymi okresami mgła zmuszały do pozostania na lądzie. Przekładaliśmy wyjście w morze z godziny na godzinę. Tak spędziłem całą jedną noc nie zmrużywszy oka. Potem nawet zmienił się wiatr na południowy, a ja miałem płynąć z Bornholmu do Kołobrzegu. Pod wiatr przy takiej pogodzie nikt nie dałby rady. Kolejnej nocy było podobnie.

Viking miał nadzieję, że pogoda się poprawi. Czekał w Kołobrzegu kolejne dwa dni. W końcu zapowiedziano nie lepszą pogodę, lecz sztorm. Wtedy nawet kutry nie wychodzą w morze. I to się akurat sprawdziło.

Kajak był już na kutrze w oczekiwaniu na rejs

- Jest to, niestety, jakiś rodzaj porażki - mówi Krzysztof - bo zależało mi najbardziej na tym, aby jeszcze raz spróbować. Gdybym przepłynął choćby połowę dystansu i musiał zejść z kajaka ze względu na sztorm czy inne okoliczności, czułbym się lepiej. Fatalna pogoda pozbawiła mnie tego. Już nawet kajak załadowany był na kuter, by w każdej chwili można było wyruszyć na Bornholm.

Viking jest trochę zniechęcony. Tyle przygotowań, ćwiczeń, spanie w lesie na śniegu, wiele starań o wsparcie sponsorów, noclegi, miejsce w hangarze... Być może zawiódł też czyjeś oczekiwania. Nie stchórzył jednak, bo na morzu decyduje kapitan. W tym przypadku kapitan kutra. I to on miał również dużo do powiedzenia. Nie można przecież ryzykować za wszelką cenę, płynąć „na wariata".

***

Koniec końców Krzysztof Buczyński przekazał swój kajak władzom Kołobrzegu, jednak z zastrzeżeniem, że gdy tam zawita, będzie mógł z niego korzystać. Nie będzie więc musiał płacić za miejsce w hangarze. Przy tej okazji narodził się nowy pomysł na wykorzystanie kajaka i wód Bałtyku. Taki mianowicie, by w miesiącach letnich organizować dla zwolenników męskiej przygody sztafety przez nasze morze. Kilku czy kilkunastu śmiałków pokonywałoby morze zmieniając się w kajaku co jakiś czas z towarzyszącego mu kutra. Potem otrzymywaliby certyfikaty Zdobywcy Bałtyku. Byłaby to cykliczna impreza, przy organizacji której można by połączyć siły Kołobrzegu, Sochaczewa i Bornholmu. Aby Bałtyk stał się polskim Mont Everestem, gdzie co roku ludzie przyjeżdżają, by go zdobywać. Albo jak kanał La Manche, który amatorzy próbują przepłynąć wpław. Tak widzi to Krzysztof Buczyński.

Pierwsze kroki zostały już poczynione. Władze Kołobrzegu zdają się być zainteresowane projektem. Na Bornholmie pomysły takie, jak twierdzi Krzysztof, zawsze przyciągają tamtejsze media. Zresztą na Bornholmie mógłby być dwudniowy postój, zwiedzanie ciekawych miejsc, może nawet z rodzinami zawodników, które płynęłyby kutrem. Taka kilkudniowa coroczna impreza.

- Wcale niełatwa - dodaje Krzysztof Buczyński - bo z morzem również latem nie ma żartów. Na razie chciałbym zaapelować do chętnych podjęcia się takiego wyzwania. Tych, którzy chcieliby się sprawdzić, proszę o kontakt pod nr telefonu 606-203-501.

Sławomir Burzyński

Agencja Ochrony Mienia
Spółka z o.o.
96-500 Sochaczew,
Plac Kościuszki 6
tel./fax (046) 862-27-69,
tel. kom. 602-404-197
"Certus"
* Ubezpieczenia do 3.000.000 zł
* Ulga na P.F.R.O.N
* Członek Krajowego Związku Pracowników Agencji Ochrony
* Monitoring
* Ochrona osób, mienia, konwoje, (inkaso)
* Projektowanie i montaż profesjonalnych systemów alarmowych i telewizji
PROFESJONALIZM BEZPIECZEŃSTWO ZAUFANIE
ZS-13

INFORMATOR KULTURALNY

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą
tel. 862-33-09
www.e-sochaczew.pl/muzeum
poniedziałek - nieczynne
wtorek, czwartek, sobota, niedziela - 10.
Ceny biletów: 6 zł,4 zł (ulgowy),
Spotkania kolekcjonerskie - sobota godz. 10

Muzeum Kolei Wąskotorowej w Sochaczewie
ul. Towarowa 7
Tel. (46) 862-59-76,
tel./fax (46) 862-59-75,
e-mail: sochaczew@muzkol.pl
Czynne: wt. - niedz. (oprócz dni poświątecznych) od godz.10 do 15,
w dniach kursowania pociągu
- od godz. 8. Bilety - 10 zł (ulg. 6 zł)

Żelazowa Wola - Dom Urodzenia F. Chopina
tel. 863-33-00
Muzeum czynne od wtorku do niedzieli
w godz. 9-19, park czynny cały tydzień w godz. 9-19. Wstęp do parku dla mieszkańcw Sochaczewa bezpłatny.
Cennik: bilet normalny: 23 zł (park+muzeum) - 7 zł (park) bilet ulgowy: 14 zł (park + muzeum)

Konkurs im. Antoniego Michalaka

Gmina Nowa Sucha wraz z Gminnym Ośrodkiem Kultury zapraszają do udziału w konkursie malarskim im. Antoniego Michalaka przebiegającym pod hasłem „Namaluję tobie mój świat". Celem konkursu jest uczenie się patrzenia na świat. Ten, który nas otacza to rodzina, szkoła, nauczyciele i wszystko to, co widzimy z okien naszego domu - ogród, sad, podwórko, pole, łąka itp.

Konkurs skierowany jest do uczniów szkół podstawowych z terenu gminy Nowa Sucha. Jego koordynatorem jest artysta malarz Ewa Kubeł-Zielińska. Jak nam powiedział kierownik GOKSiR Ireneusz Łukawski, odbędzie się on w dwóch kategoriach wiekowych: klasy 1-3 i klasy 4-6. Prace muszą być wykonane w formacie A3 lub A4 farbami plakatowymi, kredkami ołówkowymi lub pastelowymi. Jedna osoba może złożyć maksymalnie dwie prace. Do każdej należy dołączyć informację opisową (imię, nazwisko i adres).

Prace przyjmowane są w GOK Nowa Sucha do 30 kwietnia 2012 r. Nagrody zostaną przyznane za trzy pierwsze miejsca w każdej kategorii wiekowej. (pab)

KINO MAZOWSZE

10-11 kwietnia, godz. 16
KRÓLEWNA ŚNIEŻKA familijny/komedia produkcji USA, od 5 lat, dubbing

10-11 kwietnia, godz. 18
I ŻE CIĘ NIE OPUSZCZĘ dramat/ romans produkcji USA, od 12 lat, napisy

10-11 kwietnia. godz. 20
HANS KLOSS STAWKA WIEKSZA NIŻ ŚMIERĆ sensacyjny/wojenny produkcji polskiej, od 12 lat

13, 15 kwietnia, godz. 16
PIĘKNA I BESTIA 2D animowany produkcji USA bo wieku, dubbing

13, 15-18 kwietnia, godz. 18
ŻELAZNA DAMA komediodramat/biograficzny produkcji Wielka Brytania, od 12 lat, napisy

13, 15-18 kwietnia, godz. 20
PRZETRWANIE akcja/dramat/thriller produkcji USA, od 15 lat, napisy

Ceny biletów: szkoły – 12 zł, ulgowe – 13 zł, vouchery – 14 zł, normalne – 16 zł

PRZETRWANIE

W sercu Alaski rozbija się samolot. Na miejscu ginie 117 pasażerów, a tylko ośmiu udaje się przeżyć. Na skutym lodowcem odludziu, bez kontaktu ze światem, bez ciepłej odzieży i jedzenia każdy z nich musi się zmierzyć z siłami natury i samym sobą. Uznani za zaginionych, ścigani przez stado wygłodniałych wilków, nie mieliby żadnych szans na przetrwanie, gdyby nie jeden z nich. Jeszcze wczoraj chciał umrzeć, dziś będzie walczył, by przeżyć za wszelką cenę. Wszystko dla pewnej kobiety…

Nasi zagrają w Costa Brava

Big-band i orkiestra kameralna występowały również wspólnie w Szwecji

Sochaczewska szkoła muzyczna to niezwykły, nawet w kraju, artystyczny tygiel. Konkurs goni konkurs, koncerty, festiwale, wyjazdy... Nie ma tygodnia, by się coś nie działo.

W tym roku uczniowie z Sochaczewa spisali się znakomicie na corocznych przesłuchaniach ministerialnych, które mają za zadanie oceniać pracę szkół muzycznych. Jak powiedziała nam dyrektor szkoły Joanna Niewiadomska-Kocik, tak wielu uczniów, którzy dotarli aż do etapu ogólnopolskiego, nie mieliśmy jeszcze nigdy. Również do tego ogólnopolskiego etapu dotarły wszystkie startujące z naszej szkoły zespoły kameralne. To duży sukces świadczący o bardzo wysokim poziomie nauczania porównywalnym z najlepszymi szkołami z Warszawy i innych wielkich miast.

A przecież w szkole odbywa się również wiele konkursów w różnych sferach instrumentalnych. Dopiero zakończył się doroczny konkurs skrzypcowy „Janko Muzykant" z sukcesem bardzo młodej sochaczewskiej skrzypaczki Marii Stasiak. Odbył się też ostatnio konkurs wiedzy teoretycznej o życiu i twórczości Josepha Haydna. Natomiast zaraz po świętach w murach szkoły będzie miał miejsce największy w Polsce festiwal fletowy, w którym zagra aż 114 młodych artystów. Tak wygląda jedynie ostatni miesiąc działalności szkoły. Nie zapominając oczywiście o codziennych lekcjach na wielu instrumentach, zajęciach teoretycznych czy próbach orkiestr i chórów.

- Ponadto jesteśmy tuż przed wyjazdem na międzynarodowy festiwal chórów i orkiestr do Costa Brava w Hiszpanii - mówi pani dyrektor. - Wyruszamy 26 kwietnia. W wyprawie weźmie udział orkiestra kameralna pod dyrekcją Daniela Zielińskiego oraz big-band, tym razem pod batutą Marty Pacholskiej-Panasiuk. Łącznie więc na podbój Hiszpanii wyruszy autokarem 50 uczniów.

Festiwal rozpocznie parada orkiestr ulicami Costa Brava. Uczestnicy będą nieśli flagi swojego kraju. My już zostaliśmy wyróżnieni, bowiem nasz big-band będzie prowadził cały przemarsz grając rytmiczne utwory. Dlatego też na początku niesiona będzie flaga Polski, a także flagi naszego miasta i powiatu, o czym zapewnia Joanna Niewiadomska-Kocik.

Takie szkolne festiwale mają oczywiście przede wszystkim za zadanie zaprezentowanie swoich umiejętności. Ale najbardziej edukacyjna strona tych spotkań to możliwość posłuchania innych. Można również zaobserwować wiele rzeczy pozamuzycznych. Jak choćby sposób usadzania orkiestry, preferowane instrumentarium, czy sposób wykonania. Bo przecież każdy naród ma inny temperament. Każdy taki wyjazd ma też na celu integrację grupy, a także nabieranie doświadczeń oraz nawiązywanie nowych znajomości.

Oczywiście nie samym graniem człowiek żyje. Jasne jest więc, że wyjazd na festiwal ma również charakter turystyczny, poznawania nowych miejsc. W tym przypadku zwiedzanie tego regionu Hiszpanii, gdzie zwłaszcza duże wrażenie powinno wywrzeć wspaniałe miasto, jakim jest Barcelona oraz sama Costa Brava, bo to bardzo piękny zakątek turystyczny. Natomiast kolejną grupą uczniów, którzy przygotowują się do zagranicznego wyjazdu, jest chór. Będzie on koncertował w Rzymie pod koniec czerwca.

Małgorzata Pałuba

• CO, GDZIE, KIEDY • CO, GDZIE, KIEDY • CO, GDZIE, KIEDY • CO, GDZIE, KIEDY

Wernisaż prac malarskich Zbigniewa Sykurskiego

Zapraszamy do Galerii „M.O.K Chopina 101" na wernisaż malarstwa Zbigniewa Sykurskiego. Otwarcie wystawy nastąpi 15 kwietnia o godz. 17. Pokazanych zostanie około 70 prac artysty.

Dla Zbigniewa Sykurskiego przygoda z malarstwem (trwająca do chwili obecnej) zaczęła się w Środowiskowym Domu Samopomocy, pod okiem instruktora Katarzyny Szadkowskiej. Powstawały wówczas pierwsze prace, które motywowały go do kolejnych działań twórczych. Obecna wystawa to owoc 12 lat pracy artysty.

Zbigniew Sykurski maluje portrety, pejzaże, czasem są to kopie dzieł ulubionych artystów. Od 2005 roku współpracuje z sześcioma szkołami z terenu Sochaczewa. Zapraszany jest na prelekcje. Wykonał portrety następujących patronów: marszałka Józefa Piłsudskiego (Szkoła Podstawowa w Iłowie), papieża Jana Pawła II (Gimnazjum w Iłowie), generała Tadeusza Kutrzeby (Szkoła Podstawowa w Załuskowie), pułkownika Ludwika Głowackiego (Szkoła Podstawowa w Janowie), generała Franciszka Włada (Szkoła Podstawowa w Kamionie) i Fryderyka Chopina (Gimnazjum w Kampinosie).

Artysta jest członkiem Klubu Plastyka prowadzonego przez Barbarę Jachimowicz i wielokrotnym uczestnikiem konkursu plastycznego „Sochaczewski Laur".

„Postaw na rodzinę" - konkurs

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Sochaczewie aktywnie uczestniczy w kampanii „Postaw na rodzinę!". Realizowana jest pod patronatem burmistrza Piotra Osieckiego.

Jednym z elementów akcji jest konkurs plastyczny pt. „Rodzina to nasza siła". Do udziału w nim ośrodek zaprasza wszystkie dzieci, kóre chciałyby pochwalić się swoimi umiejętnościami plastycznymi

Prace mogą być wykonywane dowolną techniką. Należy je składać do 15 maja w siedzibie MOPS przy al. 600-lecia 90 w pokoju 215. (ap)

Nowości na „Chopina 101"

Uprzejmie i z wielką radością informujemy, że MOK w Chodakowie ma swoje nowe logo: M.O.K. Chopina 101. To jednak nie koniec nowości - MOK ma nową broszurkę kulturalną, która po raz pierwszy wydana została na początku marca tego roku.

„Co? Gdzie? Kiedy?" to nie tylko broszurka informacyjna o atrakcjach kulturalnych naszego miasta, lecz także Polski. Ośrodek zaprasza również na zajęcia: rysunku i fotografii cyfrowej OtoFoto, studia wokalnego, zespołu tanecznego Abstrakt, teatralnego zespołu AniBeAniMe czy warsztaty w pracowni plastycznej Plastek.

Animatorom z MOK Chodaków zależy na zarażeniu entuzjastów wszelakich form artystycznych pasją tworzenia i zaproszeniu ich do współpracy. Okazję stanowi casting „Open Day", o którym informacje można już znaleźć na stronie Facebooka - M.O.K. Chopina 101.

Rozminować, kupić konia, rozdać chleb

Protokół Nr.2

Zebrania Kierownictwa Zakładów Przemysłowych w Boryszewie w dniu 9.2.45 roku.

Obecni: Dyrektor inz. Lepach Henryk

Przewodniczący Rady Załogowej inż. Iwanow Jerzy

Kierownik Wydziału II Ogólnego – Leśniewski Juljan

Kierownik Wydziału III Handlowego – Dziubek Bronisław

Kierownik Wydziału IV Technicznego – inż. Kalinowski Bohdan

Przewodniczący Komitetu Fabrycznego oraz

Kierownik Wydziału V Gospodarczego – Bednarski Feliks

Zastępca Kierownika Wydziału VI Finansowego – Tymiński Anatol.

P. Leśniewski Julian odczytuje protokół poprzedniego zebrania Kierownictwa Zakładów, poczym przystąpiono do rozpatrzenia poszczególnych prac, wyznaczonych do wykonania odnośnym działom na poprzednim zebraniu.

I. Sprawa 40.000 ltr. Spirytusu, zabranych dla armii na zlecenie kpt.

Koleśnikowa.

Została wyjaśniona. Mjr.Gordiejenko powiadomił, że wszelkie zlecenia kpt. Koleśnikowa winny być honorowane.

2. Wydawanie spirytusu i surowców.

Ltn. Leman odmówił wstępu do magazynu spirytusu p. Ciechowiczowi, przedstawicielowi Izby Skarbowej w Warszawie, która ma powołać do życia Akcyzę, tak, że sprawa akcyzy dotąd jeszcze nie jest wyjaśniona i w dalszym ciągu magazyn spirytusu pozostaje pod kontrolą ltn. Lemana. W tej sprawie p. Ciechowicz ma być jeszcze w dniu dzisiejszym w fabryce.

3. Cena spirytusu.

Władze dotąd nie dały konkretnej odpowiedzi w sprawie cen za spirytus i cena zł 24.– za litr została przyjęta na podstawie ustnej informacji Kierownika Wydziału Finansowego p. J.Zarzyckiego, który był w Warszawie i czytał odnośne zarządzenia władz.

4. Uprzątnięcie materiałów wybuchowych z terenów fabrycznych.

Na terenie prochowni znajduje się jeszcze około 15 min nierozbrojonych i innych materiałów wybuchowych. p. Dziubek zwracał się w tej sprawie do władz, lecz nie otrzymano pomocy. p. Iwanow przedstawił sprawę na posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 8.2.45 z prośbą o oczyszczenie terenu z pozostałych granatów i min.

Następnie przystąpiono do rozpatrzenia sprawy zestawień braków materiałowych i technicznych poszczególnych działów.

Wydział Finansowy.

Referuje p. Tymiński, Zastępca Kierownika Wydziału.

Wydział Finansowy otrzymał następujące dane z poszczególnych wydziałów

Wydział Gospodarczy: inwentarz żywy i martwy, pozostałe dane, dotyczące drobnego sprzętu otrzyma w tych dniach.

Suszarnie: prostuje poprzednie oświadczenie, gdyż otrzymał wszystko w porządku.

Gospodarstwo Rolne: otrzymał potrzebne dane, należy jeszcze tylko sporządzić inwentarz ruchomości odnośnie inwestycyj i wyceniania

Cementownia: cały materiał został nadesłany.

Nie nadesłały danych następujące działy: Mechaniczny, Elektryczny, Plac Kotłownia i Techniczny. Działy te winny nadesłać w najbliższych dniach odnośne zestawienia.

Jednocześnie ustala się, że plac poda w zestawieniach używane narzędzia, wydając na nie pokwitowania do Magazynu, reszta narzędzi i urządzeń, leżących luzem, jak kilofy, szyny, podkłady i t.p. będą objęte przez magazyn C. Sprzęt ten zostanie przejęty i przejrzany przez p.Bednarskiego któremu do pomocy przydziela się pp.: Furmana i Goreckiego – jako komisję

p. Tymiński prosi o uwzględnienia przy pozycji torów kolejowych długości oraz o podanie stanu użytkowego kolei i wózków.

p. Bartoszewicz obejrzał wszystkie budowle na terenie i uwagi poczynił w książce inwentarzowej, oddzielnego spisu–ze względu na obfitość materiału –sporządzać się nie będzie.

Do ustalenia procentowego zniszczenia budynków zostają wyznaczeni pp.: Biernacki, Bartoszewicz i Stankiewicz.

FOT. ARCHIWUM

Boryszew ruszył ostro z produkcją kilka lat po wojnie

Szacunek strat, poniesionych przez Zakłady w okresie działań wojennych:

Do prac szacunkowych strat zostali powołani byli pracownicy Zakładów pp. inż. Kniażykowski Eugeniusz i Pietrzyk Ignacy. Ogólna suma wartości maszyn i urządzeń oraz materiałów wywiezionych przez Niemców wynosi pg. Danych, przytoczonych przez p. Zarzyckiego + Zł. 3.500.000. Sumę tę powiększa się o wartość zniszczenia budynków, czyli ogólna suma wyniesie Zł. 5.000.000.–

Prace Komisji szacunkowej opierają się na pamięci, gdyż posiadany materiał – odpisy zamówień – nie ma cen.

p. Leśniewski proponuje odszukać inwentarz f–my Kotowicz i Rausz, który zostanie doręczony komisji szacunkowej.

p. Tymiński podkreśla konieczność wydostania inwentarza Spółki na dzień 1.7.44. z gruzów w Warszawie.

Wymiana pieniędzy: p.Tymiński wyjaśni w Sochaczewie sprawę wymiany. P.Leśniewski podaje, że na razie należy przyjmować pieniądze krakowskie.

Podpis pod pieczątką Spółki: p. inż. Lepach jako Tymczasowy Kierownik Zakładów, mający prawo podpisu, upoważnia p.Dziubka do podpisywania w czasie jego nieobecności pod pieczątką Zakładów.

Planowanie siłami roboczymi.

p. Leśniewski podaje, że został wykonany szemat, który zatwierdzili Dyrektor Zakładów i Przewodniczący Komitetu Fabrycznego.

Wydział Techniczny.

Referuje p.Iwanow.

a/ sekcja budowlana:

I. stolarnia – warsztat stolarski został zorganizowany w myśl poprzedniej uchwały

2. remont budynków mieszkalnych – w toku

3. remont stołówki –wykonuje p. Aleksandrowicz

4. Świetlica – wymaga poważnego remontu podłóg, dachu, okien, brak również ławek. Na ten cel nadałyby się baraki z tektury prasowanej, znajdujące się na terenie Cegielni.

5. Suszarnie – duże ziszczenia: posadzka, tynki i t.d. kosztorys remontu ilościowy i godzinowy sporządzi p. Biernacki jako fachowiec.

6. domy fabryczne – ubikacje oczyszczono, obecnie są doprowadzane do porządku śmietniki. Celem przestrzegania czystości i porządku zostaną utworzone komitety, składające się z mieszkańców domów.

W tym celu zostanie wydany odnośny okólnik.

Zapotrzebowanie na brakujące materiały techniczne złożył p. Dziubek w Powiatowym Wydziale przemysłowym w Sochaczewie.

b/ sekcja Mechaniczna:

komin fabryczny – rozpoczęto pracy remontowe, trudność polega na braku materiałów na rusztowanie. p. Dziubek podaje, że na składzie znajdują się belki 2", trochę materiału jest na Gorzelni i Rektyfikacji. Wniosek, dotyczący rozbiórki baraku na ten cel, zostaje odłożony do następnego posiedzenia.

c/ sekcja Elektryczno–telefoniczna:

dla ułatwienia kontroli i nadzoru zostaje założona wewnętrzna sieć telefoniczna, co nie jest sprzeczne z obowiązującymi przepisami, gdyż zastrzeżenia dotyczą połączeń z siecią miejską i wojskową.

Wydział Produkcji.

Referuje p. inż. Kalinowski.

Sprawa wody: Postanowiono uniezależnić się od siły elektrycznej obcej, rozpatrzono dwie możliwości:

I. przekopać kanał do Pisi i uruchomić pompę na Gorzelni oraz

2. zainstalować motopompę na Pompowni.

p. Iwanow przeprowadzi kalkulacje.

p. Kalinowski proponuje rozejrzyć się i poszukać motopompę strażacką o wydajności 60 m3/godz. Najszczęśliwszym rozwiązaniem byłaby pompa f–my Lilop.

Pozatym należy sprowadzić fachowca do zbadania filtrów.

Na razie zostanie zmieniony tylko koks w skrzynkach w kanale dopływowym.

p.Leśniewski wyda odnośne ostrzeżenie, że woda z wodociągu fabrycznego, pobierana z rzeki, nie nadaje się do picia.

Kocioł: Postanowiono wydelegować do Warszawy jedną osobę po pakunki do kotła oraz po części zamienne do rusztów kotłowych.

Ciąg dalszy za tydzień

DZIEJE SOCHACZEWA ®

(104)

II WOJNA ŚWIATOWA (1939-1945)

Członkami sochaczewskiego Judenratu byli zazwyczaj ludzie nieprzygotowani na to, że hitlerowska polityka zakłada całkowitą zagładę. Fakt ten był zresztą nie do przyjęcia przez społeczność żydowską. Nikt nie umiałby sobie tego wyobrazić.

Dla żydowskich przywódców, przyzwyczajonych do tradycyjnej polityki, jaką uprawiali przed wojną, okupacja hitlerowska wydawała się być jedynie jeszcze jednym doświadczeniem politycznym, z tą różnicą, że warunki były zdecydowanie cięższe.

Członkami Judenratu byli ludzie, którzy poświęcali się dla sprawy swoich współbraci, ale i tacy, którzy wierzyli, że uratują siebie i swoje rodziny za cenę wypełniania hitlerowskich rozkazów. Część członków z wielką gorliwością z własnej inicjatywy pomagała wykonywać bestialskie zarządzenia wydawane przeciwko cierpiącym braciom.

Początkowo funkcjonowanie oficjalnej instytucji żydowskiej w Sochaczewie powodowało, że duża część społeczności żydowskiej traktowała ten fakt jako uzyskanie namiastki autonomii. Zakres działalności Judenratu był bowiem większy, niż przedwojennej Gminy.

Tak, jak zmieniło się życie, tak też zwiększyła się zależność każdej jednostki od Judenratu. Każdy krok i każde poczynanie wymagały potwierdzenia Judenratu. Według widzimisię każdego Niemca ustalano podatki i kontrybucje. Karty żywnościowe wydawał Judenrat. Podobnie było z przydziałem mieszkań dla wysiedleńców różnego rodzaju, zezwoleniem na sprzedaż dozwolonych artykułów czy uruchomienie warsztatów pracy.

Początkowo członków sochaczewskiego Judenratu traktowano z należytym szacunkiem. Z czasem jak zaostrzała się polityka antyżydowska, a odpowiedzialni za realizację zarządzeń niemieckich byli członkowie Judenratu, na nich spadało odium, że są kolaborantami i wykorzystują tragiczną sytuację Żydów dla własnych interesów.

W rzeczywistości członkowie sochaczewskiego Judenratu mieli bardzo niewielkie pole manewru. Judenrat od samego początku stał się wykonawcą brutalnej polityki niemieckiej wobec Żydów. Z polecenia władz już w pierwszych tygodniach swego istnienia Judenrat zmuszony był kilkakrotnie zebrać wśród ludności żydowskiej ogromne sumy pieniędzy i przekazać je Niemcom.

Na polecenie Niemców 18 października 1940 roku sochaczewski Judenrat wyłonił spośród swoich członków 8-osobową komisję sanitarną, która miała czuwać nad stanem sanitarnym w domach i mieszkaniach ludności żydowskiej. Na jej czele stanął dr Mojżesz Komorowski, członkami zostali Majer Sustman, Szmul Libert, Pinchas Rozenkopf, Chil Sztern, Abram Tylman, Icek Żelazko, Icek Wiener.

NIEZALEŻNE INTERNETOWE CENTRUM INFORMACJI HISTORYCZNEJ I TURYSTYCZNEJ MIASTA SOCHACZEW (www.bkwiatkowski.pl)

Uczniowie poznają historię Żydów z Sochaczewa

W czwartek 29 marca br. uczniowie z drugiej klasy Liceum Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego w Sochaczewie wzięli udział w warsztatach w ramach „Szkoły Dialogu" - programu edukacyjnego fundacji Forum Dialogu Między Narodami, w którym młodzież zapoznaje się z żydowską przeszłością swoich miejscowości. W 2012 r. projekt Szkoła Dialogu realizowany będzie w 50 polskich szkołach. W semestrze wiosennym oprócz ostrowskiego liceum w projekcie udział wezmą jeszcze 4 szkoły z województwa mazowieckiego: w Małkini Górnej, Ostrowi Mazowieckiej, Węgrowie oraz Gąbinie.

W ramach czterech warsztatów uczniowie, pod kierunkiem trenerów Forum Dialogu, odkrywają historię przedwojennej ludności żydowskiej w swojej miejscowości oraz samodzielnie przygotowują projekt, który ma na celu jej upamiętnienie. Uczestniczące w projekcie szkoły otrzymują tytuł SZKOŁY DIALOGU. Program realizowany jest pod honorowym patronatem Ministra Edukacji Narodowej.

Częścią warsztatów jest spacer ulicami miasta, samodzielnie wyznaczoną trasą, w poszukiwaniu śladów istnienia społeczności żydowskiej Sochaczewa.

Pierwsze wzmianki o żydowskim osadnictwie w Sochaczewie pochodzą z XV wieku. Wówczas zbudowano synagogę, mykwę, cmentarz i szpital żydowski. W wieku XVIII obok starej drewnianej synagogi wybudowano większą murowaną, co wskazuje na rozwój gminy. W XIX wieku odsetek ludności żydowskiej wynosił już 78%. Wtedy też w Sochaczewie osiedlił się cadyk Abraham Bornsztajn, z którego inicjatywy wybudowano chasydzką synagogę oraz jeszcze. Miasto stało się ważnym ośrodkiem chasydyzmu. W czasie wojny w Sochaczewie utworzono getto, które funkcjonowało do 1942 roku. Żydów z sochaczewskiego getta wywieziono przejściowo do getta Warszawskiego, a następnie do Treblinki.

Dziś po żydowskim osadnictwie w Sochaczewie pozostał cmentarz, szczątkowo zachowany, znajdujący się przy ulicy Sierpniowej.

Po zakończeniu cyklu warsztatów uczniowie będą mieli okazję poprowadzić wycieczkę po raz drugi, dla samodzielnie określonej grupy mieszkańców.

Sprawozdanie z niej weźmie udział w konkursie, którego zwycięzcy zostaną ogłoszeni na przełomie grudnia i stycznia 2012/2013 r. podczas uroczystej Gali Szkoły Dialogu. (kk)

Przeciek niekontrolowany

W ostatnich dniach rozpoczęły się kontrole wodomierzy w sochaczewskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej. Ich ostateczne wyniki zostaną ujawnione w specjalnym raporcie. Już teraz wiadomo, że wskazania urządzeń w poszczególnych lokalach nadal nie odzwierciedlają faktycznego zużycia wody. Podobnie sytuacja przedstawia się w niektórych wspólnotach mieszkaniowych.

Ta sprawa od lat jest bolączką nie tylko mieszkańców SML-W. Różnice między zużyciem wody w mieszkaniach a zużyciem widocznym na wspólnym wodomierzu danego budynku potrafią być naprawdę znaczne. Niedopłaty z tego tytułu dzielone są po równo między wszystkich lokatorów. Czasem do comiesięcznego rachunku dopłacić trzeba nawet kilkadziesiąt złotych.

ZWiK jest w tej kwestii nieubłagany. Spółkę interesuje przede wszystkim ogólne zużycie wody, czyli to, ile pobrał np. określony blok. Jeżeli opierałby się jedynie na zużyciu poszczególnych mieszkań, straty zakładu byłyby naprawdę duże.

Problem w skali mikro

- Nasi pracownicy przy okazji kontroli odczytują zużycie. Nie będę ukrywał, że problem wodomierzy istnieje. Ze sposobu konstruowania rachunków niezadowolonych jest wielu mieszkańców - powiedział nam prezes spółdzielni Stanisław Dziekoński. - Ludzie muszą dopłacać za tzw. mikrozużycia.

Pod tym hasłem kryją się, czasem niewidoczne gołym okiem, ubytki wody. Wynikają z drobnych nieszczelności rur, kranów czy spłuczek. Są wychwytywane jedynie przez wodomierz główny.

O tym, jak mogą być kosztowne, świadczyć może opracowanie przygotowane na zlecenie ZWiK. Warto w tym miejscu podkreślić, że prowadzi on równoległe do SML-W kontrole urządzeń. Zewnętrzna firma Aqua Eco zbadała przyłącze wodomierzowe w budynku wspólnoty przy ul. Słowackiego 3. Wnioski z niego płynące są porażające. Zwłaszcza dla portfela.

Tylko w okresie 5 dni i to w porze nocnej różnica wskazań licznika głównego i poboru wody w mieszkaniach wyniosła 14 m sześc. Wykonawca pomiarów był dosłownie przerażony wynikami. W czasie gdy lokatorzy śpią, w ciągu miesiąca „wyciekać" może tam około 80 m sześc. wody.

„Należy bezwzględnie poinformować administrację obiektu o konieczności sprawdzenia przecieków u wszystkich lokatorów(...). Występujące tam zużycia są niemierzalne dla wodomierzy mieszkaniowych" - czytamy w podsumowaniu opracowania.

FOT. AGNIESZKA PORYSZEWSKA

ZWiK i SM L-W wzięły pod lupę wodomierze

Czułe i dokładne

Nasuwa się pytanie: skoro wodomierze sobie nie radzą, po co je utrzymywać?

- Nie wyobrażam sobie powrotu do epoki sprzed wodomierzy. Zwyczajnie, woda jest teraz zbyt droga. Żadnego administratora czy dostawcy nie stać na ryczałt czy opłaty stałe - mówi prezes Dziekoński.

Jego zdaniem rozwiązaniem mogłoby być zamontowanie tzw. wodomierzy pojemnościowych. Charakteryzują się one wyższą czułością, dokładnością, ale także ceną.

- Jeżeli byśmy je zamontowali, z pewnością zakończylibyśmy temat nieścisłości w zużyciu wody. Niestety oznaczałoby to również podniesienie opłaty z tytułu wodomierzy. Nie sądzę, by spotkało się to z entuzjastyczną reakcją większości mieszkańców - zastanawia się Stanisław Dziekoński.

Najprawdopodobniej większość odbiorców pozostanie przy dotychczasowych miernikach. Tymczasem mają one jeszcze jedną wadę. Aby zmaksymalizować ich wiarygodność powinny być zamontowane poziomo. To z kolei, zwłaszcza w kuchniach, jest często niemożliwe.

- Pod zlewami jest taki układ rur, że wymuszają one pozycję pionową. Dodatkowo, ułatwia ona odczyt - mówi Stanisław Dziekoński.

Teoria spisku

Z wodomierzem źle, bez niego jeszcze gorzej. Kolejne kontrole i opracowanie potwierdzają istnienie niekontrolowanych ubytków. Lokatorzy i tak snują spiskowe teorie. Jedna z nich trafiła w ubiegłym tygodniu do naszej redakcji. Dotyczy tego, że źródłem dopłat są osoby piorące i kąpiące się „cichaczem" w pralniach istniejących w niektórych blokach. Tworzą oni zorganizowane grupki dysponujące kluczami do wyżej wymienionych pomieszczeń.

- To niemożliwe. Pralnie i suszarnie są szczelnie zamknięte albo też dopływ wody został do nich już dawno odcięty. Przy obecnych stawkach wody żadna spółdzielnia nie pozwoliłaby sobie na niekontrolowanie źródeł jej zużycia - ucinają wątek w SML-W.

Tymczasem, póki rachunki będą wyglądać tak jak wyglądają, temat zużycia wody będzie jak rzeka.

Agnieszka Poryszewska

„Program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta na rok 2012

§ 1
Postanowienia ogólne

1. Celem Programu jest opieka nad zwierzętami bezdomnymi oraz przeciwdziałanie bezdomności zwierząt na terenie Gminy Miasto Sochaczew polegająca w szczególności na :

- zapewnieniu bezdomnym zwierzętom miejsca w schronisku dla zwierząt;
- opiece nad wolno żyjącymi kotami, w tym ich dokarmianiu;
- odławianiu bezdomnych zwierząt;
- obligatoryjnej sterylizacji albo kastracji zwierząt w schroniskach dla zwierząt;
- poszukiwaniu właścicieli dla bezdomnych zwierząt;
- usypianiu ślepych miotów;
- wskazaniu gospodarstwa rolnego w celu zapewnienia miejsca dla zwierząt gospodarskich;
- zapewnieniu całodobowej opieki weterynaryjnej w przypadkach zdarzeń drogowych z udziałem zwierząt

2. Realizację działań dotyczących przeciwdziałaniu bezdomności zwierząt prowadzą przy wzajemnej współpracy :

a. Organizacje społeczne, których statutowym celem działania jest ochrona zwierząt we współpracy z organami Inspekcji Weterynaryjnej

b. Schronisko dla bezdomnych zwierząt „Azorek" w Kożuszkach Parcel poprzez zapewnienie opieki zwierzętom bezdomnym

c. Placówki oświatowe poprzez aktywne uczestniczenie w działaniach informacyjnych i edukacyjnych mieszkańców

d. Wydział Infrastruktury Miejskiej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Sochaczewie poprzez pełnienie funkcji koordynatora działań dotyczących ograniczania populacji zwierząt bezdomnych.

§ 2
Wyjaśnienie pojęć

Ilekroć mowa w uchwale o :

1. Ustawie – należy przez to rozumieć ustawę z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (t.j. z 2003 r. Dz.U. Nr 106, poz. 1002 ze zm.)

2. Właścicielu – należy przez to rozumieć osobę będącą mieszkańcem miasta Sochaczew, posiadająca zwierzę lub zwierzęta, o których mowa w niniejszej uchwale

3. Schronisku - należy przez to rozumieć Schronisko dla bezdomnych zwierząt „Azorek" w Kożuszkach Parcel

4. Programie – należy przez to rozumieć Program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Miasto Sochaczew".

§ 3
Zapobieganie bezdomności psów

Zapewnienie opieki bezdomnym psom z terenu miasta Sochaczew polega na :

1. Poszukiwaniu nowych właścicieli dla psów oraz zachęcaniu mieszkańców do dokonywania adopcji

2. Wyłapywaniu bezdomnych psów i zapewnieniu im miejsca w schronisku miejskim „Azorek" w Kożuszkach Parcel

3. Zmniejszeniu populacji bezdomnych psów poprzez obligatoryjne zabiegi sterylizacji lub kastracji, stanowiące najskuteczniejszą metodę walki z niechcianym i niekontrolowanym rozrodem zwierząt bezdomnych

4. Elektronicznym znakowaniu psów na terenie miasta będących własnością mieszkańców

5. Edukacji mieszkańców w zakresie zasad humanitarnego traktowania psów oraz obowiązków właścicieli wobec nich

6. Objęciu opieką zwierząt przebywających w schronisku poprzez zapewnienie im właściwych warunków bytowania oraz zapewnienie opieki weterynaryjnej

§ 4
Zapobieganie bezdomności kotów

Zapewnienie opieki bezdomnym kotom z terenu miasta Sochaczew polega na :

1. Zapewnieniu opieki bezdomnym kotom z terenu miasta sochaczew, poprzez ich umieszczanie w schronisku dla bezdomnych zwierząt „Azorek" w Kożuszkach Parcel oraz poszukiwaniu nowych właścicieli.

2. Zmniejszaniu populacji kotów nie posiadających właścicieli poprzez ich planową sterylizację, kastrację

3. Edukacji mieszkańców w zakresie humanitarnego traktowania kotów w tym również kotów nie posiadających właścicieli

§ 5
Formy opieki nad zwierzętami gospodarskimi

1. Wskazanie gospodarstwa rolnego w celu zapewnienia miejsca dla bezdomnych zwierząt gospodarskich następuje na podstawie umowy zawartej przez gminę z właścicielem gospodarstwa w momencie zaistnienia okoliczności wymagającej interwencji.

2. Jednocześnie w momencie umieszczenia zwierząt w gospodarstwie gmina podejmie starania mające na celu znalezienie nowego właściciela dla tych zwierząt.

§ 6
Wykonawcy Programu

1) Realizacja zadań w zakresie opieki nad zwierzętami bezdomnymi i przeciwdziałania bezdomności zwierząt odbywa się przy wzajemnej współpracy:

a. Urzędu Miejskiego w Sochaczewie
b. Policji
c. Upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej

2) Zadania o których mowa w art. 11a ust. 2 pkt. 3, 4, 5, 6, 8 ustawy o ochronie zwierząt obejmujące:

a) Odławianie bezdomnych zwierząt
b) Obligatoryjną sterylizację albo kastrację zwierząt w schronisku
c) Poszukiwanie właścicieli dla bezdomnych zwierząt
d) Usypianie ślepych miotów
e) Zapewnienie całodobowej opieki weterynaryjnej w przypadkach zdarzeń drogowych z udziałem zwierząt powierza się schronisku dla bezdomnych zwierząt „Azorek" w Kożuszkach Parcel, którego prowadzenie jest statutowym zadaniem Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Sochaczewie.

3) Zadania określone w § 6 pkt 2 ppkt b, d, e realizowane są przez lekarza weterynarii współpracującego ze schroniskiem dla bezdomnych zwierząt „Azorek".

§ 7
Działania edukacyjne prowadzone w ramach Programu

1) Działania edukacyjne prowadzone w ramach Programu będą polegały na:

a. Promowaniu adopcji zwierząt bezdomnych i uświadamianiu potencjalnym właścicielom zwierząt praw i obowiązków wynikających z faktu nabycia,
b. Promowaniu prawidłowych postaw i zachowań człowieka w stosunku do zwierząt,
c. Krytyce zjawiska porzucania zwierząt

2) Działania edukacyjne prowadzone będą poprzez:

a. Rozpowszechnianie materiałów edukacyjnych, ulotek, plakatów
b. Przekazywanie informacji w środkach masowego przekazu oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Sochaczewie
c. Organizowanie konkursów
d. Prelekcje i programy lekcji szkolnych

§ 8
Finansowanie zadań programu

W budżecie miasta Sochaczew na rok 2012 przeznaczono środki finansowe w wysokości 58 700 zł na realizację założeń „Programu opieki nad bezdomnymi zwierzętami oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Sochaczew". W ramach wyszczególnionej kwoty zawierają się między innymi koszty związane z opieką weterynaryjną dla zwierząt

NASZE DZIECI

urodzone w szpitalu od 2 do 5 kwietnia

MAGDALENA BADOWSKA

Magdalena to druga córka Agnieszki i Jarosława Badowskich z Nowej Suchej. Urodzona w poniedziałek, 2 kwietnia 2012 r. o godz. 7.27. Waga 3,260 kg. Wzrost 52 cm.

ZOFIA MARIA MIKRUT

Zofia to pierwsze dziecko Aleksandry i Grzegorza Mikrut z Leszna. Urodzona we wtorek, 3 kwietnia 2012 r. o godz. 17.20. Waga 4,020 kg. Wzrost 55 cm.

ZOSIA BODAL

Zosia to trzecie dziecko Agaty i Piotra Bodal z Sochaczewa. Urodzona w środę, 4 kwietnia 2012 r. o godz. 17.35. Waga 3,150 kg. Wzrost 50 cm.

ANTONI KACPRZAK

Antoni to pierwsze dziecko Angeliki i Adriana Kacprzak z Aleksandrowa, gm. Wiskitki. Urodzony w czwartek, 5 kwietnia 2012 r. o godz. 15.45. Waga 3,970 kg. Wzrost 53 cm.

ELIZA HELENIAK

Eliza to druga córka Anity i Przemysława Heleniak z Sochaczewa. Urodzona w czwartek, 5 kwietnia 2012 r. o godz. 20.30. Waga 3,740 kg. Wzrost 53 cm.

EMILIA GURDAŁA

Emilia to pierwsze dziecko Iwony i Witolda Gurdała z Sochaczewa. Urodzona w poniedziałek, 2 kwietnia 2012 r. o godz. 13.30. Waga 4,4 kg. Wzrost 57 cm.

FILIP PIETRUSZEWSKI

Filip to pierwsze dziecko Małgorzaty Stępień i Tomasza Pietruszewskiego z Sochaczewa. Urodzony w środę, 4 kwietnia 2012 r. o godz. 12.10. Waga 3,590 kg. Wzrost 56 cm.

KRZYSZTOF ANOSOV

Krzysztof to pierwsze dziecko Emilii i Oleksandra Anosov z Sochaczewa. Urodzony w czwartek, 5 kwietnia 2012 r. o godz. 8.25. Waga 3,410 kg. Wzrost 54 cm.

KACPER BASIOR

Kacper to pierwsze dziecko Karoliny i Pawła Basior z Sochaczewa. Urodzony w czwartek, 5 kwietnia 2012 r. o godz. 16.00. Waga 3,0 kg. Wzrost 54 cm.

Nie Jarosław a Radosław

W ubiegłym tygodniu wkradł się nam komputerowy chochlik. Rodzice nowo narodzonego Filipa Dudka, to Ewelina i Radosław Dudek, a nie jak mylnie podaliśmy, Jarosław. Przepraszamy

WEŹ DO DOMU PRZYJACIELA

Kot na szczęście

W naszej cotygodniowej rubryce prowadzonej wspólnie z fundacją „Nero" tym razem chcieliśmy zachęcić do adopcji kociaków. Jest ich sześć i, jak mówią pracownicy fundacji, są one elementem tradycyjnej „lawiny" kotów, jaka spada na „Nero" każdej wiosny.

- Pod naszą opieką są nie tylko psy. Gościł u nas bocian, żółw, a nawet koń - powiedziała nam Jadwiga Wiśniewska. - O tej porze roku zazwyczaj trafiają do nas koty.

Szukamy domu dla kociaków, które przyszły na świat nieplanowane. Właściciel mamy - kotki, nie wiedząc, co ma z nimi zrobić, „podarował" je fundacji.

Kotki mają obecnie około sześciu miesięcy.Są wesołe, energicznie, wszędzie ich pełno. Wszystkie są czarne i mają białe żaboci.

Niektórzy twierdzą, że posiadanie kota o takim umaszczeniu to dobra wróżba. Jeżeli więc ktoś bardzo chce mieć zwierzaka, który przynosi szczęście, powinien niezwłocznie zadzwonić do „Nero". Telefon do fundacji to 502-156-186. Z fundacją kontaktować można się też mejlowo: fundacjanero@gmail.com oraz przez facebooka. Warto poznać też inne zwierzaki szukające domu. Ich zdjęcia i historie dostępne są na stronie internetowej: www.nero.egonet.pl. (ap)

To jeden z szóstki rodzeństwa szukającej domu za pośrednictwem fundacji „Nero"

NOWOŚCI FILATELISTYCZNE

Pocztowa historia polskiej fotografii

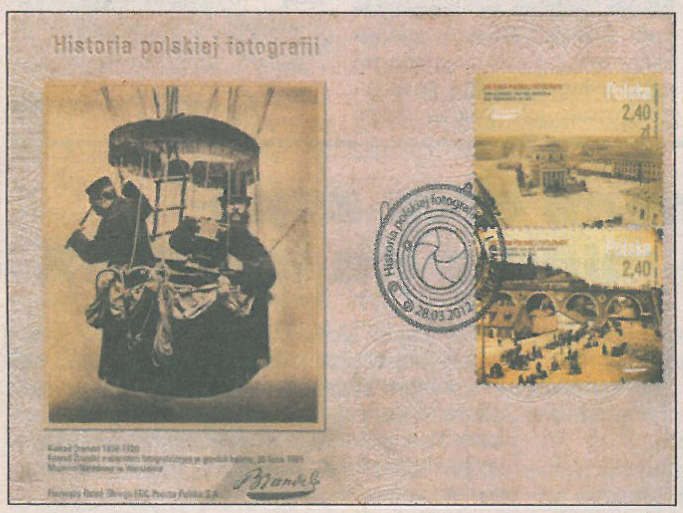

Poczta Polska wydała serię czterech znaczków z fotografiami wybitnego polskiego fotografa Konrada Brandela (1838-1920). Był także wynalazcą - skonstruował ręczny aparat fotograficzny do zdjęć migawkowych, zwany fotorewolwerem, który wykorzystał do tworzenia fotoreportaży z życia Warszawy.

Na znaczku o nominale 1,95 zł znajduje się dworzec wiedeński. Inny znaczek o tym samym nominale przedstawia Krakowskie Przedmieście. Na znaczku o nominale 2,40 zł umieszczono fotografie Placu Trzech Krzyży. Drugi znaczek o tym samym nominale ukazuje wiadukt Pancera.

Znaczki wydano w ozdobnym arkusiku zawierającym 12 znaczków. Przygotowano także kopertę pierwszego dnia obiegu (FDC) i stempel okolicznościowy stosowany w Urzędzie Pocztowym Warszawska 1 z rysunkiem migawki i napisem Historia polskiej fotografii 28.03.2012.

Warto przypomnieć, że jest to trzecia emisja z tego tematu. W 2008 roku upamiętniono Karola Beyera (1818-1877), wybitnego numizmatyka, a w 2010 roku emisję poświęcono Janowi Bułkakowi (1876-1950).

Zapraszamy na spotkania kolekcjonerskie do Muzeum Ziemi Sochaczewskiej w każdą sobotę o godz. 10. Można będzie otrzymać pamiątkowe dwuzłotówki po cenie nominału. Istnieje też możliwość nabycia nowości filatelistycznych.

Stanisław Duński

Fotografuj dla sochaczew.pl

Przypominamy o konkursie fotograficznym ogłoszonym przez władze miasta z okazji uruchomienia portalu www.sochaczew.pl. Jego celem jest zaproszenie do współpracy jak największej liczby mieszkańców miasta.

Jednym z zadań portalu jest pokazywanie wszystkich aspektów życia naszego miasta. Między innymi za pomocą fotografii.

Najlepsze zdjęcia wykonane przez mieszkańców miasta trafią właśnie na stronę sochaczew.pl. Zostaną wyselekcjonowane w drodze konkursu. Jego zwycięzca, oprócz kompletu gadżetów związanych z portalem, przez rok będzie mógł prezentować swoją twórczość w imiennej galerii.

Organizatorzy czekają na zdjęcia do 15 czerwca. Wszystkiego o konkursie dowiedzieć można się z regulaminu dostępnego na stronie sochaczew.pl. W zabawie może wziąć udział każdy. Temat konkursu to po prostu „Mój Sochaczew". (ap)

Księgowy / Accountant

Miejsce pracy: Sonoco-Alcore Sp. zo.o.
96-503 Sochaczew, Feliksów 46a

Zadania:
- prowadzenie rozliczeń międzyokresowych kosztów
- przygotowywanie sprawozdań do Urzędu Statystycznego
- wprowadzanie płatności do elektronicznego systemu bankowego
- dekretowanie i księgowanie dokumentów księgowych tj. raporty kasowe i rozliczenia podróży służbowych: zagranicznych i krajowych
- księgowanie wyciągów bankowych i faktur zakupu podczas nieobecności Zastępcy Głównego Księgowego
- przygotowywanie informacji do określonych raportów korporacyjnych (bardzo dobra znajomość excel)

Wymagania:
- bardzo dobra znajomość języka angielskiego
- bardzo dobra znajomość obsługi komputera w zakresie MS Office
- wykształcenie wyższe, w obszarze rachunkowości
- 2-3 lata doświadczenia zawodowego w księgowości (praca w firmie z o.o)
- doskonała znajomość przepisów prawa podatkowego w tym rozliczania podróży służbowych, ustawy o VAT.

Oferujemy:
- ciekawą pracę w rozwijającej się firmie
- pracę w ambitnym, młodym i dynamicznym zespole
- szkolenia

Proszę o przesyłanie CV z listem motywacyjnym na adres:
ewelina.kosmalska@sonoco-alcore.net

Na CV prosimy o umieszczenie dopisku:

Zgodnie z ustawą z dn. 29.08.1997 o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r., Nr 133, poz. 926 z póź. zm), wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Sonoco-Alcore Sp. zo.o. dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacyjnego obecnie, jak również w przyszłości. Jednocześnie oświadczam, że wiadome mi jest, iż usunięcie moich danych z bazy Sonoco-Alcore Sp. zo.o. może nastąpić bez mojej zgody.

ZS-412

PARTNER VOBIS DIGITAL

96-500 Sochaczew, al. 600-lecia 72c pawilon 7
(vis a vis cmentarza wojskowego) tel. 46 8624155
Wysokiej klasy sprzęt KOMPUTEROWY
w umiarkowanej cenie
TANIE RATY

KRZYŻÓWKA (15)

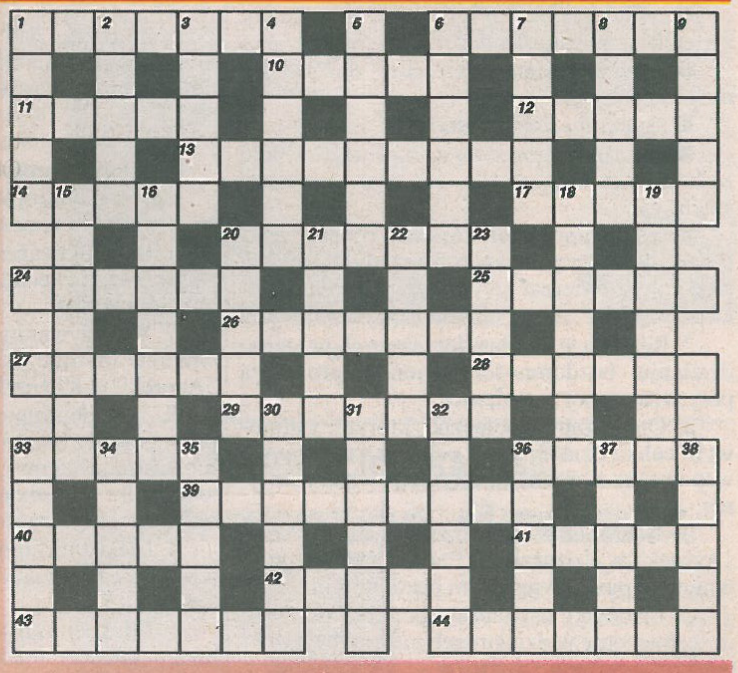

Poziomo:
1 - kwiat wiosenny, 6 - kwiat wiosenny, 10 - bierze ją krawiec, 11 - grzybień, 12 - taniec, 13 - kwiat wiosenny, 14 - jednolite jasne tło, 17 - nasz sąsiad, 20 - samochód, 24 - pokarm, 25 - szabla samurajów, 26 - kochanka, 27 - kwiat wiosenny, 28 - kwiat ogrodowy, 29 - strofa, 33 - akrobatyczny skok, 36 - zjazd czarownic, 39 - kwiat wiosenny, 40 - opust, 41 - sztuczne włókno, 42 - siły zbrojne, 43 - ołtarz trójskrzydłowy, 44 - samochód.

Pionowo:
1 - oddanie honorów, 2 - duży pokój, 3 - jezioro w Afryce, 4 - kazalnica, 5 - metropolia w Europie, 6 - in. kaucja, 7 - lennik, 8 - najwyższy poziom, 9 - naczynie na gorycz, 15 - oddział szpitala, 16 - paplanie, 18 - zysk, 19 - krwawa zemsta, 20 - ircha, 21 - rasa psa, 22 - uczeń, 23 - zatoka Morza Czerwonego, 30 - kufajka, 31 - niezdara, 32 - stan pogodowy, 33 - termin pokerowy, 34 - grupa nacisku, 35 - ośmiu muzyków, 36 - na niej aktorzy, 37 - kłamstwo, 38 - bita droga.

Po rozwiązaniu krzyżówki należy odczytać hasło wg podanego szyfru. Pierwsza cyfra szyfru to numer wyrazu poziomego. Druga cyfra szyfru oznacza pozycję litery w danym wyrazie. Rozwiązaniem jest hasło:

6/3-11/2-13/3-24/1-26/2-39/6-44/6-28/5 1/6-24/5-17/2-20/2-33/4-43/3

Czytelnicy mówią „nie"

Wracamy dzisiaj do sprawy biblioteki pedagogicznej i groźby jej likwidacji, jaka pojawiła się w ostatnim czasie. Wszystkie instytucje, współpracownicy biblioteki i czytelnicy, z którymi rozmawialiśmy są zgodni, że placówka powinna dalej służyć mieszkańcom. Ta pewność nie przekłada się jednak na konkretne gesty.

FOT. JOLANTA SOSNOWSKA

W bibliotece pedagogicznej każdy czytelnik może liczyć na fachową pomoc

W połowie marca marszałek województwa przesłał pisma do burmistrza i starosty, w których informuje, że rozpoczyna restrukturyzację placówek oświatowych i szkół, którymi zarządza. W związku z tym chętnie przekaże samorządom lokalnym bibliotekę pedagogiczną w Sochaczewie. Marszałek jest organem prowadzącym dla sześciu bibliotek głównych i 31 filii. Jedną z nich jest sochaczewska placówka.

Biblioteka jest za droga

Jej roczny budżet wynosi prawie 380 tys. zł, z czego większość to płace czterech bibliotekarek. Elżbieta Szczypińska, kierownik biblioteki przyznaje, że ich placówka jest droga w utrzymaniu i dlatego może być pierwsza w kolejce do likwidacji. Koszty wynagrodzeń wiążą się z tym, że w bibliotekach pedagogicznych wymagane jest podwójne wykształcenie - pedagogiczne i bibliotekarskie. Wszystkie panie są więc nauczycielami - bibliotekarzami, do tego dyplomowanymi. Wynagrodzenie otrzymują zgodnie z zapisami Karty nauczyciela. O ile jednak do tej pory solidne wykształcenie było atutem, teraz staje się problemem. Panie wyrzucają sobie, że niepotrzebnie się kształciły. Niektóre zdobyły dodatkowe kwalifikacje, jak zarządzanie oświatą, czy informatyka.

Samorząd wojewódzki boryka się z poważnymi problemami finansowymi, dlatego marszałek szuka oszczędności. Jak się dowiedzieliśmy, chodzi co najmniej o 2,5 mln zł oszczędności w bibliotekach. Trzeba więc zlikwidować część filii, albo zredukować ich personel. Zmniejszenie zatrudnienia wiąże się jednak z marginalizacją roli biblioteki. Obecnie jest ona czynna sześć dni w tygodniu, zarówno rano, jak i wieczorem. Daje to czytelnikom ogromne możliwości korzystania z księgozbioru i fachowej pomocy pracowników, co naszą bibliotekę stawia w gronie najlepszych w województwie.

Kadra szuka wsparcia

Szefowa biblioteki nie czeka z założonymi rękoma na powiadomienie o likwidacji. Wysłała petycję do marszałka, podpisaną m.in. przez radnego wojewódzkiego Mirosława Adama Orlińskiego. Zawarła w niej argumenty przemawiające za tym, aby bibliotekę pozostawił. Wysłała także pismo do spółdzielni mieszkaniowej, od której wynajmuje lokal, aby ta rozważyła możliwość obniżki czynszu. Obecnie to kwota ponad 60 tys. zł rocznie.

Elżbieta Szczypińska rozmawiała także z burmistrzem, starostą i wójtem gminy Sochaczew. W planie ma wizyty w pozostałych gminach powiatu. Wszyscy zgodnie przyznają, że likwidacja biblioteki byłaby wielką porażką i deklarują pomoc. Na razie jednak brak konkretów.

Wiceburmistrz Marek Fergiński tłumaczy, że miasto utrzymuje kilka bibliotek publicznych, ale nie odżegnuje się od wsparcia również tej placówki. Wójt gminy Sochaczew też nie mówi „nie". Ostatecznej decyzji dotyczącej wsparcia biblioteki nie podjął jeszcze zarząd powiatu. W przesłanym nam stanowisku starosty czytamy: „(...) Z pewnością nie jesteśmy w stanie przejąć całej biblioteki i włączyć jej w sieć placówek oświatowych, jak to zrobił bogatszy powiat - piaseczyński. Środki jakie posiadamy, najzwyczajniej nam na to nie pozwalają. (...) Powiat nie posiada lokalu, do którego moglibyśmy przenieść bibliotekę i tym samym zmniejszyć koszty jej utrzymania".

Skoro jest wola utrzymania placówki, to może warto byłoby uzgodnić spotkanie wszystkich zainteresowanych. Być może zadeklarowana pomoc finansowa lokalnych samorządów zadowoliłaby marszałka na tyle, aby zapomniał o likwidacji swojej wzorcowej biblioteki.

Dofinansować, a nie likwidować

O opinie na temat biblioteki pedagogicznej zapytaliśmy jej czytelników.

Teresa Kopka, z wykształcenia biolog z przygotowaniem pedagogicznym poszukuje pracy, ale nadal korzysta z biblioteki, podobnie jak to robiła w czasie studiów. Oto co nam powiedziała:

- Znam przykłady ze studiów, kiedy trzeba było ściągać podręczniki z bibliotek w innych miastach. To niezwykle uciążliwe, a przecież studentów nie stać na kupienie każdej potrzebnej książki. Wysoko oceniam kwalifikacje pracującej tu kadry. Panie są bardzo pomocne. Uważam, że bibliotekę należy dofinansować, a nie likwidować.

Elżbietę Pulikowską i Anetę Liszkiewicz spotkaliśmy w bibliotece tuż po jej otwarciu. Obie korzystały z komputerów. Powiedziały, nam, że przychodzą niemal codziennie, żeby sprawdzić pocztę, poszukać niezbędnych informacji. Od nas dowiedziały się, że istnieje groźba likwidacji placówki.

- To byłby duży błąd, a dla nas poważny problem - zgodnie przyznały.

Biblioteka pedagogiczna nie tylko udostępnia księgozbiór. Prowadzi wiele innych działań dla różnych środowisk. Świetnie wie o tym Barbara Sobkowicz, wieloletnia polonistka Liceum Ogólnokształcącego im. F. Chopina i animator kultury.

- Przez bardzo wiele lat korzystałam z księgozbioru biblioteki pedagogicznej. Korzystali też z niego moi uczniowie. Niejednokrotnie to tam znajdowali pozycje książkowe, po które musieliby jeździć do Warszawy. Pracujące tam panie chętnie prowadziły dla moich uczniów lekcje biblioteczne, a kiedy podjęłam pracę w MOK, moje kontakty z pracującymi tam osobami stały się jeszcze częstsze. Razem z paniami bibliotekarkami zorganizowałam cztery edycje Sochaczewskiego Festiwalu Filmów Polskich, razem przygotowałyśmy imprezy związane z Rokiem Mickiewiczowskim, a ostatnio panie zorganizowały piękną wystawę książek Broniewskiego i o Broniewskim w 50 rocznicę śmierci poety.

Bogaty księgozbiór, solidność i profesjonalizm pracujących tam osób to na pewno argumenty przemawiające za tym, aby zrobić wszystko w celu pozostawienia w Sochaczewie biblioteki pedagogicznej - powiedziała nam Barbara Sobkowicz.

Bibliotekarze w obronie

Wiadomość o trudnej sytuacji placówki odbiła się także szerokim echem wśród bibliotekarzy. Oto głos Emilii Wyględowskiej - lidera Zespołu Samokształceniowego Nauczycieli Bibliotekarzy szkół powiatu sochaczewskiego:

- Z pomocy biblioteki pedagogicznej korzystam nieprzerwanie od prawie 40 lat, najpierw jako studentka, później jako systematycznie poszerzająca swoje kwalifikacje nauczycielka. Od sześciu lat pracuję jako bibliotekarz w Szkole Podstawowej nr 4 w Sochaczewie i od sześciu lat biorę udział w edukacyjnych spotkaniach Zespołu Samokształceniowego Nauczycieli Bibliotekarzy szkół powiatu sochaczewskiego, działającego od 10 lat. W tym roku moje koleżanki zaszczyciły mnie nominacją na lidera grupy.

Pracownikom BP, dzięki popularyzowaniu przez nich nowych metod i form edukacji, udało się w ramach zespołu, liczącego przeciętnie 25 nauczycieli, przeprowadzić szkolne biblioteki naszego powiatu przez reformę programową szkół. Organizowane corocznie konferencje, warsztaty, spotkania z ekspertami, wyjazdy naukowe pomogły nam m.in.: skomputeryzować biblioteki, wprowadzić biblioterapię jako nową i skuteczną metodę pracy z dziećmi, realizować projekty edukacyjne z uczniami w bibliotece, popularyzować czytanie i czytelnictwo w ramach programu „Biblioteka czyta dzieciom". Organizowane przez BP od lat dwa konkursy o powiatowym zasięgu: „Tę książkę warto przeczytać" oraz „Wydajemy własną książkę" aktywizują setki uczniów, którzy piszą, malują, wydają książki i przepięknie o nich opowiadają.

Biblioteki szkolne mają w założeniu stawać się ośrodkami informacji, edukacji i kultury, przysłowiowym „oknem na świat", miejscem, z którego młodzi ludzie startują w życie. Biblioteki szkolne powiatu sochaczewskiego mogły zbliżyć się do tego ideału właśnie przez działalność biblioteki pedagogicznej - powiedziała nam Emilia Wyględowska.

Przygotowując artykuły na temat biblioteki pedagogicznej rozmawiałam z wieloma czytelnikami i osobami korzystającymi z jej działalności. (Wypowiedzi niektórych nie zmieściły się w tym materiale.) Nie usłyszałam ani jednej negatywnej opinii, co w naszym krytycznym społeczeństwie zdarza się rzadko. To najlepszy dowód na to, że nie możemy stracić tak ważnego miejsca na edukacyjnej mapie powiatu.

Jolanta Śmielak-Sosnowska

W bibliotece o Sebyle

Rok 2012 został ustanowiony przez Sejmik Województwa Mazowieckiego rokiem trzech poetów, w tym Władysława Sebyły.

Władysław Sebyła to poeta, krytyk, malarz, muzyk, ale przede wszystkim jeden z najbardziej utalentowanych liryków XX-wiecznej poezji polskiej, choć o skromnym dorobku artystycznym.

Urodził się 6 lutego 1902 r. w Kłobucku pod Częstochową. Debiutował w 1927 r. zbiorem wierszy „Modlitwa". Do wybuchu II wojny światowej wydał jeszcze trzy tomiki poezji: „Pieśni Szczurołapa" (1930), „Koncert egzotyczny" (1934) oraz „Obrazy myśli" (1938). Jego poezja ma charakter filozoficzno-mistyczny. Jest wyrazem buntu społecznego i współczucia dla ludzkiego cierpienia oraz refleksji metafizycznych. Odnaleźć w niej można zarówno nastroje pacyfistyczne, jaki również symboliczne i katastroficzne. Latem 1939 r. został powołany do wojska, a w kwietniu 1940 w Charkowie zamordowany przez NKWD strzałem w tył głowy.

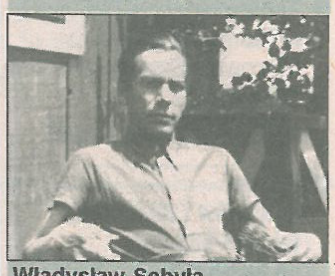

Władysław Sebyła

Nad uroczystościami związanymi z obchodami 110. rocznicy urodzin poety czuwa Towarzystwo Historyczne im. Szembeków w Warszawie. Odbędą się one w różnych polskich miastach. Włączyć się w nie postanowił również Sochaczew.

Jak powiedziała dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Barbara Bronicz, 12 kwietnia o godz. 12 w bibliotece przy Żeromskiego 39A z prelekcją na temat Władysława Sebyły wystąpi prezes Towarzystwa Historycznego im. Szembeków Władysław Szeląg.

Pracownicy biblioteki zapraszają młodzież i wszystkich zainteresowanych, tym bardziej, że kwiecień jest Miesiącem Pamięci Narodowej. Przed spotkaniem zapoznać się można z twórczością tego poety. Miejska Biblioteka Publiczna posiada dwie pozycje z jego utworami oraz kilka książek dotyczących życia i twórczości Władysława Sebyły.

(pab)

DROBNE

USŁUGI

BIURO RACHUNKOWE ROB-MAR
USŁUGI KSIĘGOWE
- KPIR, RYCZAŁTY
- ZUS, PŁACE
- ZWROT VAT ZA MATERIAŁY BUDOWLANE

DOJAZD DO KLIENTA
PROMOCYJNE CENY
Sochaczew, ul. Żeromskiego 9, II piętro vis a vis Domu Rzemiosła
Tel. 600-816-195
ZS-31

KANCELARIA PRAWNA RADCY PRAWNEGO
Bartłomieja Kowalczyka
SOCHACZEW, Pl. ARMII LUDOWEJ 5 lok. 5
tel. 537-372-489
czynna pon., śr.,czw., pt. 9.00 - 17.00
wt. 11.00 - 16.00
sob. 9.00 - 12.00

Twoje ogłoszenie w „Ziemi" przeczyta wiele tysięcy osób w mieście i powiecie.
„Ziemia Sochaczewska" to najstarsza i najpopularniejsza gazeta na naszym prasowym rynku.
Nie wierzysz? Zapytaj w kiosku!

- Vertal- żaluzje - werticale -rolety materiałowe -rolety antywłamaniowe, moskitiery. Producent, montaż, VAT, tel. 602-736-692, 512-342-751. ZS-1
- Autozłom, kasacje pojazdów, odbiór pojazdów, tel. (46) 861-94-66. ZS-2
- **„VIDEOCOLOR" WIDEOFILMOWANIE, HD, FOTOGRAFOWANIE, WESELA, PLENERY, TEL. 501-350-075.** ZS-3B,D
- **Przeprowadzki - transport kompleksowo, tel. 510-121-089.** ZS-9 B,R
- Usługi hydrauliczne, nowoczesne instalacje sanitarne w miedzi i plastiku, tel. (46) 863-40-87, 601-154-847. ZS-10
- **Tabliczki, reklamy, bannery.** Pracownia Szyldów Adam's, 606-385-277, (46)862-62-12. ZS-12
- **Pranie dywanów i tapicerek, tel. 608-582-751, 46 863-57-55.** ZS-13RB
- **ROLETY, ŻALUZJE, VERTICALE, MOSKITIERY, MARKIZY, REFLEKSOLE. DARMAR** Sochaczew, ul. Kochanowskiego 60 ("Merkury"). Największy wybór! Najniższe ceny! **www.darmar-sochaczew.pl tel. 46 862-86-07, 602-459-904.** ZS-18
- Usługi hydrauliczne, tel. 662-480-962. ZS-19
- Glazura, terakota, gładzie, malowanie, zabudowy K.G., panele, parkiety, docieplanie, kominki, tel. 604-166-988 ZS-22B
- Malowanie, gipsowanie, KG, tel. 602-383-118. ZS-23
- **NAJLEPSZE W MIEŚCIE PRANIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICEREK MEBLOWYCH I SAMOCHODOWYCH. PRZY TRZECH DYWANACH KOLEJNY DO 6 M2 GRATIS. TEL. 602-380-336.** ZS-35 C,Z D,B
- **Zwrot podatku z pracy, rodzinne - Niemcy, Holandia, Anglia, Irlandia, Dania, Belgia, Austria, Norwegia, tel. 71 385-20-18, 601-75-97-97.** ZS-72 B
- **Firma budowlana MARBUD podejmie się: budowy domów jednorodzinnych i obiektów handlowo-usługowych, tel. 692-487-743.** ZS-85 R,B
- Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 666-088-518. ZS-96
- Wywóz nieczystości płynnych, tel. 606-374-093. ZS-111
- OGRODY - PROJEKT, WYKONANIE, SYSTEMY NAWADNIAJĄCE, ODWODNIENIA - www.architekturaogrodu.pl, tel. 698-668-468. ZS-113
- KOSTKA BRUKOWA - PROJEKTOWANIE - SPRZEDAŻ - WYKONANIE, tel. 698-668-468. ZS-114
- **Styropian, wełna, tanio tel. 601-257-239.** ZS-147 B
- Dachy kryjemy, przedłużamy, ocieplenia budynków, malowanie, utylizacja eternitu, tel. 604-182-211. ZS-268
- Usługi remontowe, tel. 696-091-786. ZS-301
- Wywóz szamba, tel. 664-627-946. ZS-302
- Przeprowadzki, transport do 2 t., tel. 795-242-871. ZS-307
- Malowanie, tapetowanie, układanie paneli, gipsowanie, tel. 662-070-086. ZS-311
- Docieplanie budynków, tel. 694-124-842. ZS-319
- Usługi koparko-transportowe; - przywóz piasku, - czarnoziemu, - wykopy - fundamenty, tel. 602-386-081. ZS-354
- Glazura, terakota, remonty, solidnie, Tel. 602-670-035. ZS-374
- Adaptacje poddaszy, sufity - podwieszanie, systemy suchej zabudowy wnętrz, glazura, prace malarskie i inne remontowo-budowlane, Tel. 516-366-376. ZS-388
- Budujesz, remontujesz, odzyskaj VAT. Pity 2011, tel. 515-715-226. ZS-413
- Układanie kostki, tel. 604-877-630. ZS-420
- Dachy kryjemy, tel. 605-606-914. ZS-425
- **Rozliczenie PITY 2011, tel. 604-946-253.** ZS-428 B
- Docieplenia budynków, tel. 721-561-183. ZS-444
- Usługi remontowo-budowlane, solidnie, tanio, kompleksowo, tel. 502-115-862. ZS-449
- TYNKI GIPSOWE I CEMENTOWE, KWARCOWE, POSADZKI, SOLIDNIE, TEL. 502-370-226. ZS-469 D
- Glazura - terakota, gipsy, malowanie, panele, wymiana drzwi - okien, docieplenia, klinkier, tel. 606-702-027. ZS-488
- **Elewacje, adaptacje poddaszy, budowa domów i ogrodzeń oraz wykończenia wnętrz, 5 lat gwarancji. Faktura VAT, tel. 693-350-888.** ZS-489 B
- CYFROWA TELEWIZJA NAZIEMNA - anteny, dekodery, tel. 600-803-333. ZS-491 +3D
- **Fotografia Rafał Gronecki www.reportazfoto.pl tel. 78 78 74 151** ZS-495 R, B
- Dachy. Profesjonalnie papa termozgrzewalna, rynny, obróbki, itp. tel. 668-208-450. ZS-496
- Budowlane: gipsy, ściany G-K, poddasza, gładź, malowanie, glazura, terakota, panele tel. 606-32-15-09 ZS-500

FINANSE

- Doradca **ds. kredytów hipotecznych,** tel. 796-520-070. ZS-289
- Pożyczki pod zastaw nieruchomości: - garaże, - mieszkania, - domy, - działki, - lokale, - użytki rolne, tel. 880-793-239. ZS-464 R
- Pożyczki pod zastaw: - nieruchomość, - samochody, - RTV, AGD, - złoto, - monety, tel. 880-793-239. ZS-465

NIERUCHOMOŚCI

- Działki budowlane, media, Nowe Mostki, tel. 606-974-507. ZS-47
- Do wynajęcia dom 100 m² + hala magazynowa, 8 km od Sochaczewa, tel. 507-600-807. ZS-211
- **Sprzedam segment w zabudowie szeregowej 115 m² powierzchni użytkowej, centrum miasta, ul. Cieplna, na tyłach osiedla Victoria, stan developerski, tel. 603-666-774.** ZS-238 R,B
- Sprzedam nowy dom do zamieszkania oraz działki budowlane, Helenka, tel. 515-052-133. ZS-267
- Sprzedam działkę - Kuznocin Górny - pow. 3.600 m² - 155.000 zł. Przeznaczenie - budownictwo mieszkaniowe lub nieuciążliwe usługi. Media w granicy działki. Tel. 502-892-637. ZS-275
- Sprzedam działkę bud.-rol. 14 zł/m², tel. 692-728-479. ZS-296
- Sprzedam dom parterowy z budynkiem gospodarczym na działce o pow. 859 m² w Sochaczewie naprzeciwko Kauflandu, tel. 696-952-181. ZS-300
- Działkę 980 m² sprzedam, okolice Teresin, Sochaczew. Okazyjna cena, tel. 501-221-846. ZS-309
- Jednorodzinny dom w Sochaczewie -190 m², działka - 860 m kw. Cena 550 tys. do negocjacji. Blisko PKP, tel. 604-913-876. ZS-310
- WYNAJMĘ umeblowaną KAWALERKĘ 42 m², ul. Zawadzkiego, CENA 1000 zł, tel. 609-415-296, 605-292-059. ZS-316
- Sprzedam M-3, 56 m², II p, okolice PKP, tel. 505-839-205. ZS-321
- Sprzedam działki budowlane, 900 m², ul. Karwowska, tel. 501-836-301. ZS-351
- Sprzedam mieszkanie 40 m², I piętro, Sochaczew, tel. 667-582-073. ZS-353
- Sprzedam 61,5 m² - 3 pok. parter, blok z cegły, Chodaków, tel. 662-239-609. ZS-363
- Sprzedam działki budowlane po 1100 m w Żukowie, Tel. 604-564-269. ZS-375
- Sprzedam kawalerkę 36,6 m², z dużym balkonem, przy ulicy Fabrycznej, Tel. 660-119-630. ZS-376
- Sprzedam M-3 - parter, nie wymaga remontu, Tel. 504-913-830. ZS-377
- Wynajmę lokal o pow. 80 m² w centrum Teresina, Tel. 510-120-852. ZS-379
- **Do wynajęcia - Umeblowane pokoje w domu wolno stojącym - Kwatery (noclegi) dla pracowników - Grunt (place) pod działalność gospodarczą (z możliwością kupna) Dobra lokalizacja, Tel. 604-399-616.** ZS-391 B
- Sprzedam M-3, 47,90 m², IV piętro w centrum, Tel. 609-765-289. ZS-394
- Sprzedam dom 80 m² w Chodakowie, na działce 700 m², ogrodzona, tanio, tel. 609-765-198, 513-193-936. ZS-414
- Magazyn Hale 100 m² w centrum Sochaczewa. Tanio wynajmę, tel. 604-970-401. ZS-416
- Sprzedam działkę budowlaną 1000 m² w Kątach k.Sochaczewa, media w drodze, tel. 698-675-183, 696-269-402. ZS-417
- Sprzedam dom piętrowy o pow. 140 m² w centrum Sochaczewa, tel. 509-769-003. ZS-418
- Sprzedam działki budowlane 1000 m² w Sochaczewie, tel. 46 863-56-76 godz. 12.00-14.00 i po 18.00. ZS-419
- Do wynajęcia nieduży lokal w centrum Sochaczewa, I piętro, tel. 501-382-249, 515-340-481. ZS-421 R
- Do wynajęcia lokal sklepowo-biurowy, centrum Sochaczewa, parter, tel. 515-340-481. ZS-422 R
- Sprzedam mieszkanie dwupokojowe, 50 m², odnowione, cegła, tel. 603-061-819 wieczorem. ZS-423
- Sprzedam działki budowlane blisko Sochaczewa, niedrogo, tel. 600-317-884. ZS-426

FABRYKA MEBLI ZATRUDNI :
-wykwalifikowanych stolarzy

Wymagania:
-wiedza techniczna
-umiejętność pracy w zespole

Miejsce pracy: Sarnów k. Sochaczewa

Tel kontaktowy: 0601 939 485 lub 0601 348 855
ZS-404

MC MAL COMP **BIURO RACHUNKOWE OFERUJE**
profesjonalną i pełną obsługę księgową
wszystkie formy rachunkowości
- księgowość, podatki, kadry, płace, ZUS, rozliczenia roczne
Dla nowych klientów upust
tel. kom. 503-093-222, tel./fax 46 862-41-77
96-500 Sochaczew, ul. Targowa 18, paw. 7 (przy poczcie)
e-mail: malcomp@op.pl
czynne pon.-pt. 8.00-18.00, sob.- 11.00-18.00
ZS-34

Niniejszym informujemy **o przerwach w dostawie energii elektrycznej** jakie wystąpią na terenie Sochaczewa i okolic:

PGE

16.04.2012 r. w godz. 8:00 do 15:00:
Elżbietów 1 i 3, Paprotnia ul.: Sochaczewska od CPN-u do nr 124, Brzozowa.
16 i 17.04.2012 r. w godz. 8:00 do 15:00:
Ćmiszew 4.
17.04.2012 r. w godz. 8:00 do 12:00:
Sochaczew ul.: Bortnowskiego, Lipowa, Sosnowa, Akacjowa, Olchowa, Kozubowskiego, Skotnickiego, Kutrzeby, Zawiszy, Cisowa, Szajnowicza.
w godz. 11:00 do 15:00:
Kęszyce 1, Kurabka 2, Mizerka 1, 2 i 3, Sucha Nowa 1 i 2, Sucha Stara, Zakrzew POM, Żylin Stary 1.
18.04.2012 r. w godz. 8:00 do 15:00:
Rybno 3, Rybno Muzeum.
18 i 19.04.2012 r. w godz. 8:00 do 15:00: Ćmiszew 5.
ZS-497

- Sprzedam działki budowlane we wsi Leonów, gm. Nowa Sucha. Cena do 30 zł/m², tel. 604-344-638.

ZS-431

- Sprzedam dom 210 m² z garażem, Skierniewice, os. Bajkowa, działka 674 m², wszystkie media, tel. 607-302-114.

ZS-432

- Sprzedam dom ok. 100 m² z działką 1121 m², przy ul. 15 Sierpnia, tel. 604-320-966, 500-003-662.

ZS-433

- **Do wynajęcia przytulne M-3, również dla firm. Koszt wynajmu przystępny, tel. 795-258-107.**

ZS-438 B

- Sprzedam atrakcyjną ziemię nad jeziorem z aktualnymi planami zagospodarowania, tel. 784-018-540.

ZS-439

- Sprzedam atrakcyjną działkę 930 m² w Sochaczewie, obok ul. 15 Sierpnia, ogrodzona, media w ulicy, tel. 505-200-999.

ZS-441

- Sprzedam lub wynajmę pawilon handlowo-usługowy, przy pl. Kościuszki, tel. 696-087-179.

ZS-442

- Sprzedam mieszkanie 48 m², 2 pokoje, mieszkanie środkowe, 2 piętro, os. Gawłowska, cena 195 tys., do negocjacji, tel. 502-272-198.

ZS-450

KLINIKA
PRACOWNIA USG
(jamy brzusznej, tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ginekologiczne, ortopedyczne, echo serca)
MAMMOGRAFIA
PORADNIA:
- LARYNGOLOGICZNA
- ENDOKRYNOLOGICZNA
- DERMATOLOGICZNA
- GINEKOLOGICZNA
- KARDIOLOGICZNA (EKG, ECHO)
- REUMATOLOGICZNA
- ONKOLOGICZNA
- STOMATOLOGICZNA
- ORTOPEDYCZNA - DZIECI I DOROŚLI
- NEUROLOGICZNA - DZIECI I DOROŚLI
- OKULISTYCZNA - DZIECI I DOROŚLI
- REHABILITACJI - MASAŻ LECZNICZY
- CENTRUM MEDYCYNY PRACY
- PSYCHOLOGICZNA (PSYCHOTESTY)
- CHIRURGII NACZYNIOWEJ
- LOGOPEDA
- DIETETYK
- INTERNISTA
- GASTROLOG
- CODZIENNE BADANIA KRWI (8.00-10.00)
- GIMNASTYKA KOREKCYJNA WAD POSTAWY U DZIECI
- SZKOŁA RODZENIA SZPITALA POŁOŻNICZEGO

KLINIKA ALFA
Ul. Polna 9
(naprzeciwko budowy osiedla przy ul. Kochanowskiego)
Rejestracja:
46 86 11 321, 46 86 33 874

ZS-21

- Sprzedam mieszkanie 36,5 m² parter, ul. Żeromskiego 17, tel. 690-008-279.

ZS-453

- Odstąpię w pełni wyposażone stoisko handlowe (sklep) - rynek/zieleniak, Sochaczew, ul. Pokoju, tel. 501-661-065.

ZS-455

- Kawalerka do wynajęcia, tel. 46 862-49-60.

ZS-457

- Kupię użytki rolne, tel. 880-793-239.

ZS-466

- Wynajmę parter i garaż, ul. Traugutta 30, tel. 602-374-931.

ZS-473

- Sprzedam kiosk o wym. 4 x 2,5 do handlu, oraz okna metalowe o wym. 150 x 175, bardzo tanio, tel. 662-438-188, 46 862-222-88.

ZS-475

- Sprzedam dom 120 m², wykończony, stan developerski, wszystkie media, działka ogrodzona 1000 m², tanio, tel. 606 379 346.

ZS-477

- Sprzedam dom 140 m², wykończony, stan developerski, wszystkie media, działka ogrodzona 1000 m², tanio, tel. 606 379 346.

ZS-478

- Sprzedam dom 170 m², wykończony, stan developerski, wszystkie media, działka ogrodzona 1500 m2, tanio, tel. 606 379 346.

ZS-479

- Do wynajęcia mężczyźnie pokój z łazienką, tel. 511-073-473.

ZS-481

OKULISTYKA
- laserowe zabiegi oczu,
- USG oczu,
- pracownia angiografii oczu,
- poradnia leczenia jaskry,
- poradnia okulistyki dziecięcej,
- komputerowe bad. pola widzenia,
- cyfrowe badanie dna oczu,
- zabiegi laserowe w cukrzycy,
- zabiegi plamki (siatkówki),
- bezdotykowy pomiar ciśnienia oka.

dr Mikołaj Krajewski,
dr Dorota Matusiak
dr Jadwiga Juszko
dr Barbara Popiołek
dr Agnieszka Chustecka

Tel. 46 863-38-74
KLINIKA ALFA

ZS-13

LARYNGOLOG

ALERGOLOG
dr Andrzej Wojdas
- Konsultacje i porady
- Badania endoskopowe krtani, nosa i zatok
- Diagnostyka i leczenie:
  - chrapania
  - bezdechów sennych
- Testy i odczulanie alergii
- Spirometria

Sochaczew
ul. Żeromskiego 41 A lok. 22
(NZOZ „Almed" I piętro)

Przyjęcia
we wtorki i piątki 17 -20.
Zapisy
46 862-88-92, 501-44-03-22

ZS-7

- Do wynajęcia lokale handel, usługi, Sochaczew, ul. Warszawska 33, tel. 692-626-153.

ZS-484

- Sprzedam działkę budowlaną 1200 m² Zakrzew, gm. Nowa Sucha, tel. 605-896-159.

ZS-485

- Sprzedam dom z zabudowaniami 160 m² na działce 6.000 m² (550 tys.) w Sochaczewie, tel. 504-370-535.

ZS-486

- Sprzedam mieszkanie naprzeciwko Kauflandu, 64 m², trzecie piętro, tel. 46 862-96-47, 533-195-510.

ZS-487

- Sprzedam mieszkanie M-5, III p, Sochaczew, ul. Kochanowskiego, tel. 605-419-075.

ZS-490

- Do wynajęcia mały dom 60 m² (dwa pokoje, kuchnia, łazienka) w miejscowości Kożuszki Kolonia, 9 km od Sochaczewa. Kuchnia w pełni wyposażona. Opłaty: 1100 zł miesięcznie - w tym ogrzewanie, wywóz śmieci, szamba, woda + energia elektryczna, tel. 503-100-764.

ZS-492

- Do wynajęcia mieszkanie, tel. 511-557-718.

ZS-494

- Sprzedam działkę rolno-budowlaną 3050m². Prąd i wodociąg. Cicha spokojna okolica. Cena 32 zł/m² 606 239 939

ZS-499

ZDROWIE

- Centrum Stomatologiczne "Eldent", ul. 15 Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt. 9-19, sob. 9-12. Ortodoncja, protetyka estetyczna, chirurgia stomatologiczna. Pełny zakres usług.

ZS-4

STOMATOLOGIA „DENTIKO"
Dorota Wrzesińska-Mirowska
zapisy: 0-603-203-800
Anna Wrzesińska-Bartosik
zapisy: 0-607-797-930
czynne poniedziałek - piątek
Sochaczew,
ul.Żeromskiego 27,IIp,gab.7
- Leczenie w znieczuleniu
- Stomatologia zachowawcza
- Wybielanie zębów
- Protetyka, profilaktyka

GABINET KLIMATYZOWANY

ZS-104

Kupię
gospodarstwo lub grunt rolny
tel. 664 944 635

ZS-33

- **Lekarz specjalista dermatolog Ewa Brochocka-Zegadło. Gabinet prywatny Sochaczew, ul. Trojanowska 20, Tel. 691-513-051.**

ZS-15B

PRACA

- **Szkoła Językowa British School zatrudni na staż osobę do obsługi biura. Wymagania:**
  - spełnianie warunków ubiegania się o staż wg Urzędu Pracy,
  - znajomość jęz. angielskiego na poziomie zaawansowanym,
  - wyższe wykształcenie.
  Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie cv oraz listu motywacyjnego na adres: sochaczewbs@britishschool.pl Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się z wybranymi kandydatami.

ZS-430 B

MOTORYZACJA

- Sprzedam Forda Fokusa 1.6 benzyna, rok produkcji 2000, salonowy pierwszy właściciel, tel. 696-087-179.

ZS-440

- Sprzedam Kymko Grand Dirk 250 pojem. 250 cm³, moc 20 km, rok prod. 2005, przebieg 8222 km, tel. 601-210-017.

ZS-474

ROLNICZE

- Sprzedam beczkę asyminacyjną Meprozet 2004 r., tel. 600-215-536.

ZS-392

ZWIERZĘTA

- Oddam bernardynkę, tel. 500-116-696.

ZS-97

- Skup bydła rzeźnego! Konkurencyjne ceny!, tel. 604-267-833.

ZS-263

RÓŻNE

- Przyjmę gruz, tel. 519-464-166.

ZS-299

- **Szkółka Bolimowska tanie tuje, tel. 609-846-309.**

ZS-387 R,B

- Sprzedam stemple budowlane, tel. 46 861-92-92.

ZS-415

- KUPIĘ - MONETY ZŁOTE - SREBRNE, STARE INNE, TEL. 880-793-239.

ZS-467 D

- SKUP ZŁOTA, SREBRA, - WYROBY, - ZŁOM, TEL. 880-793-239.

ZS-468 D

- Firma ograniczająca działalność sprzeda biurka - cena 100 zł za sztukę, tel. 602-591-126.

ZS-472

- **Powierzchnia reklamowa do wynajęcia, tel. 887-658-440.**

ZS-482 R,B

- Sprzedam rower Holender, damka, silnik spalinowy, Sachs, stan b.dobry, tel. 605-356-134.

ZS-493

Giełda Pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Sochaczewie
(tel. 46 862-33-93 w. 148 i 149)

Nauczyciel, inżynier w dziale handlowym, pracownik kuchni, pracownik recepcji, pielęgniarka, sprzątaczka, pracownik gospodarczy, pracownik magazynowy, listonosz, pakowacz, elektronik-automatyk, sprzedawca, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, handlowiec, tynkarz, technik elektroradiologii, spawacz, konserwator.

OFERTY ZAGRANICZNE

AUSTRIA - parkieciarz/posadzkarz, dekarz, stolarz, elektroinstalator, kamieniarz, cieśla, monter instalacji sanitarnej i gazowej, spawacz, brukarz/glazurnik, pracownik cnc, pracownik leśny, pracownik leśny, pracownik leśny. **SZWECJA** - programista komputerowy. **NIEMCY** - pracownik obsługi na lotnisku, dekarz/ blacharz, rzeźnik, kucharz/kucharka, kelner/kelnerka, pracownicy do załadunku aut na statki, kierowca testowy, kucharz, pielęgniarz/pielęgniarka, lakiernik samochodowy, instalator urządzeń elektrycznych, inżynier elektryk/ technik automatyzacji (inżynier elektrotechniki), spawacz mag. **HOLANDIA** - asystent w supermarkecie, pracownik produkcyjny. **NORWEGIA** - inżynier informatyk - test development engineer, specjalista systemów - software developer for embedded systems, specjalista informatyk - network protocol specialist, inżynier projektant hw (hardware/microwave design engineer), inżynier projektant hw (hardware design engineer), specjalista cyfrowego programowania (fpga-digital designer), operator cnc, elektryk, stolarz/cieśla, inżynier mechanik. **CZECHY** - operator cnc (frezarki). **WIELKA BRYTANIA** - pielęgniarka, szwaczka przemysłowa - szycie obuwia, operator cnc, operator noża taśmowego, operator cnc/tokarz/frezer, tokarz cnc/frezer, obróbka skrawaniem - koła zębate, frezer cnc/programista/operator, frezer cnc, cnc tokarz, rzeźnik-wykrawacz. **FRANCJA** - osoby do układania schematów wykrojów/prototypista, pracownicy do obsługi parku, recepcjonista, krojczy/krojcza, sprzedawca, barman/barmanka, kelner/kelnerka, kelner/kelnerka, kucharz. **HISZPANIA** - programista java. **ESTONIA** - lekarz dentysta. **NORWEGIA** - inżynier geodeta/stażysta, inżynier budowy okrętów, inżynier mechanik, specjalista it (java developer/ software engineer). **IRLANDIA** - programista aplikacji internetowych.

Podejmę pracę:

- Kierowca kat. B podejmie pracę, również w ogrodach przydomowych, posiada własny samochód. Tel. 604-542-038.

Bezpłatny kupon dla poszukujących pracy

Treść
.....
.....
.....
Imię, nazwisko i adres
.....
.....
.....

Przyjaźnie dla rodziny REMEDIUM STOMATOLOGIA
Anna Świercz - Stępień
Leczenie:
- ✓ najnowocześniejsze ortodoncja, implanty, laser, mikroskop, RTG
- ✓ przyjazne (mikroprocesorowe bezbolesne znieczulenie, video-okulary dla dzieci)
- ✓ pewne (24-miesiące gwarancji, certyfikat ISO)
- ✓ zespół świetnych lekarzy

Sochaczew Al. 600-lecia 60E Tel. (46) 862-63-33, 601-08-14-11
www.remedium-stomatologia.pl

BIEGI

XX Europejskie Biegi Młodych Olimpijczyków

Pobiegną po raz dwudziesty

Europejskie Biegi Młodych Olimpijczyków nierozłącznie są związane z osobą Mieczysława Głuchowskiego. Obecny dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w latach 90-tych kierował Szkołą Podstawową im. Janusza Kusocińskiego w Wyczółkach, w której w roku 1993 odbył się Ogólnopolski Sejmik Szkół mających za patrona polskiego wybitnego lekkoatletę. Do niewielkiej szkoły pod Sochaczewem miało przybyć około 20 delegacji. Coś z tym fantem trzeba było zrobić i zaproponować atrakcyjną formę zawodów sportowych. Brak sali gimnastycznej był dodatkowym problemem. Ale od czego jest pomysłowość i chęć zorganizowania czegoś fajnego. Dyrektor szkoły w Wyczółkach porozumiał się ze swoim odpowiednikiem w Gawłowie. W lesie wyznaczono fantastyczne trasy, po których pobiegło ponad 900 z około czterdziestu szkół z całej Polski. Impreza szybko się rozrastała, a ilość uczestników szybko przekroczyła 2000. Coś trzeba było z tym fantem zrobić. Malownicze trasy w Gawłowie nie były w stanie pomieścić tylu osób. Konieczne było przeniesienie imprezy w inne miejsce. Dokonano wyboru. Doskonałym terenem okazała się jednostka wojskowa w Bielicach. Spotkano się z przychylnością dowództwa i od roku 2000 biegi odbywają się właśnie tam. W tym roku będzie ich dwudziesta edycja. Znając pomysłowość dyrektora imprezy można się spodziewać jubileuszowych atrakcji i niespodzianek. Jedną z nich będzie zapewne obecność olimpijczyków. W minionych latach gośćmi Mieczysława Głuchowskiego byli między innymi: Irena Szewińska, Maria Kwaśniewska-Maleszewska, Władysław Komar, Tadeusz Ślusarski, Zdzisław Krzyszkowiak, Zygmunt Smalcerz, Zdzisław Hofman, Marian Foik, Marian Sypniewski, Grzegorz Skrzecz, Marian Woronin, Jagoda Polasik, Adam Krzesiński oraz Paweł Nastula. Organizatorami biegów jest Stowarzyszenie Europejskie Biegi Młodych Olimpijczyków, z którym ściśle współpracuje Jednostka Wojskowa w Bielicach. Swój wkład w zawody mają również MOSiR, burmistrz Sochaczewa, starosta sochaczewski oraz grupa hojnych sponsorów.

FOT. ET

Europejskie Biegi Młodych Olimpijczyków to bardzo kolorowa impreza

Kalendarium:

1993 - odbyły się I Masowe Biegi Przełajowe w Gawłowie

1994 - odbyły się II Ogólnopolskie Biegi Przełajowe w Gawłowie, głównym sponsorem została firma Masterfoods Polska; impreza otrzymała patronat Polskiego Komitetu Olimpijskiego

2000 - liczba startujących przekroczyła 2000, zmienione zostało miejsce rozgrywania zawodów - biegi przeniosły się na teren jednostki wojskowej na Bielicach

2001 - liczba startujących przekroczyła 3000, zmieniono nazwę imprezy na Biegi Młodych Olimpijczyków; zawody zostały objęte patronatem Polskiego Komitetu Paraolimpijskiego (po raz pierwszy wystartowali niepełnosprawni - 150 osób).

2002 - po raz kolejny zostaje pobity rekord ilości startujących (ponad 4000 osób); dodatkowo patronatem zawody obejmuje Międzynarodowy Komitet Olimpijski - Bieg Dnia Olimpijskiego MKOl

2003 - biegi w Bielicach obejmują patronatem minister edukacji narodowej oraz wojewoda mazowiecki

FOT. ET

W Bielicach biegają pod olimpijską flagą

2004 - kolejnymi patronami zostają marszałek Senatu RP oraz senator Jolanta Popiołek; są to pierwsze biegi w obsadzie międzynarodowej (startuje 14 klubów olimpijczyka z 7 państw), których organizacją zajmuje się fundacja Semper Polonia

2005 - są to rekordowe pod każdym względem biegi; wystartowało w nich 4200 osób ze 165 szkół, w tym 250 osób niepełnosprawnych oraz 101 przedstawicieli 24 Polonijnych Klubów Olimpijczyka z 11 państw;

2008 - głównym sponsorem biegów zostaje Agencja Ochrony Mienia Certus, a w ceremonii otwarcia wziął udział dowódca 3.Warszawskiej Brygady Rakietowej Obrony Powietrznej Kraju - generał brygady Ryszard Szulich

2009 - w biegach wystartowało około 4500 dzieci i młodzieży z około 150 szkół, zawody otrzymały nominację do Oscarów Sportowych Gminess w kategorii Cykliczna Impreza Sportowa

2011 - patronat nad imprezą obejmują: marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, Polski Komitet Olimpijski, wojewoda mazowiecki, marszałek województwa mazowieckiego, Fundacja Rozwoju Kultury Fizycznej oraz TVP Sport

Tegoroczne Europejskie Biegi Młodych Olimpijczyków patronatem objęli: marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, Polski Komitet Olimpijski, PZLA, wojewoda mazowiecki, marszałek województwa mazowieckiego oraz TVP Sport

W przeprowadzonych dotychczas zawodach łącznie wystartowało około 55 000 dzieci i młodzieży z Polski i Europy.

Program XX Europejskich Biegów Młodych Olimpijczyków:

Zgłaszanie ekip - godz. 7.20-9.20
Ceremonia otwarcia - godz. 9.30-10.20
Biegi szkół podstawowych (12) - godz. 10.50-12.20
Konferencja prasowa - godz. 11.30
Bieg Sprawnych Inaczej - godz. 12.30
Biegi gimnazjalistów (6) - godz. 12.40-13.30
Biegi szkół średnich (2) - godz. 13.40-14.00
Minimaraton (4219,5 m) - godz. 14.00
Zakończenie zawodów - godz. 14.30

Szanowni Państwo !

To już XX Europejskie Biegi Młodych Olimpijczyków. Niech ten okrągły jubileusz będzie okazją nie tylko do wspomnień, ale i do ponownego czerpania przyjemności z uprawiania sportu i zdrowej rywalizacji.

Korzystając z tej okazji chcielibyśmy zaprosić do ponownego udziału w naszej imprezie, która odbędzie się **19 maja 2012 r.** na terenie Jednostki Wojskowej w Bielicach (5 km od Sochaczewa w kierunku Żyrardowa).

Na naszej nowej stronie internetowej www.ebmo.pl sukcesywnie pojawiają się najnowsze informacje dotyczące tej imprezy. W regulaminie w stosunku do lat ubiegłych zaszły pewne zmiany. Przede wszystkim zwiększyliśmy liczbę zgłoszeń w najmłodszych klasach szkół podstawowych. Stworzyliśmy też dodatkową atrakcję: zwycięzcy klasyfikacji zespołowej w kategorii szkół podstawowych i gimnazjów w nagrodę odwiedzą Centrum Edukacji Olimpijskiej Polskiego Komitetu Olimpijskiego!

W tym roku planujemy przyjąć zgłoszenia 3500 zawodników ze szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych oraz 300 osób specjalnej troski. Szkole, która zgłosi swój udział w imprezie wylosujemy kraj, który będzie reprezentowała, przyporządkujemy numer, zgodnie z którym będzie brała udział w ceremonii otwarcia oraz nadamy numery startowe dla zawodników. Mile widziane będą wszelkie ciekawe pomysły artystyczne podkreślające charakter reprezentowanego kraju. Szkoły, które według organizatorów najpełniej zrealizują wyżej wymienione zadania i najefektowniej zaprezentują się na ceremonii otwarcia, zostaną uhonorowane pucharami.

Otwarcie zawodów będzie miało charakter olimpijski. Punktualnie o godzinie 9.15, po ustawieniu się poszczególnych reprezentacji na placu apelowym (zgodnie z numerami porządkowymi) nastąpi uroczysty przemarsz bieżnią stadionu i ustawienie się na murawie. Na czele każdej reprezentacji powinna być niesiona tabliczka z nazwą szkoły i reprezentowanego kraju oraz jego flaga narodowa.

Prosimy, aby zgłoszenie szkoły (termin nadsyłania list startowych zgodnie z regulaminem) nastąpiło jak najszybciej, co ułatwi Państwu prawidłowe przygotowanie się do Biegów Młodych Olimpijczyków. Po otrzymaniu zgłoszenia prześlemy niezbędne informacje z wylosowanym krajem włącznie. Zgłoszenia przyjmujemy do 23.04.2012 r. drogą mailową na adres mosirorka@interia.pl oraz listownie : Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Olimpijska 3, 96-500 Sochaczew.

Czekając z niecierpliwością na Wasze zgłoszenia, jednocześnie pragniemy gorąco podziękować za udział we wszystkich dotychczasowych edycjach naszych zawodów. Dziękujemy dzieciom i młodzieży dzielnie walczącym w duchu fair play o miejsca na podium. Dziękujemy również nauczycielom i rodzicom, którzy pomagali i wspierali swoich podopiecznych w tej walce.

Wierzymy, że nasza impreza, którą z sukcesem tworzymy od dwudziestu lat, przyczynia się do rozwoju pasji czynnego uprawiania sportu przez dzieci i młodzież. Liczymy również na to, że to nie ostatnia okrągła rocznica, którą przyjdzie nam razem świętować.

Ze sportowym pozdrowieniem

Mieczysław Głuchowski
dyrektor biegów

Biegiem powitali wiosnę

W sobotę 31 marca w Mińsku Mazowieckim odbyły się biegi przełajowe "Powitania Wiosny", w których wystartowali młodzi lekkoatleci z Klubu Maratończyka "Aktywni". Podopieczne i podopieczni Emanuela Zimnego spisali się na miarę swoich możliwości. W biegu czwartoklasistek na 600 metrów pewnie zwyciężyła Julia Dragańska. Jej rywalki minęły linię mety z bardzo dużą stratą. Wśród nich znalazła się Aleksandra Pietruszka, która była piąta.

Bieg gimnazjalistek na jeden kilometr zdominowały biegaczki Pogoni Siedlce. Sochaczewianki starały się jak mogły żeby dotrzymać im kroku. Sztuka ta prawie im się udała. Klaudia Lelonek była siódma, Aneta Gonta - dziewiąta, a Adrianna Bogucka - dwudziesta.

Na 3-kilometrową trasę w mocnej stawce ruszył Adam Ząbczyński. Nasz biegacz minął kreskę na piątym miejscu. Trener ekipy Emanuel Zimny wystartował w biegu głównym. Na dystansie pięciu kilometrów ścigało się 39 zawodników. Emek zaprezentował się solidnie, był szósty.

Korzystając z gościnności „Ziemi Sochaczewskiej" Emanuel Zimny zaprasza wszystkich chętnych do wstąpienia w szeregi sekcji lekkoatletycznej „Aktywnych". Więcej informacji pod numerem telefonu 697-296-626.

Harcerski prima aprilis

Niedziela 1 kwietnia była chłodnym i wietrznym dniem. Właśnie wtedy 645 biegaczy postanowiło oszukać aurę. Zrobili naturze primaaprilisowego psikusa i ruszyli na trasę pabianickiego II Półmaratonu, którego organizatorem był Związek Harcerstwa Polskiego. Nasze miasto reprezentowało pięciu biegaczy. Najlepiej z nich spisał się Andrzej Połeć, który był 162. W kategorii 60-69 lat wystartowało 33 biegaczy. W tym gronie Fabian Filipiak był ósmy, a Jan Kocimski dziewiąty. Oprócz klasyfikacji indywidualnej była również drużynowa (liczyły się czasy czterech zawodników, które zostały zsumowane). Aktywni zajęli 19 miejsce na 28 teamów.

Miejsca sochaczewskich biegaczy:

162. Andrzej Połeć (Aktywni) 1:38.22

182. Jacek Jastrzębski (Aktywni) 1:39.48

234. Fabian Filipiak (Razem i Sprawnie) 1:42.31

256. Jan Kocimski (Aktywni) 1:44.12

283. Mirosław Adamkiewicz (Aktywni) 1:45.44

SIATKÓWKA

Amatorska Liga Piłki Siatkowej

Primaaprilisowe odbijanie

W niedzielę (1 kwietnia) odbyła się w Wyszogrodzie XIV kolejka ALPS. „Psikusa" sprawiła tylko drużyna z Szymanowa, która nie dotarła na swój mecz i... całkiem poważnie przegrała walkowerem. Na pozycji lidera umocnili się Ogrodnicy, którzy po stojącym na bardzo wysokim poziomie meczu, pokonali do zera „Górników" ze Skierniewic.

Paprotnia - GKS Słupno 3:0 (25-21, 25-22, 25-16)

Paprotnia: Robert Woźniak, Jakub Fabiszak (MVP), Maciej Wójcik, Maciej Rabiega, Marcin Rabiega, Krystian Woźnicki-Pająk, Małgorzata Wojtas

Słupno: Paweł Sandomierski, Piotr Fábisiak, Radosław Stawicki, Michał Pietrzak, Michał Rygier, Radosław Pachelski, Marcin Siuta

Drużyna ze Słupna wystąpiła w bardzo odmłodzonym składzie. Fakt ten wykorzystali jej rywale, którzy bez większych problemów wygrali bez straty seta.

KS Bielice - KS Guzów 3:1 (25-15, 15-25, 25-17, 25-23)

Bielice: Krzysztof Rąg, Damian Rąg, Łukasz Smędowski (MVP), Kamil Dorodziński, Dawid Jakóbowski, Maksymilian Supera, Wojciech Mydlak, Piotr Mydlak

Guzów: Kamil Borkowski, Maciej Kłos, Łukasz Baczyński, Konrad Konarski, Dominik Jagoda, Damian Kacprzak

Bielice po dwóch ostatnich porażkach odniosły bardzo cenne zwycięstwo za 3 punkty nad niżej notowanym rywalem, chociaż wygrana nie przyszła łatwo. Mecz rozpoczął się od mocnego uderzenia Bielic, które w secie pierwszym nie dały żadnych szans. W secie drugim nastąpiła nieoczekiwana zmiana miejsc. Guzów zdecydowanie dominował na parkiecie i zasłużenie wygrał tę partię. Dwa kolejne sety należały do siatkarzy z Bielic. Chociaż w ostatnim wyrównana walka trwała do końca. KS Bielice wygrały za 3 punkty i zachowały jeszcze szansę, żeby wskoczyć na podium.

FOT. ET

Blok Ogrodnika był nie do przebicia

Skarpa Wyszogród - Szymanów 3:0 v.o.

Skarpa dostała punkty bez walki. Ekipa z Szymanowa nie po raz pierwszy miała problem ze skompletowaniem składu.

Greiner Teresin - Volley Sochaczew 3:2 (26-24, 27-25, 24-26, 21-25, 15-13)

Greiner: Sławomir Grzelak, Ariel Hajduk (MVP), Piotr Kupski, Mateusz Guzdek, Bartek Kacprzak

Volley: Tomasz Najmrocki, Paweł Dąbrowski, Piotr Gałecki, Andrzej Koźbiał, Robert Gajda, Jakub Stasiak

W czwartym meczu zagrały ze sobą drużyny sąsiadujące ze sobą w tabeli. Spotkanie było bardzo wyrównane, a każdy z setów kończył się po zaciętej końcówce. Ciekawostką może być fakt, że każda z drużyn zdobyła po 113 punktów.

ZSRCKU Sochaczew - Skierniewicki Węgiel 3:0 (25-23, 25-22, 25-15)

ZSRCKU: Adam Cierebiej, Dariusz Cierebiej (MVP), Marcin Gawroński, Maciej Radzion, Bernard Kacprzak, Przemysław Woźniak

Skierniewice: Jakub Sobolewski, Marek Szymczakowski, Michał Kośmider, Maciej Ziębiński, Jan Marat, Robert Kowalski, Michał Kędzior

W ostatnim meczu lider rozgrywek ZSRCKU Sochaczew zagrał z czwartym w tabeli Skierniewickim Węglem. Spotkanie od samego początku toczyło się pod dyktando Ogrodnika. W secie pierwszym Ogrodnik miał przez cały czas kilkupunktową przewagę. Dopiero w końcówce Skierniewice zniwelowały stratę. Sochaczewianie zachowali zimną krew i wygrali pierwszą partię. Set drugi był bardzo podobny do pierwszego. W trzeciej odsłonie Ogrodnik nie dał żadnych szans rywalowi i wygrał wysoko do 15. Decydujące znaczenie dla wyniku meczu miała słaba postawa Skierniewic w przyjęciu, co spowodowało, że blok CKU wielokrotnie zatrzymywał ataki rywali. Pozostałe elementy siatkarskiego abecadła w drużynie Ogrodnika stały również na wysokim poziomie. Sochaczewianie utrzymali pierwsze miejsce w tabeli i powiększyli przewagę punktową nad najgroźniejszymi rywalami. Skierniewicki Węgiel spadł na piąte miejsce i praktycznie pogrzebał swoje szanse na triumf w XVII edycji ALPS.

Tabela po XIV kolejce:

1.ZSRCKU Sochaczew	35	39-12
2.Paprotnia	33	36-14
3.GKS Słupno	31	33-14
4.KS Bielice	29	34-20
5.Skierniewicki Węgiel	29	33-21
6.Skarpa Wyszogród	20	25-27
7.Volley Sochaczew	15	20-31
8.Greiner Teresin	13	21-33
9.KS Guzów	5	11-39
10.Szymanów	0	2-42

Mecze XV kolejki - chodakowska hala MOSiR (15 kwietnia)

ZSRCKU Sochaczew - Szymanów (godz.10.30)

KS Bielice - GKS Słupno (godz.11.45)

Greiner Teresin - KS Guzów (godz.13.00)

Skarpa Wyszogród - Volley Sochaczew (godz.14.15)

Skierniewicki Węgiel - Paprotnia (godz.15.30)

JUDO

Na ukraińskim tatami

Na ukraińskiej ziemi, w Kijowie (31.03 - 1.04) odbył się turniej o Puchar Europy Kadetów w judo.

W turnieju wzięli udział najlepsi zawodnicy z Europy, w tym reprezentacja Polski prowadzona przez trenera Janusza Piechnę, która wróciła do kraju z brązowym medalem, wywalczonym przez Dawida Pękale (50 kg, Sokół Pisarzowice, trener klubowy - Bartosz Wieteska).

Barw Polski oraz Sochaczewa bronili Katarzyna Kasza (52 kg) oraz Bartosz Ponichtera (60 kg) z UKS „Siódemka". W zawodach z powodu kontuzji nie mógł walczyć Łukasz Hatliński (Orkan-Judo). Katarzyna Kasza przegrała przez wskazanie z Ukrainką Teatyną Radoszyńską i odpadła z zawodów. Nasza judoczka była bardziej aktywna jednak nie po raz pierwszy okazało się, że gospodarzom nie tylko ściany pomagają. Bartosz dwa razy pojawił się na tatami. W pierwszym boju pokonał Ukraińca. W drugim przegrał z reprezentantem Mołdowy i podobnie jak jego koleżanka klubowa szybko pożegnał się z turniejem.

FOT. ARCHIWUM

Janusz Piechna ze swoim jedynym medalistą

Justyna & Damian

W prima aprilis odbył się całkiem na serio turniej Warszawskiej Olimpiady Młodzieży w judo. Walczono na tatami MOSiR przy ulicy Szanajcy. Trenerzy UKS „Siódemka" - Janusz Piechna i Marcin Niemiec do trofeów klubu dołączyli medale wywalczone przez Justynę Szewczyk (63 kg, medal srebrny) oraz Damiana Paducha (66 kg, medal brązowy).

Cztery na trzy

Dzień wcześniej o medale WOM walczyli młodzicy (U-15). Plon medalowy był większy niż ich starszej koleżanki i starszego kolegi. Czwórka z „Siódemki" wywalczyła trzy medale. Jedynie Maciej Szlendak (50 kg) tym razem nie wywalczył miejsca na podium. Przegrał pierwszą walkę i szybko odpadł z turnieju.

Miejsca judoków UKS „7"

1.Radosław Strzelczyk (46 kg)
3.Daniel Waladziński (38 kg)
3.Kacper Włodarski (50 kg)

BIEGI

XXIX Półmaraton „Szlakiem walk nad Bzurą"

W nowej formule

W tym roku po raz dwudziesty dziewiąty fani biegania przemierzą trasę półmaratonu „Szlakiem Walk nad Bzurą". Pomysłodawcą tej imprezy był nieodżałowany Jan Cebrzyński. Ten pedagog i działacz społeczny zmarł w 2007 roku podczas znakowania trasy, którą dzień później miał pobiec.

Tegoroczny bieg odbędzie się na początku września i będzie miał nową formułę. Start i meta będą zlokalizowane na stadionie MOSiR przy ulicy Warszawskiej. Podczas nieobecności zawodników na stadionie organizatorzy przewidzieli sporo atrakcji. Jakie będą? Przekonacie się Państwo przychodząc dopingować zawodników, którzy do pokonania będą mieli 21,0975 km.

Dotychczas na trasie sochaczewskiego półmaratonu pojawiali się bardzo dobrzy biegacze oraz inni znani ludzie jak choćby satyryk Jacek Fedorowicz oraz dziennikarze - Wojciech Staszewski i Jakub Kumoch.

Dotychczasowi zwycięzcy sochaczewskiego biegu:

1984 - Bogusław Cierech (Teresin)

1985 - Józef Stefanowski (Białystok)

1986 - Bogdan Kucharski (Gostynin)

FOT. ET

Nie liczy się wiek, tylko kondycja i miłość do biegania

1987 - Bogusław Cierech (Teresin)

1988 - Stanisław Zdunek (Kozłowice Stare)

1989 - Marcin Kuszaj (Sochaczew)

1990 - Marcin Kuszaj (Sochaczew)

1991 - Andrzej Maciejewski (Aleksandrów)

1992 - Paweł Gozdowski (Złota)

1993 - Jacek Misiewicz (Olsztyn)

1994 - Waldemar Lisicki (Gdynia)

1995 - Andrzej Krawczyk (Koluszki)

1996 - Piotr Sękowski (Płońsk)

1997 - Jan Marchewka (Warszawa)

1998 - Dariusz Wieczorek (Warszawa)

1999 - Wojciech Więckowski (Warszawa)

2000 - Wojciech Więckowski (Warszawa)

2001 - Marek Dryja (Radomsko)

2002 - Sławomir Kąpiński (Płock)

2003 - Sławomir Kąpiński (Płock)

2004 - Wojciech Więckowski (Miszewo)

2005 - Sławomir Kąpiński (Płock)

2006 - Oleksij Pomyczuk (Ukraina)

2007 - Sławomir Kąpiński (Płock)

2008 - Mykola Yakhymchuk (Ukraina)

2009 - Błażej Brzeziński (Bydgoszcz)

2010 - Michał Markowski (Siedlce)

2011 - Viktor Starodubcev (Ukraina)

2012 - ???

RUGBY

Ekstraliga

399 meczów na koncie

Sochaczewscy rugbiści mają na koncie 399 meczów rozegranych w najwyższej klasie rozgrywkowej. Już w najbliższą sobotę dodadzą kolejny. Rywalami w jubileuszowym spotkaniu będą Wawelskie Smoki. Warto w tym miejscu przypomnieć I-ligową historię Orkana. Pierwszy mecz miał zostać rozegrany 17 sierpnia 1975 roku w Sochaczewie z Mistrzem Polski - Polonią Poznań. Niestety został on przełożony. Na pierwszoligowy debiut sochaczewianie musieli czekać trzy tygodnie. 7 września wyjechali do Łodzi, żeby rywalizować z tamtejszymi Budowlanymi. Zapłacili frycowe chociaż porażka nie była zbyt dotkliwa. Sędzią spotkania był nieżyjący już, znany dziennikarz Paweł Smaczny. Historyczne, pierwsze punkty zdobył z karnego Zbigniew Dąbrowski. Nie można także pominąć trenera drużyny, którym był Stefan Wydlarski.

Budowlani Łódź - Orkan Sochaczew 38:15 (16:3)

punkty: Ciesielski (8), Fingas (4), Dąbrowski (3)

skład: Włodzimierz Włoszek, Krzysztof Brzustowski, Waldemar Gańko, Mieczysław Syperek, Jan Wierzbicki, Wojciech Karlicki, Janusz Fingas, Włodzimierz Szpotowicz, Andrzej Kamiński, Ireneusz Niemira, Zbigniew Dąbrowski, Witold Zieliński, Janusz Gil, Wojciech Felczak (Zbigniew Rozmarynowski) Krzysztof Ciesielski

Na pierwsze zwycięstwo rugbiści Orkana czekali ponad dwa miesiące. 23 listopada na sochaczewskiej Maracanie pokonali gdańską Lechię 16:10 (6:7). Tym razem punktami podzielili się: Krzysztof Ciesielski (10), Wojciech Karlicki (4) oraz Edward Grzelak (2)

Swój setny mecz Orkan rozegrał na wyjeździe z Posnanią (4 listopada 1984). Zakończył się on niecodziennym wynikiem 3:3 (0:3). Punkty z karnego zdobył Waldemar Gańko, a na boisku pojawili się oprócz niego: Marek Wężowski, Dariusz Winkler, Janusz Fingas, Dariusz Pawłowski, Mirosław Foryszewski, Zbigniew Dąbrowski, Sławomir Osiecki, Sławomir Kitliński, Piotr Osiecki, Zbigniew Rozmarynowski, Wojciech Kurant, Krzysztof Ciesielski oraz Tomasz Cudny. Był to zwycięski remis sochaczewian gdyż zapewnił Orkanowi brązowy medal. Na boisku wystąpił wtedy obecny burmistrz Sochaczewa - Piotr Osiecki. Mecz numer dwieście (26 mają 1991) był zupełnie nieudany. Orkan przegrał w Siedlcach z Vis-em 0:54 (0:24). Kolejny jubileuszowy mecz (nr 300) odbył się niemal siedem lat temu (9 kwietnia 2005). Nasi Wojownicy ulegli na swoim boisku Budowlanym Łódź 14:20 (6:15), a punkty zdobyli: Maciej Brażuk (6), Konrad Pisarek (5) oraz Michał Kłak (3). Bilans ligowy Orkana to 147 zwycięstw, 8 remisów i 245 porażek (bilans punktowy 5834-9571). Najwięcej meczów rozegrał Zbigniew Dąbrowski (160), a najskuteczniejszym rugbistą jest Bogdan Wróbel (694 zdobyte punkty).

Zawodnicy z największą ilością rozegranych meczów (I liga / Ekstraliga)

160 - Zbigniew Dąbrowski
140 - Maciej Brażuk*
122 - Konrad Pisarek*
119 - Krzysztof Ciesielski
117 - Sławomir Kitliński
115 - Zbigniew Rozmarynowski
114 - Wojciech Kurant i Jacek Dybiec
110 - Dariusz Winkler i Bogdan Wróbel*
108 - Mariusz Michalak
107 - Janusz Fingas
103 - Piotr Osiecki
102 - Robert Zatorski*
101 - Janusz Gil
98 - Kamil Kościelewski*
93 - Wiktor Dobrowolski*

Gwiazdką oznaczeni zostali rugbiści aktualnie grający w Orkanie

Za przygotowanie statystyk dziękuję Krzysztofowi Lewandowskiemu.

Nie zapomnij!

Przyjdź w sobotę, 14 kwietnia (godz. 16) na sochaczewską Maracanę i dopinguj naszych rugbistów, którzy rozegrają swój mecz numer 400. Rywalem będzie Juvenia Kraków.

RUGBY

Mistrzostwa Europy U-18

Są w finale

Bardzo dobrze zagrali w półfinale Mistrzostw Europy (grupa B) biało - czerwoni, którzy wysoko pokonali walecznych Szwajcarów. Ani przez moment dominacja Polaków na boisku nie podlegała dyskusji. O awans do grupy A nasi rugbiści zagrają z Holandią. O utrzymanie w grupie B walczyć będą Łotysze z Węgrami.

Polska - Szwajcaria 40:0 (26:0)

punkty: Krześniak (5)

W meczu ze Szwajcarami zagrało czterech wychowanków Orkana - Dawid Plichta, Miłosz Popławski, Mateusz Pawłowski oraz Marcin Krześniak, który raz przyłożył w tym spotkaniu.

Wyniki pozostałych meczów:

Holandia - Ukraina	28:12 (15:5)
Serbia - Łotwa	10:0 (10:0)
Luksemburg - Węgry	20:12 (8:7)

Bardzo ciekawie przebiega rywalizacja w Elicie. Mecze pomiędzy najlepszymi drużynami stoją na bardzo wysokim poziomie i są bardzo zacięte. O Mistrzostwo Europy zagrają Irlandczycy z Anglikami, natomiast o pozostanie w Elicie będą walczyć Portugalczycy z Włochami.

Ćwierćfinały

Irlandia - Portugalia	34:24(26:10)
Anglia - Gruzja	58:8 (27:3)
Walia - Włochy	41:8 (27:3)
Francja - Szkocja	19:7 (0:0)

Półfinały

Irlandia - Francja	22:20 (0:0)
Anglia - Walia	22:16 (17:6)
Szkocja - Portugalia	37:12 (13:5)
Gruzja - Włochy	20:18(10:12)

Większe różnice w poziomie gry poszczególnych drużyn występują w Grupie A. Z bardzo dobrej strony zaprezentowali się Niemcy, którzy o awans do Elity będą walczyć z bardzo mocnymi Belgami. O utrzymanie zagrają dobrze znane Polakom drużyny Litwy i Czech.

Ćwierćfinały

Niemcy - Czechy	46:0 (24:0)
Belgia - Litwa	69:3 (17:0)
Rumunia - Szwecja	17:13 (12:3)
Hiszpania - Rosja	34:14 (0:0)

Półfinały

Niemcy - Hiszpania	15:6 (0:0)
Belgia - Rumunia	25:5 (12:0)
Rosja - Czechy	39:10(15:10)
Szwecja - Litwa	46:7 (19:0)

FOT. ET

Miłosz Popławski (z piłką) jest podporą reprezentacji juniorów

Dobre przetarcie

RC Orkan Sochaczew - Polska Młodzieżowa 29:31 (14:19)

punkty: Pajdak (10), Kowalewski (5), Sieklicki (5), Dudkowski (5), Brażuk (4) - Rakowski (10), Ojdowski (5)

skład Orkana: Rąg, Dobrowolski, Wydrzyński, Bryszewski, Sieklicki, Kacprzak, Kościelewski, Kowalewski, Ł. Śmielak, Brażuk, Offerczak, P. Pietrzyk, Malesa, Pajdak, Dudkowski oraz Wróbel

W czwartek sochaczewska Maracana gościła reprezentację Polski U-20 prowadzoną przez Krzysztofa Folca. Podsumowaniem krótkiego zgrupowania był testmecz z seniorami Orkana. Dla naszych wojowników było to dobre przetarcie przed ligowym meczem z Juvenią Kraków. Wśród biało-czerwonych zagrała piątka wychowanków Orkana: Michał Ojdowski, Radosław Rakowski, Piotr Wawrzyńczak, Konrad Pietrzyk oraz Daniel Wiktorowski. Już pierwsza akcja młodzieży zakończyła się punktami. Atak rozprowadził Konrad Pietrzyk, a przyłożeniem zakończył Radosław Rakowski. Kilka minut później było już 14:0 dla kadrowiczów. Nasi seniorzy wzięli się do roboty. Akcja wyprowadzona z własnego pola punktowego zakończyła się przyłożeniem Dawida Pajdaka. Celnie z dropa podwyższył Maciej Brażuk grający na nietypowej dla siebie pozycji łącznika ataku, na której zastąpił nieobecnego Tomasza Gasika. Chwila nieuwagi wystarczyła. Kolejną akcję zaczepną rozpoczął Rakowski. Z jajem przebiegł kilkadziesiąt metrów. Przed polem punktowym podał je Pietrzykowi, który tuż przed linią szczęścia przekazał piłkę koledze z Ogniwa Sopot i było już 19:7 dla kadrowiczów.

FOT. ET

Kamil Kościelewski twardo walczył z reprezentacyjną młodzieżą

Tuż przed przerwą silny jak tur Emil Kowalewski przerwał szyki obronne rywali, a Maciej Brażuk ponownie celnie podwyższył z dropa. Po zmianie stron Orkan zaczął dominować. Efektem były trzy przyłożenia (Sieklicki, Pajdak, Dudkowski). Wydawało się, że nasi seniorzy wygraną mają w kieszeni (29:19). Jednak na boisko wrócili młodzi sochaczewianie, którzy napędzali grę „młodej" reprezentacji. Najpierw punkty zdobył Rakowski, który indywidualną akcję zakończył przyłożeniem. Cztery minuty przed końcem Seniorzy Orkana gubią piłkę w środkowej strefie boiska. Podnosi ją Michał Ojdowski, który swoim przyłożeniem „dobija" starszych kolegów. Celne podwyższenie jednego z jego reprezentacyjnych kolegów ustala wynik. Co prawda seniorzy z RC starają się odrobić straty, jednak ambitna młodzież skutecznie powstrzymuje ich ataki. Piątkowy mecz, pomimo towarzyskiego charakteru, był dobrym widowiskiem prowadzonym w dużym tempie. I tak naprawdę zawodnicy na boisku wcale sobie nie odpuszczali.

TYGODNIK Ziemia SOCHACZEWSKA

Wydawca: Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16

Redaguje zespół: Andrzej Smyczek (red. nacz.) Sławomir Burzyński Małgorzata Pałuba-Burzyńska Agnieszka Poryszewska Jolanta Śmielak-Sosnowska Renata Wódka

Operatorzy DTP: Sebastian Stępień, Maciej Wódka

Stale współpracują: Żaneta Czyżniewska, Tomasz Ertman, Jakub Grabiec, Marcin Hugo-Bader, Jerzy Jankowski, Iwona Kupiec, Bogusław Kwiatkowski, Franciszek Niewiadomski, Jan Wasilewski

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów, śródtytułów oraz skracania niezamówionych tekstów.

Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń: 96-500 Sochaczew, ul. Żeromskiego 12, tel. 862-23-55, fax 862-75-19.

Adres do korespondencji: 96-500 Sochaczew, skr. poczt. 30

e-mail: z_soch@poczta.onet.pl tygodnik.ziemia.sochaczewska@neostrada.pl www.esochaczew.pl/ziemia

Druk: POLSKAPRESSE Sp. z o.o. ul. Matuszewska 14 03-876 Warszawa Nakład 3100 egz.

TENIS STOŁOWY

Ekstraklasa

Nie lubię poniedziałku

Poprzedni poniedziałek (2 kwietnia) okazał się pechowy dla zawodniczek SKTS. Nasze dziewczęta nadspodziewanie łatwo przegrały w Polkowicach z MKSTS. Formę z Drużynowych Mistrzostw Świata straciła Natalia Partyka. Jej reprezentacyjna koleżanka mistrzowską dyspozycję utrzymała, wygrała dwa pojedynki czym pogrążyła swój były klub. Naszym zawodniczkom do zakończenia rundy zasadniczej pozostał do rozegrania jeszcze jeden mecz. Do Sochaczewa przyjadą wielokrotne Mistrzynie Polski z Tarnobrzega, które w środę pokonały 3:1 GLKS Nadarzyn. Porażka zepchnęła podopieczne Bronisława Gawrylczyka na drugie miejsce w tabeli Ekstraklasy.

FOT. ET

Natalia po każdym przegranym meczu jest bardzo smutna

MKSTS Polkowice - SKTS Sochaczew 3:1

Katarzyna Grzybowska - Mihaela Steff-Merutiu 3:0 (11-5, 11-5, 11-7)

Magdalena Mazur - Zhou Xiao 0:3 (6-11, 9-11, 4-11)

Agata Pastor - Natalia Partyka 3:1 (7-11, 11-4, 12-10, 11-9)

Katarzyna Grzybowska - Zhou Xiao 3:1 (11-7, 8-11, 15-13, 11-4)

Wyniki pozostałych meczów

AZS Częstochowa - Wałkuscy	3:0
Warmia - AZS Wrocław	3:1
KTS - GLKS	3:1

Aktualna tabela

1.KTS Tarnobrzeg	28	43-7
2.SKTS Sochaczew	28	43-12
3.AZS Częstochowa	20	32-26
4.MKSTS Polkowice	18	34-26
5.Warmia Lidzbark Warm.	18	34-31
6.GLKS Nadarzyn	12	29-32
7.Wałkuscy Łomża	6	17-37
8.AZS Wrocław	4	12-42
9.Gorzovia Gorzów Wlkp.	2	13-44

PIŁKA NOŻNA

I Mazowiecka Liga Oldboyów

Sekta rozpruł worek goli

Orkan Oldboy Sochaczew - Champion Wilga 7:1 (1:0)

gole: R. Łukawski (3), T. Szatkowski (z rzutu karnego), P. Szatkowski (z rzutu wolnego), Cieślak, Grajek

skład: Andrzej Orliński - Paweł Witczak, Cezary Adamiak, Dariusz Dzięgielewski, Jerzy Podbrożny, Marek Bryński, Rafał Wojciechowski, Tomasz Szatkowski, Mariusz Cieślak, Robert Łukawski, Ireneusz Łukawski, Cezary Machciński, Tomasz Stasiak, Piotr Szatkowski, Arkadiusz Grajek, Bronisław Maklakiewicz

Pierwszą połowę rozpoczął atomowy strzał pod poprzeczkę Roberta „Sekty" Łukawskiego. Bramkarz gości nie miał szans, a piłka ugrzęzła w siatce. Potem zaczął padać deszcz, gra się toczyła, a goście stworzyli kilka niezłych sytuacji. Po zmianie stron przewaga naszych Starszych Panów nie podlegała dyskusji. Siedem goli strzelonych w meczu powoli staje się tradycją oldboyów Orkana. Oby taka skuteczność została utrzymana w kolejnych meczach. Dodatkową radość naszym piłkarzom sprawiła Pogoń Grodzisk, która niespodziewanie odebrała punkty Startowi Otwock. Dzięki temu sochaczewianie zostali samodzielnymi liderami. Następny mecz rozegrają na wyjeździe z Mazurem Karczew (10 kwietnia, godz.17.30).

Wyniki XIII kolejki:

Bug - KS Teresin	4:2
Start - Pogoń	1:2
MOSiR - Mazur	3:0
KS Łomianki - Żyrardowianka	5:2

Wilga - Bóbr (mecz przełożony)

Aktualna tabela:

1.Orkan Oldboy Sochaczew	30
2.Wilga Garwolin	25
3.Start Otwock	25
4.KS Łomianki	22
5.Bug Wyszków	21
6.Champion Wilga	18
7.KS Teresin	17
8.Pogoń Grodzisk Maz.	17
9.MOSiR Ciechanów	15
10.Żyrardowianka Żyrardów	14
11.Mazur Karczew	9
12.Bóbr Tłuszcz	2

FOT. ET

Robert Łukawski w ataku na bramkę rywali

Złote rakietki

W poprzednim tygodniu przy ping-pongowych stołach toczyła się rywalizacja szkół ponadgimnazjalnych. Najlepsze ekipy w powiecie sochaczewskim to ZSCKP (Marta Banaszek, Aleksandra Widyńska, Jakub Seklecki - opiekun drużyny) oraz ZSO (Mikołaj Kamiński, Damian Winnicki, Konrad Wróblewski, Artur Bednarski - opiekun drużyny).

Wyniki Mistrzostw Powiatu

Dziewczęta

1.ZSCKP „Osiemdziesiątka" Sochaczew
2.ZSO „Chopin" Sochaczew
3.ZS „Kardynałki" Teresin
4.ZS „Iwaszkiewicz" Sochaczew
5.ZSRCKU „Ogrodnik" Sochaczew

Chłopcy

1.ZSO „Chopin" Sochaczew
2.ZSCKP „Osiemdziesiątka" Sochaczew
3.ZS „Kardynałowie" Teresin
4.ZSRCKU „Ogrodnik" Sochaczew
5.ZS „Iwaszkiewicz" Sochaczew

Sochaczewskie drużyny okazały się także najlepsze w zawodach międzypowiatowych. Jest to ogromne osiągnięcie naszych szkół w tej rywalizacji.

IV Halowy Turniej Piłkarski Dziewcząt „Futsal Cup 2012"

Trzynastego w piątek

Trzynastego w piątek hala sportowa Zespołu Szkół w Teresinie gościć będzie uczestniczki turnieju piłki nożnej. Walczyć one będą o Puchar Dyrektora Zespołu Szkół w Teresinie. Walka zapowiada się zacięta, gdyż na starcie stanie osiem solidnych drużyn reprezentujących: ZS „Kardynałki" Teresin, ZSRCKU „Ogrodnik" Sochaczew, ZS „Iwaszkiewicz" Sochaczew, ZSCKP „Osiemdziesiątka" Sochaczew, Gimnazjum „Olimpijki" Kozłów Biskupi, Gimnazjum „Franciszkanki" Teresin, Gimnazjum „Kosynierki" Lasocin oraz Klub Sportowy Teresin. Zawody rozpoczną się o godzinie 9. Główny organizator imprezy Marcin Odolczyk zaprasza na turniej.

Dotychczasowe zwycięzczynie:

2009 - ZS „Kardynałki" Teresin

2010 - KS Zaborowianka Zaborów

2011 - ULKS Olimp Teresin

Krótka piłka

Ryba psuje się od głowy... nie zawsze

Stara prawda mówi o tym, że ryba psuje się od głowy. Obserwując piłkę nożną w naszym mieście można odnieść wrażenie, że jest zupełnie na odwrót. Dorosłe drużyny całkiem nieźle dają sobie radę (czyli „głowa" jest w porządku). Seniorzy oraz oldboye chcą grać i grają na miarę swoich możliwości. Gorzej jest z młodzieżą (w tym wypadku ryba psuje się od... ogona). Wydawać by się mogło, że zaangażowanie rodziców, sponsorów oraz dotacje Urzędu Miasta wystarczą na zapewnienie ciągłości szkolenia. Niestety jest inaczej. Drużyny upadają szybciej niż można by się tego spodziewać. W ostatnich latach całkowicie padła Unia 97 Sochaczew, w Chodakowie też praktycznie poza niezbyt mocną drużyną juniorów (rocznik 1993) szkolenie młodzieży, a raczej dzieci, jest w powijakach. O Orkanie (oczywiście tym dziecięco-młodzieżowym), który ostatnio przechrzcił się z MKS na KP też najlepiej pisać nie można. Jeszcze za czasów MKS-u padły drużyny juniorów oraz rocznik 1997. Teraz, po bardzo krótkim czasie, nowe-stare KP rozwiązało rocznik 1994. Drużynę, która niedawno została zasilona bardzo dobrymi wychowankami Unii Boryszew, czyli klubu, który jako jedyny dobrze sobie radzi ze szkoleniem.

Być może przyjęcie Unitów do klubu wyglądało w następujący sposób:

Młody piłkarz stara się o przyjęcie do klubu. Prezes mówi do niego - Nie nadajesz się, masz mizerną klatę.

Ale ja wolałbym, żeby o przyjęciu do drużyny decydowały moje umiejętności piłkarskie - bąka młodzieniec.

Młody człowieku - rzecze doświadczony działacz - nie liczą się zdolności, tylko miejsce na planszę reklamową.

Czy po takim przyjęciu nie znika miłość do futbolu?

W ten sposób drużyna składa się z osiłków, którzy w czasie meczu krzyczą z murawy:

Panie spiker, mamy prośbę. Niech pan mówi wolniej, gdyż nie nadążamy z grą!

Jednak gra się jakoś toczy. Coraz młodsi piłkarze trafiają do seniorów i tam na własne oczy widzą kolejne przegięcia, z których już nawet w niebiosach zaczynają zdawać sobie sprawę.

Kiedy Lucyfer zaproponował rozegranie meczu Piekło - Niebo, Archanioł Gabriel odparł - Głupi pomysł, przecież wiesz, że w niebie są wszyscy najlepsi piłkarze.

A Lucyfer mu na to - a wiesz, gdzie są wszyscy sędziowie?

I teraz rodzi się pytanie. Czy warto się trudzić? Tracić czas, zdrowie i pieniądze jak i tak wszystko jest z góry ustalone? Coraz więcej młodych ludzi mówi - nie warto! Rezygnuje z futbolu na rzecz innych dyscyplin lub bez sensu zaczyna włóczyć się po ulicach szukając szczęścia. Niestety niektórym odrodzicielom piłki nożnej ciężko to zrozumieć. Przenoszą się z klubu do klubu i... pozostawiają po sobie zgliszcza, płacz i zgrzytanie zębów oraz rozlane mleko. Często wylewają dziecko z kąpielą jak to się stało ostatnio z jedną z młodzieżowych drużyn. Mam nadzieję, że czas takich działaczy szybko minie, a kibice w Błoniu, Ożarowie i Żyrardowie nie będą z nas szydzić, prowadząc między sobą takie oto rozmowy:

Dlaczego kibiców Orkana nie było na meczu?

Bo jeden był chory, a drugi nie chciał iść sam.

Niestety obserwując trybuny stadionu przy ulicy Warszawskiej często odnoszę wrażenie, że z tygodnia na tydzień staje się on coraz bardziej pusty. A „kamienna" od dawna już świeci pustkami oraz promieniami słonecznymi odbitymi od pustych butelek po popularnych trunkach. Niestety!

Wszystkich, którym brakuje poczucia humoru informuję, że jest to krytyka w rozumieniu prawa prasowego.

Tomasz Ertman

Instrument i wiosna

Gdy z pociągu na sochaczewskiej stacji PKP wysiądzie późnym wieczorem zabłąkany w sieci (kolejowej) nietutejszy i lekko zawiany pasażer, jego oczom ukaże się okazały budynek z dobrze widocznym szyldem: Pensjonat. I nawet go nie speszy dopisek: Szkoła Tańca. Przecież w takim stanie to tylko siusiu, paciorek i SPA... Pomyśli więc, że przed snem ujrzy jeszcze taniec na rurze. Przecież jesteśmy w Europie. Sadzę, że już niejeden znużony wieczorną porą tam pukał, bo kto by się w takim stanie bawił w literówki, choć to ostatnie słowo brzmi nadzwyczaj pobudzająco. Boję się jednak, że taki gość zostałby tam porządnie „obtańcowany". I to wcale nie na parkiecie.

FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Bociania para powróciła już z ciepłych krajów do swojego gniazda

*

Co prawda mamy już pierwsze oznaki wiosny, bo zielenina zaczyna wypuszczać. Ale nadal zimne wiatry (nie mam nic przykrego na myśli) i trzeba latać w ciepłych gaciach, żeby tyłka nie przewiało. Tymczasem, jak te głupie, przyleciały już pierwsze bociany i dygocą teraz w gniazdach, szczękając dziobami. Poprzeziębiają się i kto będzie je leczył? Nie mamy we wsi lekarza ze specjalizacją wspinaczki po słupie. Myślałem już nawet, żeby gości z ciepłych krajów poczęstować czymś na rozgrzewkę: no to siup w ten głupi dziób. Ale przypomniał mi się bezczelny gołąb, który wepchnął się na siłę do domu kolegi i nie chciał lokalu opuścić. A przecież bociany to duże ptaszyska i w dodatku para. A jak nas po pijaku z łóżka wywalą, żeby bocianiątka płodzić, to kto potem będzie na wychowanie łożył? Ostatecznie więc lekarstwo zażyłem sam. Na zdrowie. Bocianom tyłki zmarzną, ale nikt mi nie zarzuci, że rozpijam drób. Zwłaszcza, że nie wiem, czy nie ma na to jakiegoś paragrafu.

*

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna po zmianie siedziby mieści się teraz w byłych pomieszczeniach warsztatów szkolnych technikum i ZSZ, czyli tzw. osiemdziesiątki. Dokładniej mówiąc, kiedyś w tych pomieszczeniach była szkolna kuźnia. A i dziś wykuwają tu młode charaktery i podkuwają źrebaki, by ich nie skaleczyło życie. Jak widać, specyfika miejsca pozostała.

*

W szkole muzycznej na tablicy ogłoszeń wisi od jakiegoś czasu kartka napisana rodzicielską ręką przyszłego wirtuoza: „Kupię używane skrzypce dla chłopca rozpoczynającego naukę gry". Może ja czegoś nie wiem, ale wygląda na to, że o ile podobno skrzypce mają duszę, to okazuje się teraz, że również płeć. Jest to wiadomość bardzo pocieszająca przedsiębiorczych obywateli, którzy będą mogli teraz zakładać hodowle tych cennych instrumentów i sprzedawać z rodowodem lub bez. Tylko jak rozróżnić skrzypce damskie od męskich? Że w tych drugich gryf solidniejszy, a w kobiecych talia, przepraszam za wyrażenie, pudła rezonansowego bardziej wcięta? I co z altówkami? Póki co spróbuję położyć taką parkę na noc do jednego futerału i dobrze nawoskować włosie od smyczka. Może się uda.

KREWNY

Z okien kolejki wąskotorowej

Yacon to będzie

Ludzkość nigdy nie przestanie szukać eliksiru młodości, a żeńska część ludzkości czegoś, co jest słodkie, pożywne i odchudza.

Tacy Peruwiańczycy czy Ekwadorczycy wręcz depczą po roślinach, których właściwości i wpływ na organizm mogą zadziwić. Rosnący w wysokich partiach Andów ni to kartofel, ni rzodkiewka o nazwie yacon pomagał górskim wędrowcom od setek pokoleń. Gdy nogi już nie niosły, wystarczyło wyrwać z ziemi coś przypominającego kartoflany krzak i posilić się jego bulwami. Rośliny były dla andyjskich Indian rodzajem gratisowego punktu ze snickersami. Soczyste i słodkie bulwy yaconu dawały energię nie przysparzając tłuszczu. Obfitość pożywienia w górach tłumaczy, dlaczego także dzisiaj Indianie peruwiańscy nie dźwigają podczas dłuższych wypraw plecaków z konserwami.

Przyglądając się poświątecznym zwałkom tłuszczu na ciele myślimy rozpaczliwie, co zrobić, żeby jak najłagodniej wyjść ze stanu utycia i osiągnąć sylwetkę top model. Stosunkowo najprościej byłoby zastąpić frytki z colą yaconem z rukolą. Ale do tego trzeba dwojga, czyli nas i silnej woli.

Fenomen jedzenia bulwy, przy której człowiek sam nie zamienia się w bulwę polega na składzie chemicznym rośliny. Yacon smakuje słodko, ale zawarta w nim inulina nie jest przyswajana przez organizm.

Jeśli komuś nie odpowiada pogryzanie świeżych lub suszonych bulw, może sobie zaparzyć wywar z liści yaconu. Chorzy na cukrzycę mogą używać wywaru zamiast insuliny. Zdrowi ludzie, pijąc wywar, chronią watrobę.

Eliksir młodości z Andów z trudem przedziera się do Europy. Na świecie, zwłaszcza w Stanach czy Japonii, nie jest już nowością. Mądrzy i przezorni, a przy tym nielubiący sobie komplikować życia Czesi także przerzucają się powoli z knedliczków na yacon. Świeża bulwa jako dodatek do piwa nie jest najfortunniejsza, ale w postaci chrupkiej lub usmażonej smakuje ponoć nieźle.

Najwyższa pora, żeby i u nas yacon zaistniał na równych prawach z kalarepą czy marchwią. W odróżnieniu od maku czy konopi można go uprawiać bez ograniczeń. Sochaczew jest w tej szczęśliwej sytuacji, że ma w Ekwadorze wielu przyjaciół i z sadzonkami nie powinno być najmniejszych kłopotów.

Nie przejmujmy się więc zbędnymi kilogramami, którymi obrośliśmy w czasach kryzysu. Posadźmy sobie bulwę. Niech rośnie. Yacon to będzie.

Jan Bywały

Myśl tygodnia

Niesamowite, jak garść pieniędzy czyni nędzę znośną.

(George Bernard Shaw)

Jestem z miasta

Wiem, że nie wiem

W soboty w Radiu FAMA jest konkurs „Wiem wszystko", w którym słuchacze w formie zabawy sprawdzają swoją wiedzę, inni zaś ją zdobywają słuchając prawidłowych odpowiedzi. Ale czy jest taki ktoś, który rzeczywiście wie wszystko? Chyba, że pikantne szczegóły o bliźnich. W innym przypadku raczej nie, chyba, że jest się... idiotą. Natomiast stwierdzenie „wiem, że nic nie wiem" jest już bardzo poważnym krokiem w kierunku rozumu. Bo wstydem nie jest nie wiedzieć. Wstyd jest wtedy, gdy udajemy, że zjedliśmy wszystkie rozumy - łącznie ze swoim.

Często nowo zdobyta wiedza burzy się w człowieku, jak młode wino i chciałoby się nią pochwalić przed całym światem. Jednak prawdziwy erudyta patrzy na takiego z... pobłażaniem. Po prostu on jeszcze nie wie, że wiele nie wie.

W ogóle czasem warto się zastanowić czy to, do czego doszliśmy własną ciężką myślową pracą nie zostało już przez kogoś wcześniej wymyślone. Jednym słowem,

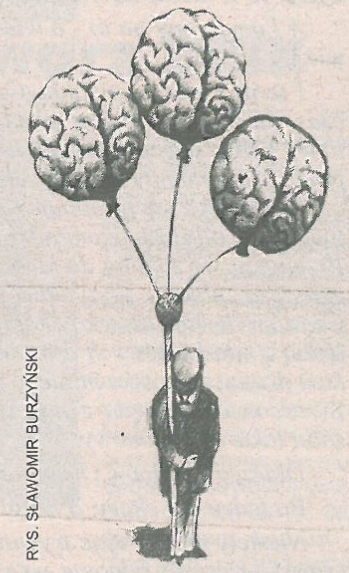

RYS. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

czy na pewno wszyscy dookoła są od nas głupsi? Czyjeś milczenie może być bardzo mylące. Nie wierzcie też w to, że brednie mówione pewnym siebie głosem zawsze zostaną gładko przełknięte przez słuchaczy. Nie trzeba też łudzić się, że gdy zrobimy mądrą minę, uwierzą, że wiemy, o czym mówimy.

W każdym razie dobrze wychowani, kulturalni ludzie jeżeli są o coś zapytani, odpowiedzą na zgłoszoną kwestię najkrócej jak potrafią i z szacunkiem dla pytającego. Zarozumialcy i gbury zechcą okazać swoją wyższość. Nie wstydźcie się powiedzieć - „nie wiem". Ale postarajcie się swoją wiedzę szybko uzupełnić! Nie bądźmy jak ta blondynka, o której rozmawiają dwie koleżanki:

- Popatrz jak ona inteligentnie wygląda.

- Zawsze świetnie udawała.

Patrząc z punktu widzenia na punkt patrzenia, po linii prostej a propos de facto tej sprawy to... wiem, że nic nie wiem!!!

Przyznanie się do czegoś takiego to bardzo trudna sztuka!

FAN

MAŁE PIWO

Cudowny obrazek

Na ulicy spotyka się dwóch Żydów-żebraków.

- Powinszuj mi, zaręczyłem córkę.

- Szczęść ci Boże! A z kim?

- Z Fajwelem.

- A, Fajwel! Ten z bielmem na oku, fajny zięć. Dużo dałeś w posagu?

- Oj, nie pytaj! Ten hycel zdarł ze mnie skórę. Musiałem mu odstąpić całą ulicę Kazimierzowską i jeszcze pół Lelewela!

Jak widzimy, nacja z żartu ze zbiorku „Przy szabasowych świecach", nie zawsze kojarzy się z bogactwem i finansowym powodzeniem. Dziwnym jednak trafem rozpowszechniła się u nas moda na wieszanie w siedzibach firm, a także prywatnie obrazków przedstawiających starego Żyda liczącego monety. Ma on przyciągać do właścicieli bogactwo i dostatek. Ale czy rzeczywiście? Dlaczego nie wieszają dla zdrowia obrazka z lekarzem liczącym... koperty?

Przecież ten w niezbyt wyszukanym stroju człowiek, układa przed sobą drobne monety, nie pliki banknotów. Wygląda więc na drobnego ciułacza, który z każdym groszem musi się liczyć. Może więc na tym polega owo cudowne działanie obrazu. Jego właściciel, gdy się napatrzy na Żyda, łatwiej się powstrzyma od pochopnego wydawania pieniędzy, zniechęci do nieprzemyślanych zakupów. Obraz nie daje więc forsy, nie wspiera jej zarabiania, a jedynie pomaga w oszczędności. Potwierdzałyby to powiedzenia: Szanuj przyjaciół, jak Żydzi pieniądze, albo: Jak Żyd je kurę, to albo kura była chora, albo Żyd.

Co zaś do pieniędzy i Żydów, to jeszcze jedna historyjka ze wspomnianego zbiorku. Toczy się taka rozmowa:

- Pożycz ty mi Goldberg pięćset złotych.

- Pięćset złotych!? Tyle pieniędzy! Takiej sumy nie pożyczyłbym nawet rodzonemu bratu...

- No cóż, ty już tam lepiej znasz swoją rodzinę.

O ile więc wieszanie liczącego dudki Żyda w bogatych firmach nie ma specjalnego sensu, o tyle bardzo spodobał mi się pomysł właścicielki jednego z sochaczewskich ciucholandów, by go właśnie tam zawiesić. Obrazek wydaje się być jak najbardziej na miejscu, tam, gdzie można kupić pięć kilo gaci za kilka monet.

- Masz przy sobie sto złotych?- pyta Aszyk Joela

- Nie mam złamanego grosza.

- No, a w domu?

- W domu? Dziękuję wszyscy zdrowi.

Czego i Państwu życzę zwłaszcza po obfitych wielkanocnych świętach.

Sławomir Burzyński